PORADNIK SPOŁECZNY

Nr 5 (87)

15. II.-1. III. 1949 R. ROK V

W A R S Z A W A

WYDAWCA:
GŁÓWNA KOMISJA KOORDYNACYJNA
ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH

Redaktor naczelny: mgr ADAM KULIK

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 10 — 11.

REDAKCJA RĘKOPISÓW NIE ZWRACA

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

Polska Agencja Prasowa—Biuro Reklam i Ogłoszeń, Warszawa, ul. Pierackiego 11
Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik" — Biuro Ogłoszeń, Warszawa ul. Wiejska 16
Polska Agenecja Reklamy „PAR" — Poznań, ul. Franciszka Ratajczaka 7
Spółdzielnia Wydawnicza „Wydawnictwo Ludowe" — Warszawa ul. Bagatela 10
Biuro „Orbis" — Warszawa, Al. Jerozolimskie 49 i ul. Targowa 70
„Wolność" — Warszawa, ul. Marszałkowska 95
Spółdzielcza Agencja Prasowa „Glob" — Warszawa, ul. Złota 4
Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek — Warszawa, ul. Wilcza 59

Należność za prenumeratę prosimy wpłacać na konto czekowe PKO:
Wydawnictwo „Poradnik Społeczny" — Warszawa nr I-6938.

PRENUMERATA KWARTALNA:	zł 100	CENY OGŁOSZEŃ:		
			cała kolumna	zł 50 000
PRENUMERATA PÓŁROCZNA:	zł 190		pół kolumny	zł 30 000
			ćwierć kolumny	zł 15 000
PRENUMERATA ROCZNA:	zł 360		na okładce 100% drożej	

Adres redakcji i administracji: WARSZAWA, al. Niepodległości 164.

Telefon redakcji: 423-07.

Druk PWZG Warszawa, Tamka 3. 10.000. Zam. 722. XII.48. B-69356

Treść numeru

Treść numeru poprzedniego:

CZĘŚĆ PIERWSZA

J. STAREC

WALKA O POKÓJ

29 stycznia radzieckie MSZ opublikowało deklarację, w której demaskuje agresywny charakter montowanego obecnie paktu północno-atlantyckiego. 30 stycznia w odpowiedzi na zapytanie dyrektora amerykańskiej agencji prasowej Stalin wskazał, że istnieje droga do porozumienia między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim. 3 lutego Stalin wyraził zgodę na spotkanie z Trumanem celem uregulowania spraw spornych *). Acheson i Truman, powołując się na różne wykrętne argumenty, odrzucili propozycję Stalina.

Związek Radziecki wystąpił z nową akcją pokojową, w chwili gdy imperializm amerykański ponosi dotkliwe klęski zarówno w Azji, jak i w Europie, gdy staje się jasne dla każdego zdrowo myślącego człowieka, że zamysły USA na ujarzmienie świata nie znajdują pokrycia w realnych możliwościach i że są z góry skazane na niepowodzenie.

Ale doświadczenie lat ubiegłych poucza nas, jak niebezpieczna może być garstka ludzi stojących dziś u steru rządu i wykonująca wolę fabrykantów broni — handlarzy śmierci. Awantura wojenna oznaczałaby wprawdzie ich własną zgubę, ale przyniosłaby śmierć i nieszczęście wielu tysiącom i milionom niewinnych ludzi. Dlatego walka o pokój jest naczelnym zadaniem wszystkich uczciwych ludzi.

W Związku Radzieckim nie ma fabrykantów, bogacących się na dostawach wojennych. Rząd wyraża myśli i pragnienia obywateli, ludzi pracy. Dlatego rząd radziecki dąży do pokoju i w tym duchu prowadzi swą politykę. Ostatnie wypowiedzi w

* Patrz „Materiały" str. 46

sprawie paktu radziecko - amerykańskiego i uregulowania kwestii berlińskiej nie są więc posunięciem taktycznym. Są wyrazem tej polityki pokojowej, którą ZSRR konsekwentnie, stale i niezmiennie realizuje.

Walka o pokój nie ogranicza się tylko do frontu dyplomatycznego, gdzie aktywnie współdziałają ze Związkiem Radzieckim państwa demokracji ludowej. Odmienną formą walki o pokój są głosy oddane na komunistów podczas wyborów parlamentarnych w Japonii czy też wyborów samorządowych we Francji, działania greckich i burmańskich bojowników o wolność, wspaniałe zwycięstwa chińskiej Armii Ludowej.

Za wyjątkiem znikomej mniejszości, cała ludzkość dąży do pokoju. Toteż słowa Stalina przyjęte zostały z radością i nadzieją przez setki milionów ludzi na całym świecie. Nawet część burżuazyjnej prasy musiała dać wyraz tym nastrojom.

Pokojowymi nastrojami przesiąknięta jest również większość narodu amerykańskiego. Wie o tym Truman, który został wybrany prezydentem dlatego, że przyrzekał pokój, że deklarował pragnienie porozumienia ze Związkiem Radzieckim.

Obecnie jednak, gdy przedstawiono konkretne propozycje, Acheson i Truman odpowiedzieli odmownie na inicjatywę radziecką. Tym samym ujawnili oni, że celem ich polityki jest nie porozumienie i współpraca międzynarodowa, lecz „zimna wojna"; że w dalszym ciągu pójdą drogą wyścigu zbrojeń, drogą awantur w polityce międzynarodowej, wyrażających się w próbach odbudowy agresywnych Niemiec i w montowanym obecnie pakcie atlantyckim.

Jedną z przyczyn stanowiska Trumana wyjaśnia następujący wyjątek z artykułu omawiającego początkowe objawy kryzysu amerykańskiego, zamieszczonego w miarodajnym dla kół rządzących USA piśmie „US News and World Report":

> „Oczywiście, wojna mogłaby znów wywołać ożywienie gospodarcze. Wojna jest jednak mało prawdopodobna, ale niemniej można ożywić gospodarkę za pomocą **przygotowań** do wojny. Jeżeli nastąpi zupełne odprężenie, naruszy ono istniejącą sytuację. W dobie obecnej musimy podtrzymać naszą aktywność gospodarczą wydatkami na zbrojenia i na pomoc dla innych krajów" (plan Marshalla).

Rozumowanie to przewijające się również w wypowiedziach innych pism oznacza, że zdaniem amerykańskich kół rządzących nakręcanie koniunktury wojennej jest w warunkach kapitali-

stycznej gospodarki Stanów Zjednoczonych jedynym doraźnym środkiem ratunku przed nieuchronnym krachem.

Po odmownej odpowiedzi amerykańskiej jeszcze wyraźniej niż dotychczas zarysowują się na terenie międzynarodowym dwie tendencje: jedna z nich stawia na zaostrzenie sytuacji międzynarodowej, druga — na współpracę międzynarodową, której celem jest utrwalenie pokoju. Deklaracja radzieckiego MSZ stwierdza, że ZSRR

> „będzie jeszcze energiczniej i jeszcze konsekwentniej prowadził walkę przeciwko wszelkim podżegaczom wojennym, przeciwko polityce agresji i rozpętania nowej wojny, o ogólny, trwały, demokratyczny pokój".

W walce tej Związek Radziecki ma poparcie olbrzymiej większości wszystkich narodów świata.

EUGENIUSZ SZYR
Wiceminister przemysłu i handlu

O WSPÓŁPRACY GOSPODARCZEJ KRAJÓW DEMOKRACJI LUDOWEJ I ZSRR

Głębokie przeobrażenie polityczne, społeczne i gospodarcze w krajach demokracji ludowej stanowią podstawę nowych stosunków pomiędzy nimi a Związkiem Radzieckim i znajdują wyraz w jedności celów polityki zagranicznej, w dalszym rozwoju i zacieśnieniu współpracy politycznej i gospodarczej.

Układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy zawarte pomiędzy tymi krajami stanowią podstawę nie tylko solidarności we wspólnej walce o utrzymanie pokoju i przeciwko groźbie nowej agresji, lecz również podstawę solidarności i pomocy wzajemnej w walce o wolny, nieskrępowany rozwój sił wytwórczych w każdym z tych krajów, o szybką odbudowę życia gospodarczego, o realizację dalszego postępu społecznego, gospodarczego i technicznego.

Wzajemna pomoc w dziedzinie współpracy gospodarczej okazała się tym bardziej konieczna, że siły agresywne USA wykorzystały tzw. plan Marshalla jako narzędzie dla podporządkowania sobie państw i narodów Europy, pozbawienia ich samodzielności gospodarczej, narzucania im warunków, które prowadzą do zahamowania rozwoju sił wytwórczych, do unieruchomienia części produkcji, konkurującej z produkcją Stanów Zjednoczonych, do zakłócenia swobodnej wymiany towarowej pomiędzy krajami Europy zachodniej i wschodniej, do pogłębienia ucisku klasowego, nędzy i bezrobocia.

Związek Radziecki i państwa demokracji ludowej odrzuciły te przemyślne formy narzucania krajom Europy obcego

dyktanda. Rządy krajów demokracji ludowej, wyrażając niesfałszowaną wolę swych narodów, mogły to uczynić dzięki przyjaznemu poparciu, dzięki potędze politycznej i gospodarczej Związku Radzieckiego. Rządy szeregu kapitalistycznych krajów Europy nie uczyniły tego, gdyż wyrażają one tylko interesy klas posiadających tych krajów i bronią tych interesów, obawiając się bardziej woli swych narodów niż obcego jarzma, które usiłują przedstawić jako „dobroczynną", „filantropijną" i bezinteresowną pomoc „szlachetnego wujaszka zza oceanu".

Kraje demokracji ludowej odbudowują się i rozwijają swą gospodarkę przede wszystkim w oparciu o własne siły, o rozwój sił wytwórczych, wolnych od hamulców i przeszkód, właściwych ustrojowi kapitalistycznemu. Na przykładzie Związku Radzieckiego uczą się kraje te przezwyciężać poważne trudności gospodarcze — trudności związane z ich rozwojem — mobilizując twórczą energię mas pracujących i urzeczywistniając konsekwentnie zadania budownictwa fundamentów socjalizmu drogą rozwoju przemysłu, ograniczania i wypierania elementów kapitalistycznych, drogą stopniowego wekslowania gospodarki drobnotowarowej na tory gospodarki uspołecznionej.

Ostoją i gwarancją tego procesu jest współpraca ze Związkiem Radzieckim, pomoc wielkiego kraju socjalizmu. Bez tej ostoi, bez tej współpracy, bez tej pomocy nie może być mowy o zachowaniu przez te państwa niezawisłości gospodarczej i politycznej, o możliwości potężnego rozwoju produkcji środków produkcji przy równoczesnej, szybkiej poprawie stopy życiowej mas pracujących.

Związek Radziecki stawia sobie jako cel w obrotach z krajami demokracji ludowej pomoc w rozwoju sił wytwórczych tych krajów drogą dostarczania im najbardziej cennych surowców i środków produkcji, jak również drogą zapewnienia szerokiego rynku zbytu dla produkcji przemysłowej tych krajów.

Wzajemna współpraca gospodarcza ma też na oku przychodzenie tym krajom z szybką pomocą w wypadku np. nieurodzaju lub innych nieprzewidzianych trudności i klęsk żywiołowych.

Charakterystyczną cechą wzajemnych stosunków gospodarczych między ZSRR a krajami demokracji ludowej jest długofalowość układów o obrocie towarowym możliwa jedynie w warunkach gospodarki planowej, całkowicie realizowanej w Związku Radzieckim i realizowanej w poważnym stopniu w krajach nowej demokracji.

Stały systematyczny wzrost sumy obrotów towarowych między krajem socjalizmu a krajami demokracji ludowej wyraża się następnie w tym, że obroty ze Związkiem Radzieckim zajmują poważne miejsce w handlu tych krajów, stanowiąc np. w handlu zagranicznym Rumunii (1947 rok) 50% ogólnego eksportu i 49% ogólnego importu, a w handlu zagranicznym Bułgarii (1947 rok) — 51% eksportu i 60% importu. Im bardziej rozwija się gospodarka krajów demokracji ludowej, tym głębsze więzy gospodarcze łączą te kraje z wielkim krajem socjalizmu.

Formy współpracy gospodarczej między krajami demokracji ludowej a ZSRR są o wiele bogatsze niż byłoby to możliwe w ramach normalnych układów handlowych. Związek Radziecki udziela pomocy inwestycyjnej, technicznej i naukowej, której celem jest umożliwienie poszczególnym krajom demokracji ludowej budowy własnej bazy ciężkiego przemysłu i stworzenie warunków dla wzmożonej eksploatacji bogactw naturalnych.

Organizacja handlu zagranicznego ZSRR zdobyła sobie powszechne uznanie w krajach demokracji ludowej dzięki wzorowej punktualności, skrupulatnemu przestrzeganiu warunków układów i kontraktów, dzięki przyjaznemu stanowisku wobec swych kontrahentów, którzy nie zawsze jeszcze mogą się wykazać podobną sprawnością.

Jak przedstawiają się na tle tych ogólnych wywodów polsko-radzieckie stosunki handlowe?

Polsko-radzieckie obroty handlowe wyniosły w 1938 r. przeszło 2 miliony dolarów, czyli mniej niż jedną dziesiątą obrotów towarowych Polski z krajami Dalekiego i Bliskiego Wschodu.

Zupełnie inaczej kształtują się te stosunki, z chwilą gdy w Polsce objęły władzę masy pracujące. Pierwszym przejawem nowych form współpracy między ZSRR a Polską była umowa z dnia 20 października 1944 roku, zawarta jeszcze w czasie trwania wojny, zapewniająca wyzwolonym obszarom Polski niezwłoczne dostawy węgla, mąki, produktów naftowych, a nawet soli i zapałek, z rocznym terminem spłaty należności.

Podobny charakter miały fakty pomocy w pierwszym okresie odbudowy Warszawy, przy uruchamianiu elektrowni, radia i sieci telefonicznej, przy odbudowie niektórych mostów oraz pomoc żywnościowa w pasie przyfrontowym itp.

Doniosłym czynnikiem mającym zasadnicze znaczenie dla odbudowy gospodarki narodowej Polski stały się nawiązane z kolei normalne stosunki handlowe z ZSRR.

Dostawy z ZSRR bawełny, rud, apatytów, produktów naftowych itp. uniezależniają w dużym stopniu gospodarkę polską od giełdowej gry rynków monopolistycznych i od prób nacisku dyskryminacyjnej polityki krajów imperialistycznych.

Eksport do Związku Radzieckiego węgla, koksu, wyrobów włókienniczych, cementu, parowozów i innych produktów przemysłu przetwórczego, jak również wpływy z tytułu opłat tranzytowych oddziaływują niezmiernie korzystnie na dalszy rozwój polskiej gospodarki narodowej.

Nie bacząc na własne trudności i szczególnie ostry deficyt zbożowy, wywołany nieurodzajem w latach 1946 — 1947, Związek Radziecki na mocy układów z 8 lutego 1946, 7 sierpnia 1947 i 26 stycznia 1948 roku zapewnił Polsce kolejne dostawy zboża na kredyt (200 000, 300 000 i 200 000 ton).

Dnia 5 marca 1947 roku Związek Radziecki udzielił Polsce pożyczki w sumie 28 milionów dolarów, spłacanej w ciągu 10 lat, poczynając od 1950 roku. Należy podkreślić, że umożliwiono nam spłatę tej pożyczki towarami, stanowiącymi nasz normalny asortyment eksportowy, ustalając równocześnie minimalne odsetki za udzieloną pożyczkę.

Zawarty 26 stycznia 1948 roku układ o dostawach dla Polski sprzętu przemysłowego ze Związku Radzieckiego ma wyjątkowe znaczenie dla polskiej gospodarki narodowej. Dostawy inwestycyjne na przewidzianą układem sumę 450 milionów dolarów stanowią poważną gwarancję wykonania sześcioletniego planu rozwoju polskiej gospodarki narodowej. Nowe wielkie zakłady hutnicze, które zostaną zbudowane dzięki tym dostawom, podwoją nieomal polską produkcję stali. Dostawy te zapewniają również budowę nowych elektrowni, fabryk cementu, fabryk sody i nawozów sztucznych, fabryki ciężkich obrabiarek itd.

Za dostarczone maszyny i urządzenia zapłaci Polska w rosnących ratach rocznych w ciągu 5 lat od chwili ich dostawy i to przede wszystkim w towarach, których produkcja wzrośnie właśnie dzięki tym dostawom. Tego rodzaju warunki układów są niemożliwe w świecie kapitalistycznym, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę takie fakty, jak dostarczenie pełnego wyposażenia technicznego nowoczesnych potężnych zakładów hutniczych w okresie intensywnego wykonywania planu rozbudowy hutnictwa radzieckiego. Należy zwrócić uwagę na krótkie terminy tych dostaw, jak również na szybkie opracowanie projektów konstrukcyjnych opartych na najbardziej nowoczesnych metodach produkcji.

Podpisany 15 stycznia br. protokół o wzajemnych dostawach towarów na rok 1949 przewiduje rozszerzenie wzajemnych obrotów towarowych między ZSRR a Polską w 1949 roku o 35% w porównaniu z poziomem corocznych dostaw przewidzianym w pięcioletniej umowie z 1948 r. Wartość dostaw towarów w 1949 r. będzie wynosiła po każdej stronie około 715 milionów rubli, nie licząc wartości urządzeń, dostarczanych przez Związek Radziecki Polsce w myśl umowy kredytowej.

Węgiersko-radziecki układ handlowy, zawarty w październiku 1948 r. przewiduje obrót towarowy w wysokości 150 milionów dolarów w ciągu 17 miesięcy oraz długofalowe zamówienia maszyn i urządzeń dla Związku Radzieckiego na sumę 150 milionów dolarów w okresie czteroletnim. Oznacza to dwukrotne zwiększenie wymiany towarów i potężny bodziec dla rozwoju węgierskiego eksportu produkcji przemysłowej.

Podobnie dzięki zamówieniom i pomocy Związku Radzieckiego może obecnie Rumunia w odróżnieniu od przedwojennego układu swego handlu zagranicznego opłacać import niezbędnych surowców rosnącą ilością wytworów swego młodego przemysłu.

W Rumunii powstał i rozwija się szereg wspólnych przedsiębiorstw radziecko-rumuńskich, które przyczyniają się do szybkiej odbudowy rumuńskiego przemysłu, rozwoju górnictwa i komunikacji. Przedsiębiorstwa te stanowią nową i korzystną dla rumuńskiej gospodarki narodowej formę współpracy międzynarodowej. Należy podkreślić, że produkcja tych spółek idzie na potrzeby rumuńskiego rynku wewnętrznego i rumuńskiego eksportu. W ten sposób otrzymuje Rumunia pomoc w maszynach, urządzeniach przemysłowych i w środkach transportu, których nie byłaby w stanie nabyć w innych warunkach.

Na szczególną uwagę zasługuje również radziecko-czechosłowacka współpraca gospodarcza i stosunki handlowe między obu krajami. W ciężkim dla Czechosłowacji roku nieurodzaju (1946—1947) Związek Radziecki dostarczył jej zboża i innych artykułów żywnościowych, przy czym powstałe z tego tytułu pozaumowne zadłużenie spłacane jest wyłącznie w towarach.

W następstwie układu handlowego zawartego w październiku 1948 roku, Czechosłowacja otrzymała znaczną ilość zamówień radzieckich na towary lekkiego i ciężkiego przemysłu. Wzrosła też ilość dostarczanych ze Związku Radzieckiego naj-

cenniejszych surowców, wyrobów technicznych, zboża, mięsa i tłuszczów.

Doniosłość tego układu jest oczywista, jeśli się zważy, że około 70% ogólnej sumy eksportu czechosłowackiego stanowią towary, których zbytowi mogłaby zagrozić wzmagająca się konkurencja i koniunktura kryzysowa na rynkach kapitalistycznych.

W grudniu 1948 roku nastąpiło dalsze rozszerzenie tych tak pomyślnie rozwijających się stosunków gospodarczych. Związek Radziecki dopomoże Czechosłowacji w odbudowie gospodarki narodowej, rozszerzy dostawy surowców, fabrykatów oraz urządzeń dla ciężkiego przemysłu i górnictwa. Wzajemna wymiana towarowa zwiększa się o przeszło 45% w porównaniu z obrotami w 1948 roku.

Najbardziej nawet pobieżny przegląd tych układów, układów znanych na całym świecie, gdyż opublikowała je szeroko prasa międzynarodowa, jest wymowną ilustracją faktu, że stosunki gospodarcze między Związkiem Radzieckim a krajami demokracji ludowej stanowią nową, wyższą formę stosunków gospodarczych, których treścią jest współpraca oparta na planowaniu w handlu zagranicznym na zasadzie pomocy krajom słabszym gospodarczo w celu przyśpieszenia rozwoju ich sił wytwórczych i eksploatacji ich bogactw naturalnych. W miarę rozwoju gospodarczego będzie się rozwijała i zacieśniała coraz bardziej stała współpraca i powiązanie wzajemne gospodarki.

Zasady i fakty charakteryzujące stosunki gospodarcze między Związkiem Radzieckim a krajami demokracji ludowej znajdują też swój wyraz we wzajemnych stosunkach krajów demokracji ludowej. Poczynając mniej więcej od 1947 r. zawierają między sobą poszczególne kraje demokracji ludowej umowy o wieloletniej współpracy gospodarczej, których celem jest zwiększenie sumy obrotów towarowych, racjonalne ustalenie programów produkcji, zmierzające dzięki specjalizacji i zastosowaniu produkcji seryjnej do osiągnięcia większej rentowności przemysłu, wprowadzenie wymiany doświadczeń technicznych i w niektórych wypadkach również współpracą w dziedzinie inwestycji przemysłowych. Nie ulega wątpliwości, że na podstawie tych doświadczeń powstaną nowe, wyższe formy międzynarodowej współpracy gospodarczej między ZSRR i krajami demokracji ludowej.

Formy te charakteryzować będzie prawdopodobnie poza dotychczasowym systemem dwustronnych układów i porozu-

mień również wielostronne porozumienie gospodarcze. Celem ich będzie wspólne rozwiązanie problemów gospodarczych, związanych z wzajemną pomocą w obronie przed dyskryminacyjną polityką obozu imperialistycznego i koniecznością takiego uzgadniania planów wieloletnich, które zapewnią prawidłowe opracowanie kierunków budownictwa inwestycyjnego, racjonalniejsze wykorzystanie zasobów naturalnych i całkowitą eliminację niezdrowych elementów autarkicznej polityki gospodarczej, utrudniającej rozszerzenie obrotów towarowych pomiędzy państwami obozu antyimperialistycznego.

JAN KRYSPIN

ŚWIATOWA FEDERACJA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Dążenia do jedności ruchu zawodowego w skali światowej silne były w ruchu robotniczym jeszcze po pierwszej wojnie światowej. Ale prawicowym przywódcom, którzy opanowali ruch zawodowy w niektórych krajach, udało się przeszkodzić w utworzeniu prawdziwie klasowej światowej organizacji związkowej. Tzw. „Amsterdamska Międzynarodówka“ obejmowała organizacje związkowe, których reformistyczni przywódcy raczej stępiali walkę klasową, stanowiąc tym samym agenturę burżuazji w ruchu robotniczym.

W wyniku wojny antyhitlerowskiej liczba członków związków zawodowych na całym świecie wzrosła **z 40 milionów w roku 1941 do 80 milionów w r. 1945.** Jednocześnie wzrósł niepomiernie stopień uświadomienia robotników. Związki zawodowe zarówno w krajach demokracji ludowej, jak i we Francji i Włoszech wyzwoliły się od reformistycznego kierownictwa i wybrały przywódców oddanych sprawie klasy robotniczej.

Zalążkiem Światowej Federacji Związków Zawodowych (ŚFZZ) były anglo-radzieckie, francusko-radzieckie i amerykańsko-radzieckie komitety związkowe. Utworzenie ich było wynikiem dążenia radzieckich związków zawodowych do współpracy międzynarodowej oraz silnych nastrojów proradzieckich wśród robotników krajów anglosaskich.

Światowa Federacja Związków Zawodowych powstała oficjalnie 25 września 1945 roku na zjeździe w Paryżu, w którym uczestniczyli przedstawiciele **56 krajów,** reprezentujących

około **67 milionów** zorganizowanych robotników. Liczba ta wzrosła niebawem do **72 milionów.**

Obok organizacji zawodowych Europy do ŚFZZ przystąpiły związki zawodowe krajów Ameryki Łacińskiej, Australii, Kongres Organizacji Przemysłowych (CIO) w Stanach Zjednoczonych oraz związki zawodowe kolonialnych i półkolonialnych krajów Azji i Afryki.

Na Kongresie Paryskim, jak i na odbytej przedtem przygotowawczej konferencji w Londynie, zaznaczyła się od razu różnica zdań między postępowym nurtem ruchu zawodowego ze związkami ZSRR na czele a odłamem reformistycznym, na czele którego stanęli przywódcy brytyjskiego Kongresu Związków Zawodowych (TUC). Przywódcy TUC, którzy przystąpili do ŚFZZ tylko pod naciskiem mas związkowych, starali się za wszelką cenę paraliżować działalność Światowej Federacji. Od zewnątrz pomagała im w tej robocie Amerykańska Federacja Pracy (AFL), jedyna wielka organizacja, jaka pozostała poza ŚFZZ.

Mimo tych trudności, ŚFZZ rozwijała w oparciu o ogromną większość zrzeszonych organizacji wszechstronną działalność, opartą o kartę praw i swobód zawodowych, przyjętą na konferencji paryskiej. Karta ta stwierdza, że **głównym celem ŚFZZ jest walka o żywotne interesy gospodarcze i społeczne klasy robotniczej i zawiera takie zasadnicze postulaty, jak: walkę przeciwko kartelom i trustom, kontrolę nad monopolami, upaństwowienie przemysłu, wprowadzenie ubezpieczeń społecznych we wszystkich krajach, zagwarantowanie praw związków zawodowych itp.** Rezolucja londyńskiej konferencji Federacji podkreśla, że ŚFZZ będzie zdecydowanie walczyła przeciw faszyzmowi, przeciwko wojnie i wielkim towarzystwom monopolistycznym, odpowiedzialnym za wywołanie konfliktów zbrojnych.

W ciągu trzech z górą lat istnienia, ŚFZZ ma do zanotowania niemałe osiągnięcia w realizacji tych celów.

Komisje ŚFZZ konkretnie przyczyniły się do przedsięwzięcia niektórych kroków w dziedzinie denazyfikacji i utworzenia wolnych związków zawodowych w Niemczech. Inna komisja Światowej Federacji zwiedziła Japonię i przedłożyła konkretne wnioski dotyczące zjednoczenia organizacji zawodowych i zwiększenia ich udziału w życiu politycznym. Wnioski zostały odrzucone przez gen. Mac Arthura, ale wywołały żywy oddźwięk wśród robotników japońskich.

ŚFZZ przeprowadziła kampanię przeciwko frankistowskiemu reżymowi w Hiszpanii, protestowała i mobilizowała opinię publiczną przeciwko terrorowi antyrobotniczemu w Grecji, Iranie, Portugalii i innych krajach, rządzonych przez reakcję.

Światowa Federacja Związków Zawodowych stała się potężnym narzędziem walki o pokój i demokrację. Toteż imperializm amerykański wzmógł walkę przeciwko międzynarodowej jedności robotniczej, posługując się przede wszystkim Amerykańską Federacją Pracy (AFL).

Organizacja ta, zbudowana na zasadzie cechowej i biurokratycznie rządzona przez zaprzedaną kapitalistom amerykańskim klikę, rozsyłała emisariuszy do wszystkich krajów marshallowskich, by z pomocą hojnie rozdawanych dolarów spowodować rozłamy w krajowych związkach zawodowych. Jednocześnie AFL starała się rozbić światową jedność ruchu zawodowego, głównie drogą zmowy z prawicowymi przywódcami związkowymi. W tym samym kierunku wywierana była presja ze strony oficjalnych czynników amerykańskich.

Przywódcy angielskiego TUC i amerykańskiego CIO długo nie decydowali się na jawne rozbicie Światowej Federacji tylko z obawy przed członkami własnych związków zawodowych. Liczne, potężne organizacje branżowe w angielskich i amerykańskich związkach zawodowych, jak związek górników, pracowników przemysłu elektrycznego, budowy maszyn w Anglii i niektóre organizacje pracowników ciężkiego przemysłu w USA stanowczo stoją na gruncie jedności robotniczej. Do nich dodać należy terenowe organizacje związkowe takich miast, jak Londyn i Nowy Jork.

Dlatego prawicowi przywódcy usiłowali — bardzo zresztą niezręcznie — czepiać się różnych formalnych pretekstów dla rozbicia Federacji. W końcu postawili oni na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego w Paryżu w styczniu br. ultymatywne żądanie zawieszenia działalności Federacji na rok. Żądanie to nie miało żadnego uzasadnienia i nie mogło rzecz jasna być przyjęte. Przedstawiciel brytyjskiego TUC, Deakin i amerykańskiego CIO, Carrey, zapowiedzieli wtedy opuszczenie Federacji przez ich organizacje. Przyłączyli się do nich przywódcy ruchu zawodowego Holandii.

Krok ten bezwątpienia szkodzi Federacji. Jednocześnie jednak ŚFZZ, wolna od wroga wewnętrznego, który hamował jej działalność, zyskała na prężności i bojowości, co uwydatniło się od razu w mocnych, zdecydowanych uchwałach, szcze-

gólnie w sprawie Indonezji, Japonii, zachodnich Niemiec, Chile, Malty, Filipin, Rodezji południowej, Syjamu i Tunisu.

Władze Federacji zostały uzupełnione i wyglądają obecnie następująco:

Tymczasowy przewodniczący: di Vittorio (Włochy); wiceprzewodniczący: Kuzniecow (ZSRR), Le Leop (Francja), Li (Chiny) i Toledano (Ameryka Południowa); sekretarz generalny: Saillant (Francja); zastępcy: Rostowski (ZSRR) i Gebert (Polska).

Nie ulega wątpliwości, że Światowa Federacja Związków Zawodowych będzie jeszcze mocniej i skuteczniej niż dotychczas prowadziła walkę o prawa robotników i ich organizacji zawodowych, walkę przeciwko monopolom i wojnie o pokój i demokrację. Machinacje przywódców nie zdołają odgrodzić od tej walki mas związkowych Anglii i USA. Świadczą o tym już teraz uchwalane przez liczne organizacje związkowe tych krajów protesty przeciw zachowaniu się kierownictwa TUC i CIO oraz telegramy, wyrażające solidarność ze Światową Federacją Związków Zawodowych.

CZĘŚĆ DRUGA

ANDRZEJ WILIŃSKI

BITWA O HODOWLĘ ROZPOCZĘTA

Przedstawiając zadania naszego rolnictwa na rok 1949 na I Kongresie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, minister Hilary Minc zapowiedział:

„Uczyni się wszystko, aby możliwie szybko osiągnąć szybszy wzrost hodowli w ogóle, a trzody chlewnej w szczególności. Odpowiednie środki zostały przewidziane".

18 stycznia br. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zatwierdził projekt szeroko zakrojonej akcji kontraktowania trzody chlewnej. 28 stycznia Rada Ministrów powzięła uchwałę w sprawie podniesienia produkcji hodowlanej*). W związku z tą uchwałą Biuro Organizacyjne Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej powzięło szereg postanowień, które zobowiązują wszystkie ogniwa i organizacje partyjne PZPR do aktywnego udziału — w porozumieniu z SL i PSL — w akcji podniesienia produkcji hodowlanej.

Powyższe uchwały rządu i partii — to **zapoczątkowanie wielkiej bitwy o hodowlę,** która dobrze poprowadzona, da w stosunkowo krótkim czasie poprawę w dziedzinie produkcji zwierzęcej, w której dotychczas pozostawaliśmy w tyle.

Trochę danych

Konieczność przystąpienia do planowej, na szeroką skalę zakrojonej bitwy o hodowlę wynika z analizy drugostronnie podanych zestawień cyfrowych:

---

*) Pełny tekst uchwały podajemy w dziale „Materiały" na str. 49.

Okres wojny i okupacji spowodował szczególnie duże straty w stanie pogłowia bydła rogatego i nierogacizny. Straty te objęły **78% stanu trzody chlewnej i 68,5% pogłowia bydła.**

Z chwilą gdy w latach 1933-37 produkowaliśmy przeciętnie 613 000 ton mięsa rynkowego rocznie, to produkcja wyniosła:

w 1945 r. — 178 000 ton,
w 1946 r. — 256 000 ton,
w 1947 r. — 400 000 ton,
w 1948 r. — 455 000 ton.

W przeliczeniu na głowę ludności mięsa wołowego i wieprzowego wraz z tłuszczem przypadało:

Rok	Kg na głowę ludności	W stosunku do 1938 r.
1938	24,3	100%
1945	6,3	26%
1946	11,4	46,9%
1947	19,4	79,8%
1948	22,3	91,8%

W powojennym czteroletnim okresie zwiększyliśmy stan pogłowia bydła rogatego o 2,4 mln sztuk, a nierogacizny o 3,4 mln sztuk. Pozwoliło to odpowiednio na wykazany wyżej w zestawieniach wzrost produkcji mięsa. Jednak wzrost ten nie osiągnął poziomu przedwojennego. Produkcja zwierzęca pozostaje w tyle za innymi działami rolnictwa.

Podniesienie stopy życiowej mas pracujących a rynek mięsny

Na rynku mięsnym mamy obecnie trudności. Jest to skutkiem tego, że z jednej strony nie osiągnęliśmy jeszcze przedwojennego poziomu produkcji mięsa na głowę ludności, a z drugiej, zapotrzebowanie na mięso w wyniku dokonanych u nas reform społecznych jest większe niż przed wojną.

Likwidacja obszarnictwa, realizacja reformy rolnej, wszechstronne popieranie mało- i średniorolnego chłopa spowodowały znaczne podniesienie stopy życiowej na wsi i wraz z nim rosnące spożycie mięsa, które w roku 1948 było na wsi **o 2 kg wyższe na głowę niż przed wojną** (gdy przeciętna dla całej ludności w roku 1948 była o 2 kg niższa niż przed wojną).

Intensywne uprzemysłowienie Polski wywoluje odpływ ludności wiejskiej do miast, spożycie zaś mięsa przez ludność

miast jest wyższe niż przez ludność wiejską. Ta okoliczność wpływa również na zwiększenie zapotrzebowania na mięso.

W miarę postępu powojennej odbudowy wzrastają zarobki ludności, czemu towarzyszy wzrost zapotrzebowania świata pracy na mięso i tłuszcze.

Dotychczasowe tempo rozwoju hodowli nie nadąża za tempem zapotrzebowania ludności na mięso. I właśnie zasadniczym celem zapoczątkowanej przez rząd i partię bitwy o hodowlę jest **osiągnięcie przełomu na odcinku hodowli, co pozwoli nam w pełni zaspokajać wzrastające zapotrzebowanie ludności pracującej na mięso, mleko i tłuszcze.**

Pomyślne warunki dla hodowców

Uchwała Rady Ministrów w sprawie podniesienia produkcji hodowlanej stworzyła wybitnie korzystne, zachęcające warunki dla zwiększenia wysiłku hodowców. Hodowla staje się bardziej niż dotąd opłacalna.

Pomyślne zbiory w 1948 roku dały większe niż posiadane dotychczas ilości pasz treściwych, zwłaszcza otrąb. Sieć spółdzielni ZSCh rozprowadzi w bieżącym roku dwukrotnie więcej otrąb niż w roku ubiegłym.

Opublikowane przez Biuro Cen stałe ceny skupu trzody chlewnej są korzystne dla hodowców. Np. kilogram żywca jest obecnie 10 razy droższy od kilograma jęczmienia, gdy prawie we wszystkich latach przedwojennych kilogram żywca był tylko 6 razy droższy od kilograma jęczmienia. Rolnik, który zwiększa w swoim gospodarstwie hodowlę, korzysta z premii i ulg w podatku gruntowym w wysokości od 7% dla większych gospodarstw do 50% dla małych.

Zakontraktowanie w 1949 roku, zgodnie z uchwałą Rady Ministrów, jednego miliona trzody chlewnej stwarza dla rolników wygodne warunki zwiększenia stanu jej pogłowia.

Za terminową dostawę zakontraktowanych sztuk rolnik otrzymuje dodatkową premię. Wykorzystanie przez Centralę Mięsną gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska" znacznie rozszerzy sieć punktów skupu, ułatwi hodowcom zbyt, usprawni szybki odbiór zakontraktowanej trzody chlewnej.

Na akcję hodowlaną w 1949 r. rząd przeznaczył:

1. W planie inwestycyjnym i w budżecie na 1949 rok ponad 6,7 mld zł na popieranie rozwoju hodowli, rozszerzenie bazy paszowej, racjonalizację produkcji, ulepszenie służby weterynaryjnej itp.;

2. Na zmniejszenie podatku gruntowego w związku z ulgami dla hodowców około 5 mld zł;

3. Na premie za wychów cieląt i terminową dostawę zakontraktowanej trzody 1,2 mld zł. **Łącznie zatem finansowy wysiłek państwa na akcję hodowlaną wyniesie 12,9 mld zł.**

Wszystko to: dobra sytuacja na odcinku pasz, korzystne ukształtowanie się cen żywca, możliwość spisania kontraktu na dostawę żywca i uzyskania w związku z tym zaliczki na hodowlę i (po wykonaniu zobowiązań) premii za terminową dostawę, ulgi podatkowe dla hodowców, dogodny sposób zbytu dzięki znacznemu poszerzeniu sieci uspołecznionego aparatu skupu, ulepszona opieka weterynaryjna i poradnictwo w sprawach hodowli, stwarza łącznie wyjątkowo korzystną sytuację dla rolników, którzy włączą się do bitwy o hodowlę.

O dobrobyt mało- i średniorolnego chłopa

Hodowla trzody chlewnej, łatwo dostępna małym gospodarstwom, znacznie zwiększa dochodowość gospodarki rolnej. Stanowi ona nawet główną podstawę dochodu dla większości gospodarstw mało- i średniorolnych. Uchwalone przez Radę Ministrów ulgi podatkowe dla hodowców, zaliczki na zakontraktowaną dostawę trzody chlewnej, dostarczanie hodowcom pasz treściwych, dają największe korzyści mało- i średniorolnym chłopom. Dlatego rozwój hodowli, jaki da bitwa o hodowlę, a w szczególności akcja zakontraktowania miliona sztuk trzody chlewnej przyczyni się znacznie do **rozwoju gospodarstw chłopów mało- i średniorolnych.** Jest to drugi doniosły cel, do którego poprzez walkę o podniesienie hodowli zmierza państwo i partia.

Rozwój hodowli leży zatem w interesie zarówno mało- i średniorolnego chłopa, jak i ludności miejskiej. Pozwoli on zaspokoić rosnące trwale — wraz z podniesieniem stopy życiowej ludności pracującej zapotrzebowanie na mięso i tłuszcze, przyczyniając się jednocześnie do wzrostu dobrobytu mało- i średniorolnych chłopów.

JAN BRODZKI

ŚMIAŁE ZADANIA GOSPODARCZE NA ROK 1949

Rok 1948, rok dla Polski przełomowy, przyniósł poważne osiągnięcia we wszystkich dziedzinach naszego życia gospodarczego.

Przekroczyliśmy znacznie plany produkcyjne, rzuciliśmy na rynek dodatkowe, ponadplanowe ilości artykułów przemysłowych o wartości przekraczającej 1,2 miliarda złotych przedwojennych, weszliśmy na nową drogę socjalistycznego współzawodnictwa pracy, którego wartość finansowa we wspaniałym „Czynie Kongresowym" wyraziła się szacunkowo cyfrą ok. 6 miliardów złotych.

Wszystkie imponujące wyniki, które przyniósł nam rok ubiegły, były efektem olbrzymiego wysiłku, włożonego przez naród polski pod przewodnictwem klasy robotniczej w dzieło odbudowy. Musimy jednak pamiętać, że czeka nas jeszcze wielka praca, że dopiero po zakończeniu planu trzyletniego budować będziemy w długofalowym planie sześcioletnim fundamenty socjalizmu.

Wykonanie planu na rok 1949 zadecyduje o wykonaniu planu trzyletniego jako całości i o wykonaniu zadań w dziedzinie odbudowy sił wytwórczych i wzrostu dobrobytu ludzi pracy, a także o warunkach, w jakich budować zaczniemy podstawy nowej Polski socjalistycznej.

Dochód narodowy

Przedłożony ostatnio Sejmowi projekt ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1949 przewiduje znaczny

wzrost dochodu narodowego. Licząc w złotych z 1937 roku wartość szacunkowa dochodu narodowego wynosić będzie około 20,6 miliardów złotych, co oznacza wzrost w porównaniu z rokiem 1948 o mniej więcej 14%.

Wzrost dochodu narodowego będzie naturalnym rezultatem zwiększenia produkcji zarówno przemysłowej, jak i rolniczej, jak również rygorystycznego przestrzegania zasad oszczędnościowych we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego.

Wzrost produkcji przemysłowej i rolniczej, obrotów towarowych i przewozów — uzależniony jest poważnie od nakładów inwestycyjnych.

Inwestycje

Plan inwestycyjny na rok bieżący przewiduje nakłady limitowane i nielimitowane łącznie na sumę — ponad 308,9 miliarda złotych. Z sumy tej przypada m.in. na resort przemysłu i handlu — ponad 133 mld zł, na resort odbudowy — ok. 63 mld zł, komunikacji — blisko 47 mld zł, rolnictwa i reform rolnych — około 29 mld zł.

Planowane zwiększenie produkcji przemysłowej charakteryzują następujące cyfry: wartość produkcji w gospodarce uspołecznionej powinna osiągnąć w roku 1949 wartość 16,1 mld zł (w cenach 1937 r.), przy czym na przemysł państwowy przypadnie 14,6 mld zł (w roku 1948 — około 12,7 mld zł; w r. 1947 — 10,5 mld zł), na przemysł samorządowy — 0,2 mld zł i spółdzielczy — 1,3 mld zł; wartość produkcji przemysłu państwowego powinna w br. wzrosnąć o 26% w porównaniu z wartością produkcji zaplanowanej na ub. r., a o 15% w porównaniu z produkcją faktycznie osiągniętą; wzrośnie także produkcja przemysłu samorządowego (o 25% w stosunku do wykonanej w r. ub.) i spółdzielczego (o 55%).

Rozwój przemysłu

Charakterystyczną cechą struktury produkcji w przemyśle uspołecznionym w br. będzie dalszy wzrost produkcji środków wytwórczych, których udział w produkcji przemysłowej podniesie się z 60% w r. 1948 do 61% w r. 1949.

Wartość przemysłu konsumcyjnego będzie w cyfrach bezwzględnych znacznie wyższa niż w r. 1948.

Z ważniejszych artykułów mamy m. in. wyprodukować w roku bieżącym w przemyśle uspołecznionym (w nawiasach wzrost procentowy w stosunku do 1948 r.):

energii elektrycznej 8,1 mld kWh (7%),
węgla — 74 mln t (10%),
cementu portlandzkiego i hutniczego — 1 950 000 t (15%),
rud surowych żelaznych — 645 000 t (7%),
surówki — 1 211 000 t (12%),
wyrobów walcowanych — 1 400 000 t (19%),
maszyn i narzędzi rolniczych wartości (w cenach 1937 r.) — 46 mln zł,
ciągników — 4 000 (33%).
żarówek — 22,4 mln szt. (43%),
mydła — 34,6 tys. t (64%),
tkanin wełnianych — 46,4 mln m (14%),
skór podeszwowych — 11 460 000 t (49%),
papieru — 245 000 t (11%),
tarcicy — 2 998 000 m³ (165%),
cukru — 620 000 t (19%),
margaryny — 15 000 t (50%),
papierosów — 16 625 mln szt. (28%),
zapałek — 219 000 skrzyń (11%).

Rok bieżący przyniesie nam dalsze rozszerzenie zakresu naszej produkcji przemysłowej. Rozpoczniemy produkcję nowych, niewytwarzanych dotychczas lub wytwarzanych w nikłej stosunkowo ilości — artykułów.

Wypuścimy więc w br. samochody ciężarowe „Star 20", nadwozia autobusowe Leyland, silniki S-64, maszyny do produkcji śrub na zimno, nowe typy obrabiarek i maszyn rolniczych, ciężkie, różnego rodzaju dźwigi, nowe typy maszyn produkcyjnych dla wielu dziedzin przemysłowych, jak np. włókiennictwa, papiernictwa, elektrotechniki, chemii, szereg nowych artykułów chemicznych, uruchomimy nowe, wielkie zakłady wielu gałęzi ciężkiego i lekkiego przemysłu.

Jednocześnie ze wzrostem produkcji i jej asortymentu wzrośnie poważnie i wartość wytwarzanych artykułów, gdyż dużą wagę przywiązywać się będzie do jakości produkcji, do wzmocnienia kontroli technicznej oraz właściwego planowania asortymentów. Wzrośnie udział doświadczeń naukowych w pracach planistów, prowadzona będzie dalsza rewizja norm.

Nowe warunki płac, nowe normy, wzrastające stale uświadomienie klasy robotniczej, rosnące kwalifikacje robotników i stwarzanie przez państwo ludowe coraz to dogodniejszych warunków pracy i socjalistycznego współzawodnictwa — po-

zwoli na zwiększenie wydajności pracy we wszystkich przemysłach.

Jednym z zasadniczych elementów pozwalających na osiągnięcie pomyślnych rezultatów produkcyjnych, na przekształcenie naszego kraju w kraj przemysłowo-rolniczy — będą niewątpliwie poważne inwestycje. Najpoważniejsze inwestycje przewiduje się w przemyśle węglowym (ponad 19,7 mld zł), hutniczym (ponad 19,6 mld zł), chemicznym (11,850 mld zł), energetycznym (11,4 mld zł) i metalowym (11 mld zł).

Plan dla rolnictwa

Na skutek wysiłku wiejskich mas pracujących oraz wszechstronnej pomocy i opieki, jaką otacza państwo gospodarstwa mało- i średniorolne, powinniśmy osiągnąć pomyślne wyniki również w dziedzinie rolnictwa.

Plan zakłada przy przeciętnych warunkach klimatycznych wartość produkcji wyższą o 15% od planowanej na r. ub. i wyrażającą się sumą 7,8 mld zł (w cenach 1937 r.).

Produkcja roślinna wzrosnąć ma o 12,5% w stosunku do planowanej produkcji r. ub., a produkcja zwierzęca o 21%.

Ogółem powinniśmy zlikwidować w br. około 500 000 ha odłogów, osiągnąć powierzchnię zbiorów o 4% większą niż w r. ub., tzn. — 14 800 000 ha.

Jeżeli chodzi o produkcję rolną — powinniśmy zebrać m.in. ponad 1,7 mln t pszenicy, ponad 5,6 mln t żyta, około 1,2 mln t jęczmienia, około 2 mln t owsa, około 29,8 mln t ziemniaków, około 4,3 mln t buraków cukrowych itd.

W połowie br. powinniśmy posiadać (liczby przybliżone) 2 550 000 szt. koni, 6 300 000 szt. bydła, 5 900 000 szt. trzody chlewnej, 1 600 000 szt. owiec.

Ostatnie uchwały Rady Ministrów dotyczące akcji hodowlanej wpłyną niewątpliwie na polepszenie stanu pogłowia trzody chlewnej i bydła.

Wzrosnąć powinna poważnie produkcja artykułów rolnych. Mięsa wołowego powinniśmy wyprodukować 121 000 t, wieprzowego — 488 000 t, mleka 6 090 mln litrów, jaj — 3 200 mln szt., wełny — 2 080 t.

Dążąc do zapewnienia dostatecznej podaży artykułów rolnych, zapewnienia aprowizacji mas pracujących w miastach, a jednocześnie podwyższenia stopy życiowej chłopa mało- i średniorolnego — będziemy prowadzili dalszą walkę o mecha-

nizację i elektryfikację wsi, o zaopatrzenie mas chłopskich w artykuły przemysłowe, nasiona i sadzeniaki, o rozszerzenie akcji kontraktacyjnej, rozszerzenie akcji kredytowania, meliorację, kontynuowanie budownictwa wiejskiego itd.

Dla przykładu kilka cyfr: w lipcu br. będziemy mieli na polach o 14% więcej traktorów niż w lipcu r. ub.; zaopatrzenie w nawozy wzrośnie w porównaniu z ub. r. o 44%, liczba ośrodków maszynowych wzrośnie o 74%, akcja kontraktacyjna upraw będzie miała szerszy zasięg o mn.w. 43%, elektryfikacja obejmie 600 wsi. Nakłady inwestycyjne na bezpośrednią pomoc dla gospodarstw chłopskich indywidualnych i spółdzielczych wyniosą 13,9 mld zł, na mechanizację — 9,3 mld zł, budownictwo — 7,3 mld zł itd.

Czynnikiem gwarantującym wykonanie planu w rolnictwie będzie nie tylko pomoc państwa; czynnikiem tym będzie również rozwijana na wsi szeroko akcja współzawodnictwa pracy.

W roku bieżącym będziemy kładli podwaliny pod zmianę struktury naszego rolnictwa, zmianę, która rzecz prosta rozłożona zostanie na dłuższy okres czasu.

Będziemy organizowali wsi wzorowe, będziemy popierali spółdzielczość produkcyjną na zasadzie dobrowolności, jako lepszą i wyższą formę gospodarki. Będziemy kontynuowali na wsi walkę klasową, walkę ze spekulacją i wyzyskiem chłopa mało- i średniorolnego przez wiejskiego bogacza.

Komunikacja

Osiągnięcie niemniej poważnych rezultatów zakłada plan w dziedzinie komunikacji, budownictwa i obrotu towarowego.

Nasze koleje przewiozą o 15% więcej towarów niż w r.ub., o 2,4% więcej pasażerów, wybudują lub odbudują m.in. 480 km linii kolejowych.

Transport samochodowy zapewni przewóz towarów większy o 115%, a pasażerów o 16%.

Sieć państwowych dróg kołowych osiągnie stan około 18 000 km, to znaczy więcej o 2% niż w ub. r.

Żegluga śródlądowa zapewni wzrost przewozów towarów o 80%, a pasażerów o 57%.

Wzrośnie o 17% przeładunek w portach, o 5% nośność floty pełnomorskiej.

O 5% wzrośnie przewóz pasażerów w lotach krajowych, a o 130% w lotach zagranicznych.

Plan inwestycyjny przeznacza m.in.: na kolejnictwo 27 mld zł, drogi kołowe ponad 9,5 mld zł, pocztę i telekomunikację — 5 mld zł, porty — 7,1 mld zł itd.

Budownictwo

Wartość wytwórczości budownictwa naziemnego osiągnie w myśl projektu ustawy około 109 mld zł. Należy podkreślić, że wzrost budownictwa mieszkaniowego dla gospodarki uspołecznionej wyniesie 22%, a dla robotników — 46%.

W roku bieżącym zostanie oddanych do użytku około 61 000 izb mieszkalnych, z czego 41 000 dla pracowników przemysłu państwowego.

Plan inwestycyjny przewiduje m.in. w resorcie odbudowy na budownictwo mieszkaniowe ponad 26 mld zł, to jest wielokrotnie więcej niż na każdą inną dziedzinę budownictwa.

Dbałość rządu o poziom życiowy mas pracujących występuje więc bardzo jaskrawo również na przykładzie resortu odbudowy.

Obrót towarowy

Plany w dziedzinie obrotu towarowego przewidują wzrost obrotów dokonywanych przez uspołecznione przedsiębiorstwa handlowe w hurcie o 48%, w detalu — o 52%, wzrost ilości placówek hurtowych o 40%, detalicznych o 36%, wzrost ilości domów towarowych o 12 jednostek — do liczby 89.

Wzrosną również nasze obroty z zagranicą, a mianowicie o 15%, przy czym czołową pozycję zarówno w imporcie, jak i eksporcie stanowić będą surowce i artykuły pomocnicze. Zadaniem naszego handlu zagranicznego będzie dalsze zacieśnienie stosunków z ZSRR i krajami demokracji ludowych.

*

Oto pobieżny przegląd naszych planów na rok 1949 w dziedzinie gospodarczej. Stawiają one śmiałe i wielkie, ale w pełni realne zadania.

Wypełnienie i przedterminowe wykonanie planu na rok 1949 wzmocni naszą gospodarkę, podniesie dobrobyt kraju, skróci naszą drogę do socjalizmu.

CZĘŚĆ TRZECIA

JAK ORGANIZOWAĆ OBCHODY ROCZNICY POWSTANIA ARMII RADZIECKIEJ

W dniu 23 lutego br. przypada 31. rocznica powstania Armii Radzieckiej, tej Armii, której zawdzięczamy wyzwolenie kraju spod jarzma hitlerowskiego, możność spokojnego budowania Polski ludowej oraz lepszego jutra, jakim jest socjalizm.

W dniu tak uroczystym, na terenie całego kraju będziemy organizowali szereg obchodów, na których damy wyraz wdzięczności narodu polskiego dla bohaterskiej Armii Radzieckiej.

Wskazane jest, aby w świetlicach fabrycznych i terenowych z okazji 31. rocznicy powstania Armii Radzieckiej zorganizowano wieczory świetlicowe urozmaicone gawędą o tej Armii i występami artystycznymi. Pożądane jest, aby w ramach tych wieczorów wystąpili ze wspomnieniami oficerowie WP oraz żołnierze 1. i 2. Armii, którzy walczyli wspólnie z żołnierzami radzieckimi.

Szkoły, organizując odczyty i pogadanki o Armii Radzieckiej, winny zaprosić przedstawicieli wojska, członków ZMP, SP.

Tak jak rokrocznie, winniśmy pod pomnikiem wdzięczności i na grobach żołnierzy radzieckich złożyć wieńce.

Gazetki ścienne, poza formą artystyczno-tematyczną, powinny poświęcić czołowe artykuły tej rocznicy.

Niewątpliwie Film Polski zorganizuje we wszystkich miastach i wsiach kina objazdowe, które dadzą pokazy filmów o Armii Radzieckiej.

W organizowaniu obchodów uroczystości rocznicowych na czoło wysunąć się powinny: Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza, które to towarzystwa oprócz szeregu odczytów i pogadanek dla świata pracy zorganizują wieczory o tematyce podkreślającej miłość i przyjaźń naszą dla bohaterskiego żołnierza Związku Radzieckiego.

C. K.

ZAŁOŻENIA IDEOWE ŚWIATOWEJ DEMOKRATYCZNEJ FEDERACJI KOBIET

ŚDFK ukonstytuowała się 26 listopada 1945 r. na Pierwszym Światowym Kongresie Kobiet w Paryżu. Inicjatywa utworzenia masowej demokratycznej organizacji kobiet wyszła od kobiet francuskich, zorganizowanych w Związku Kobiet Francuskich, zrzeszającym przede wszystkim byłe bojowniczki ruchu oporu. Duszą organizacji była Marie Claude Vaillant-Couturier.

Utworzenie ŚDFK podyktowane było koniecznością skoordynowania działalności milionów kobiet, które w czasie ostatniej wojny łączyły się do walki przeciw faszyzmowi, w obronie wolności swych krajów, bezpieczeństwa swych ognisk domowych i przyszłości swych dzieci.

Światowa Demokratyczna Federacja Kobiet łączy w swych szeregach postępowe organizacje kobiece całego świata oraz członkinie innych demokratycznych organizacji (związki zawodowe, spółdzielnie itp.) bez względu na rasę, narodowość, wyznanie.

Jakie są cele ŚDFK?

A. Czynny udział w walce o likwidację faszyzmu oraz wykorzenienie ideologii faszystowskich, o ścisłą współpracę między narodami, o ugruntowanie trwałego pokoju i uniemożliwienie nowej agresji.

B. Zorganizowanie kobiet całego świata w obronie ich praw politycznych, ekonomicznych i społecznych, w walce o realizację postępu społecznego.

C. Ochrona zdrowia publicznego, a zwłaszcza zdrowia i normalnego rozwoju dzieci i młodzieży, podniesienie poziomu wychowania fizycznego, umysłowego i moralnego oraz szkolenia zawodowego, artystycznego itd.

D. Wzmocnienie przyjaźni i łączności między kobietami całego świata.

Jak wynika z celów, przyświecających działalności ŚDFK, stawia sobie ona za zadanie realizację następujących postulatów:

1. Całkowite zrównanie kobiety i mężczyzny wobec prawa.
2. Realizacja zasady: „za równą pracę — równa płaca", prawo do pracy we wszystkich dziedzinach.
3. Rozszerzenie na kobiety wiejskie korzyści, wypływających z postępowych ustaw społecznych.
4. Opieka społeczna nad matką zamężną lub niezamężną i usunięcie wszelkich nierówności między dzieckiem ślubnym i nieślubnym. Otoczenie specjalną opieką kobiety ciężarnej i karmiącej matki.

Celem zrealizowania tych postulatów ŚDFK organizuje działalność propagandową wśród kobiet, mającą na celu wyjaśnienie im dążeń i zadań demokratycznego ruchu kobiecego. ŚDFK współpracuje ściśle z innymi demokratycznymi organizacjami, w skład których wchodzą kobiety (związki zawodowe, organizacje młodzieżowe, spółdzielnie i in.).

Władzą suwerenną ŚDFK jest Światowy Kongres Kobiet, w skład którego wchodzą delegatki organizacji kobiecych należących do ŚDFK. Kongres wybiera Radę, która jest organem kierowniczym w okresie przerw między dwoma kongresami. Rada wybiera komitet wykonawczy, który Kongres zatwierdza.

Ponadto organem administracyjnym ŚDFK jest sekretariat. Na dochody ŚDFK składają się wkłady członkowskie, dary i inne dochody dorywcze.

W skład ŚDFK wchodzą organizacje kobiece 52 krajów, wśród nich Liga Kobiet w Polsce.

Liga Kobiet bierze aktywny udział w pracy ŚDFK. Prócz bieżących akcji, związanych z codzienną pracą wśród kobiet — delegacja polska brała aktywny udział w obradach komitetu wykonawczego.

W dniach 2—8 grudnia 1948 r. delegacja polska w liczbie 17 osób reprezentowała rzesze kobiet polskich na Kongresie ŚDFK w Budapeszcie, referując szereg zasadniczych kwestii i przyjmując żywy udział w dyskusji.

Masy kobiet polskich, zrzeszone w Lidze Kobiet wiedzą, że silniejsze zwarcie szeregów i dalsze umasowienie organizacji jest godną odpowiedzią na wszelkie zakusy imperialistów, na wszelkie plany podżegaczy wojennych, dotyczące przygotowań do nowej wojny, która byłaby nową, większą jeszcze niż poprzednia klęską dla ludzi pracy całego świata.

C Z Ę Ś Ć   C Z W A R T A

MATERIAŁY

DEKLARACJA MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH ZSRR W SPRAWIE PAKTU PÓŁNOCNO-ATLANTYCKIEGO

Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR opublikowało deklarację w sprawie projektowanego paktu północno-atlantyckiego.

Departament Stanu USA ogłosił obszerne oświadczenie pod szumnym tytułem: „Budujemy pokój — kolektywne bezpieczeństwo w północno-atlantyckim okręgu“. W tym oficjalnym dokumencie przedstawione jest stanowisko USA w sprawie tzw. paktu północno-atlantyckiego. Rokowania na temat tego paktu prowadzi rząd USA wraz z Kanadą od lata 1948 r. z rządami W. Brytanii, Francji, Belgii, Holandii i Luksemburga.

Jeżeli w roku ubiegłym koła kierownicze W. Brytanii, Francji, Belgii, Holandii i Luksemburga, pod patronatem USA, stworzyły sojusz wojskowo-polityczny pod pretekstem samoobrony kolektywnej, to w roku bieżącym realizuje się anglo-amerykański plan utworzenia „sojuszu północno-atlantyckiego“ przy udziale wyżej wspomnianych europejskich krajów i Kanady pod bezpośrednim kierownictwem USA.

Prez. Truman w swym przemówieniu z 20 stycznia oznajmił, że w ciągu krótkiego czasu przedstawiony zostanie Senatowi projekt paktu północno-atlantyckiego.

Unia zachodnia

W marcu 1948 r. został w Brukseli podpisany układ o wzajemnej pomocy i kolektywnej obronie między W. Brytanią, Francją, Belgią, Holandią i Luksemburgiem. Układ ten przewiduje możliwość przyjęcia do sojuszu zachodniego również niektórych innych krajów europejskich, które są gotowe dostosować swą politykę do celów grupy państw uczestniczących w sojuszu zachodnim, na którego czele stoi W. Brytania.

Wiadomo również, że inicjatorzy unii zachodniej wykluczyli możliwość uczestniczenia w tym sojuszu wszystkich krajów demokracji ludowej oraz Związku Radzieckiego, ujawniając w ten sposób, że unia zachodnia nie została utworzona dla zjednoczenia pokój miłujących krajów Europy, ani w interesie utrwalenia pokoju w Europie, lecz dla zupełnie innych celów, nie mających nic wspólnego ze sprawą pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Nie było przypadkiem, że przedstawiciele tej grupy, począwszy od min. Bevina, zmuszeni byli publicznie oświadczyć, że utworzenie unii zachodniej oznacza ważną zmianę w polityce tych krajów. I rzeczywiście łatwo można było stwierdzić, że utworzenie unii zachodniej oznacza, że rządy W. Brytanii, Francji i innych krajów, uczestniczących w tym sojuszu, zdecydowanie zerwały z tą polityką, którą prowadziły państwa demokratyczne, wchodzące w skład antyhitlerowskiej koalicji w okresie drugiej wojny światowej, z polityką, zmierzającą do rozbicia agresji hitlerowskiej i faszyzmu oraz do stworzenia warunków, które by uniemożliwiły odrodzenie sił agresywnych po wojnie.

Utworzenie unii zachodniej oznacza przede wszystkim zasadniczą zmianę polityki W. Brytanii i Francji w stosunku do zagadnienia niemieckiego. Unia ta oznacza zerwanie rządów tych krajów z demokratyczną i antyagresywną polityką w sprawie Niemiec, przyjętą na konferencjach w Jałcie i w Poczdamie.

W okresie wojny państwa sojusznicze postawiły sobie za cel nie tylko pokonanie Niemiec hitlerowskich i faszyzmu, lecz również przeciwdziałanie możliwości odrodzenia agresji niemieckiej w przyszłości. Dążenia te znalazły swój wyraz w uchwałach konferencji krymskiej i poczdamskiej. Wyrazem tej polityki były również 20-letnie układy o przyjaźni i pomocy wzajemnej, zawarte między ZSRR a Anglią i Francją. Rzecz jasna, że polityka, która znalazła swój wyraz w tych i innych podobnych układach odpowiada nie tylko interesom państw, które układy te podpisały, lecz również interesom wszystkim miłującym pokój narodom Europy. Zw. Radziecki nadal stoi twardo na gruncie tej polityki, w zupełności odpowiadającej decyzjom krymskim i poczdamskim podjętym przez kierowników rządów ZSRR, USA i W. Brytanii oraz Francji, która później przyłączyła się do tych uchwał.

Utworzenie unii zachodniej oznacza, że W. Brytania i Francja odrzucają przedstawione wyżej zasady antyagresywnej polityki, opartej na uchwałach krymskich i poczdamskich. Państwa te przeszły do nowej, niebezpiecznej polityki, mającej na celu zdobycie panowania nad innymi narodami Europy i wykorzystuja dla swej polityki wczorajszego agresora, tj. Niemcy zachodnie. Polityka ta jest popierana przez koła kierownicze USA, co jeszcze bardziej zwiększa niebezpieczeństwo, wynikające z przemian politycznych, jakie zaszły we wspomnianych wyżej krajach europejskich, które zerwały z polityką pokojową i wkroczyły na drogę przygotowań do nowej agresji w Europie. W przeciwieństwie do wszystkich układów o wzajemnej pomocy, zawartych przez ZSRR z innymi krajami europejskimi, a w tej liczbie z Anglią i Francją, układów mających na celu zapobieżenie nowej agresji ze strony Niemiec i utrwalenie pokoju w Europie — sojusz wojskowy 5 krajów zachodniej Europy ma na oku nie tyle zapobieżenie agresji niemieckiej, ile wykorzystanie sojuszu przeciwko państwom, które były ich sojusznikami w okresie drugiej wojny światowej. W wystąpieniach wielu działaczy politycznych krajów zachodnich oraz w prasie anglo-amerykańskiej i francuskiej znaleźć można liczne agresywne oświadczenia o tym, że sojusz zachodni

jest skierowany przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej, choć pokojowa polityka krajów jest faktem niewątpliwym i powszechnie znanym.

W tym stanie rzeczy nie ulega już obecnie wątpliwości, że unia zachodnia nie ma nic wspólnego ze sprawą samoobrony krajów Europy zachodniej. Z drugiej strony jest obecnie rzeczą jasną, że uczestnicy unii zachodniej pod pretekstem zapobieżenia sytuacji, godzącej w ich „stabilizację gospodarczą", zamierzają stosować środki wojskowe i wszelkie inne represje przeciwko klasie robotniczej i wzrastającym siłom demokratycznym wewnątrz tych krajów oraz przeciwko rozwijającemu się ruchowi wyzwoleńczemu w koloniach. Nie jest przypadkiem, że pakt brukselski jest sojuszem państw kolonialnych, które dla zachowania swych przywilejów w koloniach dążą do wykorzystania unii zachodniej dla stłumienia ruchu narodowo-wyzwoleńczego w koloniach. Fakty te podkreślają antydemokratyczny i reakcyjno-agresywny charakter unii zachodniej.

Plan Marshalla

Unia zachodnia stanowi wojskowo-polityczne uzupełnienie gospodarczej organizacji, którą powołano do życia dla realizacji planu Marshalla w Europie. Obie te organizacje krajów europejskich kierowane są przez koła rządzące bloku anglo-amerykańskiego, który nie jest wcale zainteresowany w tym, aby kraje europejskie osiągnęły swe istotne narodowo-państwowe czy nawet — gospodarcze cele. Blok anglo-amerykański dąży bowiem do wzmocnienia i rozszerzenia swych własnych wojskowo-strategicznych i gospodarczych pozycji. Podobnie jak plan Marshalla nie jest obliczony na odbudowę gospodarczą krajów europejskich, lecz jest środkiem, zmierzającym do dostosowania polityki i gospodarki krajów marshallowskich do wąskich planów ekonomicznych i wojskowo-strategicznych anglo-amerykańskich, tak utworzenie nowej grupy państw Europy zachodniej nie ma na celu pomocy wzajemnej i obrony kolektywnej, lecz zmierza do wzmocnienia i dalszego rozszerzenia decydujących wpływów anglo-amerykańskich w Europie. Okoliczność, że tego rodzaju plany bloku anglo-amerykańskiego są nie do pogodzenia z interesami pokoju i z realizacją zasad demokracji w Europie — jest dla każdego zrozumiała.

Gdy w marcu ub. roku powstała unia zachodnia, koła kierownicze USA natychmiast złożyły oświadczenie, że unia ta będzie się cieszyła ich pełnym poparciem. Koła te bowiem zdawały sobie sprawę z tego, że grupa krajów, wchodzących w skład unii zachodniej, nie wymknie się im z rąk i będzie się znajdowała w absolutnej zależności od nich. Na wszelki wypadek wprowadzono do unii zachodniej specjalnych obserwatorów amerykańskich.

Obecnie jest rzeczą jasną, że im bardziej kraje unii zachodniej będą występować przeciwko krajom demokracji ludowej i ZSRR, tym bardziej wzrastać będzie gospodarcza i polityczna zależność krajów Europy zachodniej od USA, którym wcale nie chodzi o niezawisłość polityczną ani o odrodzenie gospodarcze Europy.

Następstwem tego stanu rzeczy będzie nieuchronne i już ujawniające się na każdym kroku zaostrzenie przeciwieństw zarówno między USA i krajami bloku zachodniego, jak i w łonie samego ugrupowania zachodnio-europejskiego. Ugrupowanie to nie tylko nie udziela krajom uczestniczącym jakiejkolwiek istotnej pomocy praktycznej, lecz — jak

wiadomo — nie przeszkodziło nawet powstaniu wciąż wzrastających trudności gospodarczych w całym szeregu państw Europy zachodniej, nie przeszkodziło olbrzymiemu wzrostowi bezrobocia w niektórych z tych państw i nie stworzyło najmniejszych perspektyw ich dalszego rozwoju ekonomicznego.

Przejawem agresywnych celów tego ugrupowania są wciąż nowe żądania stanu liczebnego armii i budżetów wojskowych, co jeszcze bardziej osłabia możliwość dalszego trwałego rozwoju gospodarczego. Powyższy stan rzeczy wywołuje jednocześnie coraz większe i poważniejsze trudności polityczne w tych państwach.

Dzieje się to w chwili, gdy Związek Radziecki wraz z krajami demokracji ludowej, stawiającymi dopiero pierwsze kroki w swym rozwoju socjalistycznym, znajdują się na drodze, wiodącej do konsekwentnej i szybkiej odbudowy i rozkwitu gospodarczego, do utrwalenia demokratycznych podstaw i politycznego zjednoczenia narodów, które zrzuciły jarzmo reakcyjnych reżymów.

Poczyniono już niemało kroków w kierunku organizacyjnego sformowania unii zachodniej. Jeszcze wiosną roku ubiegłego powołano do życia nie tylko radę konsultatywną, lecz i stały organ tej unii w Londynie złożony z przedstawicieli pięciu państw. Stworzono również komitet wojskowy, a nawet sztab obrony unii zachodniej złożony z szefów sztabów pięciu państw z feldmarszałkiem Montgomery na czele, mimo że twórcy unii zachodniej nie mogą dowieść, by ich państwom groziło jakiekolwiek niebezpieczeństwo agresji. Pośpiech, z jakim poczyniono wszystkie te kroki organizacyjne w warunkach pokoju nie świadczy bynajmniej o tym, że uczestnicy nowego ugrupowania dążą do zapewnienia trwałego pokoju w Europie. Świadczy on raczej o tym, iż w ten sposób pragnie się wywrzeć nacisk polityczny na pewne kraje europejskie, włączając w to również Niemcy zachodnie, aby przy pomocy głośnej reklamy, podjętej wokół wszystkich tych poczynań skłonić szybciej te kraje do udziału w ugrupowaniu zachodnim i jednocześnie wzmóc obawę, niepewność i histerię wojenną w społeczeństwach państw europejskich

Pakt północno-atlantycki

Jednocześnie koła rządowe USA i W. Brytanii prowadziły w ostatnich miesiącach przygotowania do utworzenia paktu północno-atlantyckiego, który poza wymienionymi pięcioma państwami zachodnio-europejskimi objąć ma również Kanadę i St. Zjednoczone. Cele paktu północno-atlantyckiego są znacznie szersze aniżeli cele ugrupowania zachodnio-europejskiego. Nie trudno przy tym dostrzec, że cele te w sposób jak najściślejszy związane są z planami narzucenia światu panowania anglo-amerykńskiego pod egidą USA.

Jeśli utworzenie unii zachodniej zgodne jest z celami bloku anglo-amerykańskiego w Europie, to obecnie jest już widoczne, że ugrupowanie zachodnio-europejskie jest tylko jednym i to bynajmniej nie głównym ogniwem w systemie poczynań, mających na celu realizację planów ustanowienia anglo-amerykańskiego panowania nad światem. Pozostawiając W. Brytanii główne miejsce w unii zachodniej, koła rządzące USA mogą w całej pełni wywierać wpływ na politykę całego ugrupowania zachodnio-europejskiego Nie wolno zapominać, że w końcu roku ub. wszedł w życie zawarty w Rio de Janeiro układ między krajami Ameryki Północnej i Południowej, zapewniający kołom rządzącym USA wpływ na przytłaczającą większość tych państw.

We wspomnianym wyżej dokumencie Departament Stanu uważa, że utworzenie unii zachodniej w Europie oraz wejście w życie paktu międzyamerykańskiego jest ważnym warunkiem przygotowującym grunt dla prowadzenia polityki USA w skali światowej. Głównym ogniwem tej polityki ma być pakt północno-atlantycki, którego podstawą winny stać się utworzone już ugrupowania w Europie i Ameryce, przy czym realizacją tych planów zajęły się od samego początku koła kierownicze USA.

W dokumencie pt. „Bezpieczeństwo kolektywne w okręgu północno-atlantyckim" — Departament Stanu USA usiłuje przedstawić przygotowywany przezeń pakt północno-atlantycki jako porozumienie regionalne, maskując tym samym istotny charakter i znaczenie tego paktu. Bezpodstawność tego tłumaczenia wypływa chociażby z faktu, że jak powszechnie wiadomo krajom położonym nad północnym Atlantykiem nie grozi jakakolwiek agresja.

Departament Stanu pragnąc jeszcze bardziej zamaskować istotny charakter i cele paktu północno-atlantyckiego, uciekł się do niedorzecznych bredni o „obstrukcyjnej polityce" Związku Rdzieckiego w Organizacji Narodów Zjednoczonych i do świadomie mglistych oświadczeń o konieczności „przeciwstawienia potężnej siły potencjonalnemu agresorowi", co jest rzekomo obowiązkiem specjalnej grupy krajów z USA na czele, które nie mogą się doczekać chwili, gdy ONZ będzie dostatecznie silna.

Departament Stanu nie zdecydował się jednak otwarcie wskazać na antyradzieckie cele przygotowywanego przezeń nowegu układu, gdyż rozpowszechnianie oszczerstw o agresywnej polityce Związku Radzieckiego coraz częściej rikoszetem obraca się na arenie międzynarodowej przeciwko tym, którzy uciekają się do tego rodzaju nieuczciwych środków walki politycznej.

Projekt układu północno-atlantyckiego oraz okoliczności, towarzyszące jego przygotowywaniu, wyraźnie ujawniają dążenia bloku anglo-amerykańskiego do panowania nad światem. Wprawdzie pakt północno-atlantycki przewiduje udział w nim pięciu krajów europejskich, Kanady i USA, ale dla każdego jest jasne, że kierownictwo w nim należeć będzie do kół rządzących USA, które pozostają w bloku z kołami rządzącymi W. Brytanii, jako najsilniejszego mocarstwa kapitalistycznego w Europie

W tym stanie rzeczy pakt północno-atlantycki staje się faktycznie głównym narzędziem agresywnej polityki kół rządzących USA i W. Brytanii „po obu stronach oceanu Atlantyckiego" i zgodny jest tym samym z agresywnymi dążeniami do ustanowienia anglo-amerykańskiego panowania nad światem.

Prócz St. Zjednoczonych, Kanady i pięciu państw zachodnich, w tej liczbie również takiego państwa północno-atlantyckiego jak Luksemburg, projekt paktu północno-atlantyckiego przewiduje możliwość udziału w nim również pewnych innych państw. W związku z tym mówi się obecnie o udziale w tym układzie takich krajów, jak Szwecja, Norwegia i Dania, przy czym podkreśla się specyficzną aktywność rządu norweskiego. Trudności, jakie wyłoniły się w związku z tą sprawą zamierza się obejść przy pomocy stworzenia odrębnego paktu skandynawskiego, co nie powinno w myśl planów przeszkodzić włączeniu krajów skandynawskich w orbitę państw, pozostających pod faktycznym kierownictwem ugrupowania „północno-atlantyckiego".

Twierdzi się również, iż rozpatrywana jest możliwość udziału w pakcie północno-atlantyckim Hiszpanii frankistowskiej, Portugalii, Włoch, a nawet Turcji. Jednocześnie rozpatruje się plan powołania do życia bloku śródziemnomorskiego lub bloku państw wschodniej części Morza Śródziemnego, jako jednego z pomocniczych narzędzi ugrupowania „północno-atlantyckiego".

Plany tworzenia wciąż nowych, odrębnych ugrupowań państw pod egidą USA i W. Brytanii, podkreślają jedynie, że cele głównego ugrupowania imperialistycznego, kleconego obecnie na zasadzie paktu północno-atlantyckiego nie mają bynajmniej charakteru regionalnego, lecz są wyrazem pretensji określonych państw do panowania nad całą kulą ziemską. Świadczy o tym również projekt utworzenia ugrupowania krajów Azji południowo-wschodniej, do czego przystąpiono niedawno na konferencji w Delhi, zwołanej pod pretekstem rozpatrzenia kwestii indonezyjskiej. Jasne jest jednak, że usłużność niektórych przywódców w rządach tych krajów nie wystarcza, aby narody Azji zgodziły się pójść tą śliską ścieżką, na którą tak uporczywie usiłują je skierować państwa, które zagmatwały się w sprawach kolonialnych oraz ich bogaci opiekunowie.

USA i Anglia chcą panować nad światem

Wszystko to świadczy o tym, że koła rządzące USA i W. Brytanii usiłują wciągnąć do paktu północno-atlantyckiego w sposób bezpośredni lub pośredni możliwie jak największą ilość państw i tym samym podporządkować je sobie. W tym celu uciekają się one do wszelkich dozwolonych i niedozwolonych środków. Rozdają datki pieniężne i gospodarcze. Przyrzekają poprawę sytuacji gospodarczej krajów, które tymczasem pod presją „polityki dolarowej" wpadają wciąż w nowe trudności ekonomiczne. Straszą nieistniejącym niebezpieczeństwem ze strony „potencjalnego agresora", a jednocześnie wywierają brutalny nacisk na rządy małych państw.

Pod jednym tylko względem sytuację należy uważać za zupełnie jasną. Podobnie, jak w czasie tworzenia unii zachodniej, inicjatorzy paktu północno-atlantyckiego od samego początku wykluczali możliwość udziału w tym pakcie wszystkich krajów demokracji ludowej i Związku Radzieckiego, dając do zrozumienia, iż państwa te nie tylko nie mogą stać się uczestnikami układu, lecz że pakt północno-atlantycki wymierzony jest właśnie przeciwko ZSRR i krajom ludowej demokracji.

Jak widać z tego wszystkiego, cele paktu północno-atlantyckiego polegają na tym, aby koła rządzące USA i Wielkiej Brytanii ujęły w swe ręce cugle w stosunku do jak największej ilości państw, pozbawiając je możliwości prowadzenia samodzielnej, narodowej polityki wewnętrznej i zagranicznej i wykorzystując je dla urzeczywistnienia swych agresywnych planów, zmierzających do ustanowienia anglo-amerykańskiego panowania nad światem.

W tym stanie rzeczy nie ma oczywiście mowy o udziale ZSRR i krajów demokracji ludowej w pakcie północno-atlantyckim i w innych podobnych sojuszach.

Zawiedzione rachuby imperialistów

Być może w swoim czasie byli i tacy, którzy przypuszczali, że po wojnie przy pomocy wszelkiego rodzaju środków nacisku i pogróżek uda się zepchnąć Związek Radziecki z obranej przezeń drogi socjalizmu.

Niektórzy „mądrale“ liczyli na to, że w wyniku ciężkich doświadczeń wojennych i gospodarczych podczas drugiej wojny światowej, Związek Radziecki osłabnie do tego stopnia, iż nie będzie w stanie o własnych siłach podołać wewnętrznym trudnościom i zmuszony będzie zejść ze swych pozycji socjalistycznych, aby uzyskać pomoc gospodarczą od silnych państw kapitalistycznych Absurdalność tego rodzaju rachub dla wszystkich jest oczywista. Nie wyklucza to jednak możności istnienia wszelkiego rodzaju krótkowzrocznych i wrogich Związkowi Radzieckiemu planów.

W wspomnianym wyżej oficjalnym dokumencie Departament Stanu zmuszony był przyznać, że nie zdołał „w ciągu trzech lat bezowocnych prób wpłynąć na zmianę polityki radzieckiej“. Departament Stanu oświadcza to rzecz jasna, aby usprawiedliwić obecne swe plany utworzenia paktu północno-atlantyckiego, gdyż nie może już dłużej ukrywać antyradzieckiego charakteru ugrupowania „północno-atlantyckiego“.

Z powyższego wynika, że pakt północno-atlantycki jest faktycznie najdalej idącym wyrazem agresywnych dążeń szczupłej grupy państw, a zwłaszcza kół rządzących USA i W Brytanii. Jest rzeczą również całkowicie jasną, że unia zachodnia i ugrupowania państw amerykańskich podobnie, jak przygotowywane obecnie pakty państw śródziemnomorskich, krajów Azji południowo-wschodniej itp. ściśle związane są z realizacją celów paktu północno-atlantyckego, posiadającego decydujące znaczenie w anglo-amerykańskich planach ustanowienia swej hegemonii w Europie zachodniej, na Atlantyku północnym, w Ameryce Południowej, na Morzu Śródziemnym, Azji, Afryce i wszędzie, gdzie tylko dosięgnąć mogą ich ręce.

Przeciwieństwa w obozie imperialistów

Należy jednak stwierdzić, że tworzenie wszelkiego rodzaju ugrupowań, kolekcjonowanie podpisów pod wciąż nowymi paktami, kleconymi w kancelariach amerykańskiego Departamentu Stanau i brytyjskiego Foreign Office — to jedno, a czymś zupełnie innym jest rzeczywiste osiągnięcie tych celów, do których zmierzają inspiratorzy tych ugrupowań i paktów. Sam fakt utworzenia tych ugrupowań i podpisania paktu nie likwiduje jeszcze licznych tarć i przeciwieństw, jakie istnieją między krajami, które pakty te podpisały. Nawet w łonie bloku anglo-amerykańskiego pojawienie się tych paktów nie zmniejsza bynajmniej przeciwieństw między głównymi partnerami, gdyż agresywne dążenia obu krajów ścierają się wzajemnie na każdym kroku. Tym bardziej należy stwierdzić, że nie można przy pomocy zwykłego podpisywania różnych paktów zlikwidować przeciwieństw między dużymi krajami wchodzącymi w skład tych ugrupowań, gdy jeden partner lub jedna grupa państw pragnie przy wszelkiej okazji ciągnąć korzyści kosztem innego partnera lub innej grupy państw, wykorzystując w tym celu wszelkie możliwe środki nacisku i ekonomicznego oddziaływania. Nie wolno również zapominać, że nie wszystkie kraje zgodzą się przystąpić do tych ugrupowań i że nie wszystkie państwa, które do nich już przystąpiły zechcą bez zastrzeżeń we wszystkich wypadkach podporządkować się dyktatowi anglo-amerykańskiemu.

Potęga obozu pokoju

Nie można ignorować dłużej takiego ważnego faktu, jak narastający ostatnio coraz bardziej ruch narodowo-wyzwoleńczy w krajach

Wschodu. Należy wreszcie powiedzieć o Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej, które realizują prawdziwą wolę swych narodów oraz szczytne zasady przyjaźni i równouprawnienia w stosunkach z innymi narodami Sam fakt istnienia państwa radzieckiego z jego wzrastającą potęgą i autorytetem międzynarodowym, jak również udzielane mu potężne poparcie przez siły demokratyczne w innych krajach, jest nieprzezwyciężoną przeszkodą dla wszelkich planów panowania nad światem. Znalazło to już swe historyczne potwierdzenie w likwidacji państw faszystowskich, których fanstastyczne plany hegemonii światowej mało czym różnią się od obecnych planów anglo-amerykańskich

Po tym wszystkim co powiedziano wyżej staje się zrozumiałe, dlaczego kraje bloku anglo-amerykańskiego, a zwłaszcza St. Zjednoczone poświęcają tyle uwagi zwiększeniu do niespotykanych dawniej rozmiarów swych armii, swych budżetów wojskowych, dalszej rozbudowie sieci baz lotniczych i morskich we wszystkich częściach świata, oraz wszelkim innym planom wojennym aż do barbarzyńskich zamierzeń wykorzystania w tych celach bomb atomowych. Pragnąc usprawiedliwić politykę agresywną, koła rządzące USA i W. Brytanii wszelkimi sposobami sieją strach i niepewność w społeczeństwach Europy i Ameryki, sztucznie przedstawiając niebywały wzrost sił demokratycznych i ruchu narodowo-wyzwoleńczego po wojnie jako „niebezpieczną jakąś agresję".

Nie bacząc na to, że propaganda wojenna jednomyślnie potępiona została przez ONZ, niektórzy mężowie stanu szczują coraz bardziej różnych swych zwolenników i zależną do nich prasę przeciwko takim miłującym pokój krajom, jak Zw. Radziecki i państwa demokracji ludowej, nie cofając się przed wylewaniem potoków kłamstw i wojowniczych pogróżek Wszystko to potrzebne jest im dlatego, że często cofają się przed skutecznym rozwiązaniem aktualnych problemów wewnętrznych w swych krajach zgodnie ze zmienioną sytuacją historyczną. Dlatego też łączą oni swe dalsze rachuby przede wszsytkim z planami urzeczywistnienia tych lub innych agresywnych celów na zewnątrz, chociażby rozumieli, że nie można tego urzeczywistnić inaczej, jak w drodze przemocy.

Plany agresji

Niezwłocznie po zakończeniu drugiej wojny światowej, koła rządzące USA przystąpiły do stworzenia baz lotniczych i morskich na Oceanie Atlantyckim, na Oceanie Spokojnym oraz na wielu odległych morzach m. in. w takich okręgach, które oddalone są od granic USA o kilka tysięcy kilometrów. Od tego czasu ilość amerykańskich baz wojennych nie tylko nie uległa redukcji, lecz nawet znacznie wzrosła tak na półkuli wschodniej, jak i zachodniej, tak w krajach Europy, jak i w krajach Ameryki, Azji i Afryki. Całe państwa, zwłaszcza położone w pobliżu granic ZSRR przystosowane zostały do tego, by zapewnić najdogodniejsze tereny wypadowe dla anglo-amerykańskich sił lotniczych i dla innych możliwości napaść na ZSRR. Stany Zjednoczone dostarczają tym państwom bez przerwy na kredyt wciąż nowych zapasów różnego uzbrojenia.

Żaden rozumny człowiek nie może utrzymywać, iż czyni się to w celu obrony USA. Wiadomo bowiem, że po drugiej wojnie światowej, która zakończyła się rozgromieniem państw agresywnych, Stanom Zjednoczonym nie zagraża żadne niebezpieczeństwo agresji.

Czyż można uważać za przypadek, że St. Zjednoczone i W. Brytania, po zakończeniu drugiej wojny światowej zachowały wspólny sztab wojskowy w Waszyngtonie, który cichaczem kontynuuje swą pracę, przygotowując nowe plany agresji. Gdyby plany takie nie istniały, nie byłoby przecież powodu do utrzymywania tego sztabu, nie byłoby potrzeby posyłania wojsk amerykańskich i brytyjskich na terytoria wciąż nowych państw.

Wojska amerykańskie przebywają obecnie w Europie i w Azji nie tylko na terytoriach b. krajów nieprzyjacielskich. Przebywają one nadal na terytorium całego szeregu państw, należących do Narodów Zjednoczonych. W ciągu ostatnich kilku lat, koła rządzące USA uzurpowały sobie prawo posyłania swych wojsk na terytoria innych państw, jak np. do Grecji i Chin pod pretekstem, iż jest to rzekomo konieczne dla bezpieczeństwa USA.

Jest rzeczą najzupełniej oczywistą, iż tego rodzaju polityka zagraniczna nie ma nic wspólnego ze słusznymi interesami obrony USA, że polityka ta jest przeniknięta na wskroś duchem przemocy duchem agresji.

Niemcy zachodnie w planach imperialistów

Jest faktem dowiedzionym, że pewne koła USA usiłują wykorzystać w charakterze narzędzia realizacji swych agresywnych planów — Niemcy zachodnie i Japonię i uczynić je współuczestnikami przygotowywanej agresji Nie jest przypadkiem, że St. Zjednoczone pod wszelkimi pretekstami odraczają zawarcie traktatów pokojowych tak z Niemcami, jak i z Japonią. Jest to naturalna konsekwencja tej polityki zagranicznej kół rządzących USA, która zmierza obecnie nie do ugruntowania pokoju powszechnego, lecz do realizacji planów agresywnych. Agresywny charakter polityki USA wobec wzrastających sił demokratycznych i całych państw demokratycznych jest powszechnie znany. Naród grecki nie może wyjść z impasu, gdyż obce narodowi siły reakcyjne znajdują potężne poparcie z zewnątrz. Wystarczyło narodom Czechosłowacji w roku ubiegłym osadzić nieco w siodle koła reakcyjne w swym kraju i udzielić poparcia postępowym siłom demokratycznym, aby koła rządzące USA i całego bloku amerykańskiego podniosły niewiarogodną wrzawę wokół wydarzeń wewnętrznych Czechosłowacji i próbowały narzucić swą ingerencję.

W stosunku do Związku Radzieckiego koła rządzące USA i innych krajów bloku anglo-amerykańskiego coraz częściej manifestują swą niechęć liczenia się z tymi porozumieniami, które jeszcze niedawno jednomyślnie zostały przyjęte jako podstawa wspólnej polityki ZSRR, USA i Anglii, po wojnie. Na przykładzie kwestii berlińskiej, rząd radziecki raz jeszcze naocznie dowiódł, że w chwili obecnej kolą rządzące USA i Anglii nie są zainteresowane w porozumieniu i współpracy z ZSRR. Nawet wówczas, gdy o tym mówią — to wszystko ogranicza się do rozmów o porozumieniu i współpracy, rozmów, które kończą się jawnym odżegnywaniem się od poprzednich porozumień, jawnym torpedowaniem wszelkiej faktycznej współpracy z ZSRR Doszło do tego, że w dziedzinie handlu ze Związkiem Radzieckim St. Zjednoczone prowadzą niedopuszczalną politykę faktycznego bojkotu. Świadczy to o tym, że inspiratorzy tej polityki są zwolennikami zasady, że „wszystkie środki są dobre w stosunku do ZSRR", chociaż polityka ta szkodliwa jest przede wszystkim dla autorytetu tego kraju, z którego jest ona inspirowana.

Wszystkie te fakty. dotyczące powojennej polityki zagranicznej USA i W. Brytanii świadczą, że w chwili obecnej koła rządzące tych państw nie tylko nie prowadzą polityki ustanowienia trwałego pokoju powszechnego, lecz wręcz przeciwnie przeszły do takiej polityki, której nie można nazwać inaczej jak polityką rozpętywania nowej wojny.

Urzeczywistnieniu tych właśnie celów służy pakt północno-atlantycki, który zgodny jest z planami narzucenia przemocą światu panowania anglo-amerykańskiego, a tym samym zgodny jest z celami polityki rozpętywania nowej wojny.

Za tym paktem stoją nie tylko agresywne koła rządzące USA, nie tylko tacy jego brytyjscy inspiratorzy jak Churchill lub Bevin, lecz również niemało innych pomniejszych podżegaczy wojennych. Nie wolno jednakże zapominać, że podpisanie takich lub innych paktów nie daje jeszcze gwarancji i nie stwarza jeszcze możliwości urzeczywistnienia postawionych przez inspiratorów tych paktów agresywnych celów.

W związku z tym należy przypomnieć o jednomyślnym poparciu, jakiego udzieliły koła demokratyczne na całym świecie znanemu oświadczeniu szefa rządu radzieckiego — Stalina — że „zbyt żywe są w pamięci narodów okropności niedawnej wojny i zbyt wielkie siły społeczne broniące pokoju, aby uczniowie Churchilla w kunszcie agresji mogli je opanować i skierować na tory nowej wojny".

W oficjalnym dokumencie Departamentu Stanu podjęto próbę umotywowania utworzenia północno-atlantyckiego paktu oraz innych wyżej wspomnianych grup dążeniem do „wzmocnienia Organizacji Narodów Zjednoczonych". W istocie montowanie paktu północno-atlantyckiego, w którego skład wchodzi szereg odrębnych grup państw w różnych częściach świata, stanowi ostateczne zerwanie USA i W. Brytanii z tą polityką, jaką rządy USA i W. Brytanii, ZSRR wraz z wieloma narodami kierowały się przy tworzeniu ONZ oraz opracowywaniu i przyjęciu Karty ONZ.

Wiadomo wszystkim, że ONZ nie rozpatrywała sprawy utworzenia paktu północno-atlantyckiego lub unii zachodniej, lub paktu panamerykańskiego Wiadomo również, że rozpatruje się obecnie bez udziału ONZ i z jawnym pominięciem tej organizacji sprawę uworzenia paktu śródziemnomorskiego, bloku skandynawskiego, zjednoczenia krajów południowo-wschodniej Azji i innych wciąż organizowanych sojuszów. Uczestnicy tych grup, a przede wszystkim rządzące koła USA i W. Brytanii rozumieją, że niewygodnie przedłożyć te zagadnienia pod dyskusję ONZ. Tam przecież mogą zapytać się o rzeczywiste cele i istotny charakter tych grup. Tego jednak nie chcą rządy kierujące utworzeniem wszystkich tych sojuszów, bloków i grup Wolą one czynić to tajnie i w ukryciu przed ONZ. Rządzące koła USA i W. Brytanii stawiają ONZ w istocie przed faktem dokonanym. Ale to wszysko nie przeszkadza im mówić na każdym kroku, jakoby pakt północno-antlantycki oraz inne tworzone przez nich bloki i grupy służyły rzekomo umocnieniu ONZ. Słowom tym nikt już nie wierzy

W istocie rzeczy pakt północno-atlantycki i skłaniające się ku niemu grupy państw, na których czele stoją rządzące koła anglosaskie, podważają poprostu istnienie ONZ. Dzisiaj grupy te zmierzają do poderwania autorytetu ONZ, a jutro mogą doprowadzić do zniszczenia tej organizacji. Nie bez podstaw prowadzi się od 3 lat systematyczną krecią robotę przeciwko założeniom tej organizacji, co znajduje swój wyraz szczególnie w dążeniu do zerwania z przyjętą w statucie zasadą jednomyślności 5 wielkich mocarstw przy podejmowaniu decyzji w spra-

wie wszystkich ważnych kwestii, dotyczących zachowania powszechnego pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa.

Dla poparcia swego stanowiska w sprawie paktu północno-atlantyckiego Departament Stanu powołuje się na art.52 statutu ONZ, w którym mówi się o możności istnienia porozumień regionalnych, zgodnych z celami i zasadami ONZ. W żadnym wypadku nie można zaliczyć paktu północno-atlantyckiego do rzędu porozumień regionalnych, ponieważ obejmuje on państwa obu półkul i nie ma na celu tych czy innych spraw regionalnych, lecz stanowi określenie całej zagranicznej polityki takich państw, jak USA i W. Brytania, które bezustannie mieszają się do spraw wielu innych państw i to w każdej części świata.

Departament Stanu powołuje się również na art. 51 statutu ONZ, który mówi o „niezaprzeczalnym prawie do indywidualnej i zbiorowej samoobrony, jeśli dojdzie do zbrojnej napaści na członka ONZ", a Rada Bezpieczeństwa nie podejmie jeszcze niezbędnych zarządzeń dla utrzymania międzynarodowego pokoju. Jest oczywiste, iż tworzenie północno-atlantyckiej grupy nie może znaleźć żadnego wytłumaczenia w artykule 51. Wynika to przede wszystkim z tego, że ani USA, ani W. Brytanii, ani innym państwom z rejonu północnego Atlantyku nie zagraża zbrojna napaść.

Grupa północno-atlantycka powstaje bynajmniej nie w celu samoobrony i w ogóle nie w celu realizacji tych zadań, o których mowa w wymienionym artykule Karty ONZ. Związek północno-atlantycki, na którego czele stoją St. Zjednoczone byłby nikomu nie potrzebny, jeśliby nie istniało dążenie do narzucania przemocą panowania St. Zjednoczonych i W Brytanii nad innymi krajami, jeśliby nie istniało dążenie do narzucenia przemocą światowego panowania anglo-amerykańskiego. Pakt północno-atlantycki nie jest potrzebny bynajmniej w celu samoobrony, lecz dla realizacji polityki agresji, dla realizacji polityki rozpętania nowej wojny. Wynika z tego, że czynione przez Departament Stanu próby usprawiedliwienia paktu północno-atlantyckiego artykułem 51 Karty ONZ nie mają żadnych podstaw, że powoływanie się na ten artykuł może tylko wprowadzić w błąd opinię społeczną.

Latem r. ub. senat USA uchwalił na wniosek Vandenberga rezolucję o „nowym kursie" amerykańskiej polityki zagranicznej. W dokumencie Departamentu Stanu jest mowa o tym, że wymieniona „uchwała proponuje, ażeby po raz pierwszy w dziejach St. Zjednoczone zjednoczyły się w okresie pokoju z krajami znajdującymi się poza granicami półkuli zachodniej, zawierając z nimi umowę o bezpieczeństwie zbiorowym, mającą na celu zapewnienie pokoju i wzmocnienie naszego własnego bezpieczeństwa".

To oświadczenie Departamentu Stanu nie po raz pierwszy przeczy jego własnemu twierdzeniu o regionalnym charakterze grupy północno-atlantyckiej Wskazuje ono równocześnie, że po zakończeniu drugiej wojny światowej w polityce zagranicznej kół rządzących USA zaszły zmiany, które demaskują obecny, otwarcie agresywny charakter tej polityki. Przytoczona rezolucja daje rządowi USA wolną rękę w sprawie tworzenia jakichkolwiek sojuszów międzynarodowych w czasie pokojowym, i pod pozorem zapewnienia bezpieczeństwa pozwala kołom rządzącym USA przyłączyć się do każdej grupy i mieszać się do każdej awantury, co odpowiada całkowicie obecnym agresywnym nastrojom rządzących kół USA. Przyjęcie przez senat amerykański tej uchwały oznacza, że koła rządzące USA nie tylko przekreśliły wszystkie swoje zobowiązania w stosunku do ONZ, ale zastosowały nowy kurs swojej

polityki zagranicznej, która od tej pory ma na celu narzucenie przemocą panowania anglo-amerykańskiego nad światem. Przyjęta przez senat amerykański uchwała oznacza, że koła rządzące USA wypowiedziały się za polityką agresji, za polityką rozpętywania nowej wojny. Przy takim nowym kursie polityki zagranicznej USA i W Brytanii nie można się dziwić, że polityka ta ostrzem swoim jest skierowana przeciwko Zw. Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Ponieważ Zw. Radziecki i kraje demokracji ludowej systematycznie bronią sprawy powszechnego pokoju i prowadzą nieustanną walkę przeciwko wszelakim podżegaczom do nowej wojny, więc zrozumiałym jest, że nie możemy oczekiwać przyjaznego odnoszenia się do naszego kraju ze strony tych kół zagranicznych, które są inspiratorami nowej agresji i które wytężają obecnie swą energię na przygotowanie nowej wojny.

St. Zjednoczone, W. Brytania i Francja wraz ze Zw. Radzieckim były głównymi krajami, które przygotowały utworzenie ONZ. Wszystkie Narody Zjednoczone przyznały jednomyślnie, że te cztery państwa oraz Chiny winny dążyć do jednomyślności i współpracy w ONZ i dlatego zasada jednomyślności 5 wielkich państw w rozstrzyganiu zasadniczych zagadnień światowych i problemów bezpieczeństwa międzynarodowego została przyjęta jako podstawa Karty ONZ. Niemal nazajutrz po powstaniu ONZ rozpoczęło się podważanie tej Organizacji.

Pycha Anglosasów

Tłumaczy się to tym, że gdy tylko skończyła się druga wojna światowa, koła rządzące USA i Wielkiej Brytanii doszły w swej zarozumiałości do wniosku, że do nich właśnie a nie do wszystkich 5 wielkich mocarstw łącznie powinna należeć kierownicza rola w ONZ. Związek Radziecki domagał się i domaga się nadal ścisłego wykonywania tego, co ustalono w Karcie ONZ w sprawie uzgodnienia działalności wszystkich 5 wielkich mocarstw. Jedynie uzgodniona działalność ich może bowiem zabezpieczyć w sposób trwały interesy powszechnego pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego

Dlatego właśnie koła rządzące USA i W. Brytanii wzmogły swe napaści na ZSRR i rozwinęły jeszcze bardziej intensywną działalność, podważającą ONZ. Nie dało to jednak pożądanych wyników, gdyż Zw. Radziecki i inne państwa nie zgadzają się na zmianę statutu ONZ. Koła rządzące USA i W. Brytanii doszły do wniosku, że nie uda im się przystosować całkowicie ONZ do swojej polityki agresywnej. ONZ okazała się dla nich krępująca. USA i W. Brytania swoimi napaściami na ZSRR za jego obronę zasad ONZ niczego osiągnąć nie mogą, gdyż nie mogły one zachwiać pozycji rządu radzieckiego, broniącego świętej sprawy umocnienia powszechnego, trwałego pokoju i systematycznie demaskującego wszelakich agresorów i podżegaczy wojennych. Przekonawszy się o tym, koła rządzące USA i W. Brytanii wyciągnęły widocznie z tego wniosek, że muszą działać poza ONZ. Ta polityka doprowadziła do utworzenia związku atlantyckiego i innych grup państw, które organizowane są w tajemnicy, poza ONZ

Są więc wszelkie podstawy do twierdzenia, że pakt północno-atlantycki oznacza podważenie ONZ. Potwierdza to nieustanne dążenie kół rządzących USA i W. Brytanii do ostatecznego rozbicia ONZ, z której nie można zrobić bezwolnego narzędzia w rękach bloku anglo-amerykańskiego.

Zrozumiałe jest, dlaczego koła rządzące USA, Wielkiej Brytanii i Francji, prowadząc politykę agresji i przygotowując nową wojnę

dążą obecnie wszędzie do stworzenia polityki izolacji ZSRR, chociaż polityka taka jest jawnym pogwałceniem zobowiązań, które one wzięły na siebie Tak zwany „nowy kurs“ polityki zagranicznej kół rządzących tych państw sprowadza się do tego, że powróciły one do starego, antyradzieckiego kursu polityki zagranicznej, polegającego na izolowaniu ZSRR. Taka polityka izolacji, uprawiana przed drugą wojną światową, omal nie doprowadziła do katastrofy cywilizacji europejskiej.

Koła rządzące USA i W. Brytanii olśnione swymi agresywnymi planami, zmierzającymi do panowania nad światem, nie zrozumiały tego, że ich nowa polityka, sprzeczna z ich niedawnymi zobowiązaniami wobec ZSRR i innych Narodów Zjednoczonych, nie tylko nie przyczyni się do wzmocnienia ich pozycji gospodarczych i politycznych, lecz zostanie potępiona przez wszystkie miłujące pokój narody, przez wszystkich zwolenników powszechnego pokoju, którzy stanowią przygniatającą większość we wszystkich krajach.

Zasadnicze wnioski

Wniosek pierwszy: Związek Radziecki zmuszony jest liczyć się z tym, że koła rządzące St. Zjednoczonych przeszły do kursu polityki jawnie agresywnej, której celem rzecz oczywista jest ustanowienie przemocą anglo-amerykańskiego panowania nad światem, czemu odpowiada właśnie prowadzona przez nie polityka agresji, polityka rozpętywania nowej wojny. W takiej sytuacji Związek Radziecki będzie jeszcze energiczniej i konsekwentniej prowadzić walkę przeciwko wszystkim podżegaczom wojenym, przeciwko polityce agresji i rozpętywania nowej wojny — walkę o powszechny, trwały pokój demokratyczny. W tej walce o utrwalenie pokoju powszechnego i bezpieczeństwa międzynarodowego Związek Radziecki uważa za swych sojuszników wszystkie inne państwa miłujące pokój oraz wszystkich niezliczonych zwolenników powszechnego pokoju demokratycznego, wyrażających rzeczywiste uczucia i myśli narodów, które dźwigały na swych barkach ogromne ciężary ostatniej wojny światowej i słusznie odgradzają się od wszystkich agresorów i podżegaczy do nowej wojny.

Wniosek drugi: Wszyscy widzą, iż obecnie robiony jest podkop pod Organizację Narodów Zjednoczonych, która przynajmniej w pewnym stopniu przeszkadza i powstrzymuje koła agresywne w ich polityce agresji i rozpętywania nowej wojny.

W takiej sytuacji Związek Radziecki będzie jeszcze uporczywiej i bardziej stanowczo walczyć przeciwko podważaniu i niszczeniu ONZ przez elementy agresywne i ich wspólników oraz będzie domagać się aby Organizacja Narodów Zjednoczonych nie przytakiwała tym elementom, jak to się często zdarza obecnie, lecz aby więcej ceniła swój autorytet, gdy chodzi o przeciwstawienie się tym, którzy prowadzą politykę agresji i rozpętywania nowej wojny.

ODPOWIEDŹ GENERALISSIMUSA STALINA NA PYTANIA AMERYKAŃSKIEGO KORESPONDENTA

30 stycznia br. agencja TASS ogłosiła komunikat następującej treści: Odpowiedzi Stalina na pytanie dyrektora naczelnego agencji amerykańskiej „International News Service" na Europę, p. Kingsbury Smytha, postawione 27 stycznia 1949 roku:

Pierwsze pytanie: Czy rząd ZSRR gotów będzie rozpatrywać sprawę ogłoszenia wspólnej z rządem Stanów Zjednoczonych — deklaracji potwierdzającej, że ani jeden, ani drugi rząd nie mają zamiaru uciekać się do wojny przeciwko sobie?

Odpowiedź: Rząd Radziecki gotów byłby rozpatrzyć sprawę ogłoszenia takiej deklaracji.

Drugie pytanie: Czy rząd ZSRR będzie gotów podjąć wspólnie z rządem Stanów Zjednoczonych kroki skierowane ku urzeczywistnieniu tego paktu pokoju, takie kroki jak stopniowe rozbrojenie?

Odpowiedź: Oczywiście. Rząd ZSRR mógłby współpracować z rządem Stanów Zjednoczonych w podjęciu kroków skierowanych ku urzeczywistnieniu paktu pokoju i prowadzących do stopniowego rozbrojenia.

Trzecie pytanie: Czy w wypadku, jeżeli rządy Stanów Zjednoczonych, Zjednoczonego Królestwa i Francji zgodzą się na odroczenie utworzenia odrębnego państwa zachodnio-niemieckiego do czasu zwołania sesji ministrów spraw zagranicznych, poświęconej rozpatrzeniu całokształtu zagadnienia niemieckiego — rząd radziecki gotów będzie znieść ograniczenia, które zostały wprowadzone przez władze radzieckie w dziedzinie komunikacji między Berlinem a zachodnimi strefami Niemiec?

Odpowiedź: W wypadku respektowania przez Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię i Francję warunków przedstawionych w trzecim pytaniu, rząd radziecki nie widzi przeszkód do zniesienia ograniczeń transportowych z tym jednak, by równocześnie zniesiono ograniczenia transportowe i handlowe, wprowadzone przez trzy mocarstwa.

Czwarte pytanie: Czy będzie Pan gotów, Ekscelencjo, spotkać się z prezydentem Trumanem w jakimkolwiek bądź — dogodnym dla obu stron — miejscu dla omówienia możliwości zawarcia takiego paktu pokoju?

Odpowiedź: Oświadczałem już dawniej, że przeciwko spotkaniu nie mam zastrzeżeń.

WYMIANA DEPESZ W SPRAWIE SPOTKANIA STALIN — TRUMAN

Agencja TASS dała następujący komunikat:

„Dnia 1 lutego dyrektor naczelny europejskiego oddziału agencji amerykańskiej „International News Service" — Kingsbury Smith przesłał z Paryża na ręce Stalina depeszę następującej treści:

„Do Generalissimusa Józefa Stalina, Moskwa, Kreml.

Ekscelencjo, oficjalny przedstawiciel Białego Domu Charles Ross oświadczył dzisiaj, że prezydent Truman byłby rad z możliwości odbycia z Panem konferencji w Waszyngtonie. Czy Wasza Ekscelencja byłby gotów udać się w tym celu do Waszyngtonu? Jeśli nie, to gdzie byłby Pan gotów spotkać się z prezydentem?

Z głębokim poważaniem
Kingsbury Smith.

Generalissimus Stalin przesłał Kingsbury Smithowi następującą odpowiedź:

„Do Pana Kingsbury Smitha, dyrektora naczelnego europejskiego oddziału agencji „International News Service", Paryż.

Depeszę Pana z dnia 1 lutego otrzymałem. Jestem wdzięczny prezydentowi Trumanowi za zaproszenie do Waszyngtonu. Przyjazd do Waszygtonu jest od dawna moim pragnieniem, o czym w swoim czasie wspominałem prezydentowi Rooseveltowi w Jałcie i prezydentowi Trumanowi w Poczdamie. Niestety w chwili obecnej nie mogę urzeczywistnić mego pragnienia, gdyż lekarze stanowczo oponują przeciwko jakiejkolwiek dłuższej podróży, zwłaszcza drogą morską lub powietrzną

Rząd Związku Radzieckiego z przyjemnością powitałby przyjazd prezydenta Trumana do ZSRR. Konferencja mogłaby się odbyć w Moskwie, Leningradzie, Kaliningradzie, Odessie lub w Jałcie — według wyboru prezydenta, gdyby mu to oczywiście dogadzało. W wypadku jednak, gdyby propozycja ta budziła zastrzeżenia, spotkanie mogłoby się odbyć w Polsce lub Czechosłowacji, zależnie od wyboru prezydenta.

Z poważaniem
J. Stalin

UKŁAD O PRZYJAŹNI, WSPÓŁPRACY I WZAJEMNEJ POMOCY POMIĘDZY POLSKĄ A RUMUNIĄ

Poniżej podajemy pełny tekst układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Rzeczpospolitą Polską a Rumuńską Republiką Ludową, podpisanego w Bukareszcie dnia 26 stycznia 1949 r. przez premiera Józefa Cyrankiewicza i ministra spraw zagranicznych Zygmunta Modzelewskiego jako przestawicieli Prezydenta R.P., oraz przez premiera dr Petru Groza i ministra spraw zagranicznych Annę Pauker, jako przedstawicieli Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej

pragnąc zacieśnić więzy przyjaźni i bliskiej współpracy między Rzeczpospolitą Polską i Rumuńską Republiką Ludową,

w oparciu o doświadczenia zdobyte w wyniku agresji hitlerowskiej i drugiej wojny światowej,

dążąc do utrzymania i utrwalenia powszechnego pokoju zgodnie z celami i zasadami Organizacji Narodów Zjednoczonych,

postanowili zawrzeć układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy i w tym celu wyznaczyli jako swych pełnomocników:

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Pana Józefa Cyrankiewicza, prezesa Rady Ministrów i

Pana Zygmunta Modzelewskiego, ministra spraw zagranicznych.

Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej

Pana Doktora Petru Groza, prezesa Rady Ministrów i

Panią Annę Pauker, ministra spraw zagranicznych,

którzy po wymianie pełnomocnictw uznanych za sporządzone w dobrej i należytej formie, zgodzili się na następujące postanowienia:

Artykuł 1. Wysokie Umawiające się Strony zobowiązują się przedsięwziąć wspólnie wszystkie dostępne im środki dla usunięcia wszelkiej groźby powtórzenia się agresji ze strony Niemiec lub jakiegokolwiek in-

nego państwa, które sprzymierzyłoby się z Niemcami bezpośrednio lub w jakiejkolwiek innej formie.

Wysokie Umawiające się Strony oświadczają, że wezmą udział we wszystkich poczynaniach międzynarodowych, zmierzających do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów i że wniosą swój całkowity wkład w realizację tych wzniosłych zadań.

Artykuł 2. Gdyby jedna z Wysokich Umawiających się Stron została wciągnięta w działania wojenne z Niemcami, usiłującymi ponowić swą politykę agresji lub z jakimkolwiek innym państwem, które bezpośrednio lub w jakiejkolwiek innej formie połączyłoby się z Niemcami w swej polityce agresji, Druga Wysoka Umawiająca się Strona udzieli natychmiast Stronie wciągniętej w działania wojenne pomocy wojskowej i wszelkiej innej, wszystkimi rozporządzalnymi środkami.

Niniejszy układ będzie wykonany zgodnie z zasadami Karty Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Artykuł 3. Wysokie Umawiające się Strony zobowiązują się nie zawierać żadnego przymierza i nie brać udziału w żadnej akcji, które byłyby skierowane przeciwko Drugiej Wysokiej Umawiającej się Stronie.

Artykuł 4. Wysokie Umawiające się Strony będą się naradzały między sobą we wszystkich ważnych sprawach międzynarodowych, dotyczących interesów obu Państw.

Artykuł 5. Wysokie Umawiające się Strony podejmą, zgodnie z umowami zawartymi między Rzeczypospolitą Polską i Rumuńską Republiką Ludową, w duchu przyjaźni i współpracy wszelkie konieczne środki dla dalszego rozwoju i wzmocnienia więzów ekonomicznych i kulturalnych między obu Krajami.

Artykuł 6. Niniejszy Układ wejdzie w życie z chwilą wymiany dokumentów ratyfikacyjnych i pozostanie w mocy w ciągu dwudziestu lat od dnia wejścia w życie.

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych nastąpi w Warszawie.

O ile żadna z Wysokich Umawiających się Stron nie wypowie pisemnie niniejszego Układu na rok przed upływem ustalonego okresu dwudziestoletniego, pozostanie on w mocy na okres dalszych pięciu lat i tak za każdym razem, dopóki jedna z Wysokich Umawiających się Stron nie wypowie go pisemnie na rok przed upływem bieżącego pięciolecia.

Sporządzono w dwóch oryginalnych egzemplarzach, każdy w języku polskim i rumuńskim, przy czym oba teksty posiadają jednakową moc obowiązującą.

Na dowód czego pełnomocnicy podpisali Układ niniejszy i wycisnęli na nim swe pieczęcie.

W Bukareszcie, dnia 26 stycznia 1949 r.

Z upoważnienia

PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

(—) J. Cyrankiewicz

(—) Z. Modzelewski

Z upoważnienia

PREZYDIUM WIELKIEGO ZGROMADZENIA NARODOWEGO RUMUŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ

(—) Dr Petru Groza

(—) A.Pauker

POSTANOWIENIE RADY MINISTRÓW O PODNIESIENIU PRODUKCJI HODOWLANEJ

W dniu 28 stycznia odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Na wniosek ministra roln ctwa i reform rolnych Dąb-Kocioła, Rada powzięła uchwałę w sprawie podniesienia produkcji hodowlanej. Poniżej podajemy dosłowny tekst uchwały:

W celu zwiększenia stanu pogłowia trzody chlewnej i bydła rogatego i podniesienia produkcji hodowlanej oraz w celu dokonania przełomu na odcinku zaopatrzenia ludności pracującej w mięso i tłuszcze — Rada Ministrów postanawia, co następuje:

1. Zatwierdza się uchwałę Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 7 grudnia 1948 r. w sprawie wzmożenia produkcji zwierzęcej (akcja „H"), dotyczącej:

A. W zakresie rozszerzenia bazy paszowej:

a) zagospodarowania użytków zielonych.
b) zorganizowania akcji budowy silosów i konserwowania pasz,
c) wyposażenia cukrowni w urządzenia do suszenia wytłoków, zwiększenia produkcji mączek mięsnych, mięsokostnych, rybnych i innych dla potrzeb hodowli, uruchomienia mechanicznych suszarni oraz zorganizowania dystrybucji pasz treściwych pomiędzy drobnych producendów rolnych za pośrednictwem gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska" i mleczarni spółdzielczych.

B. W zakresie racjonalizacji i podniesienia jakości produkcji:

a) rozbudowy fachowego aparatu instruktorskiego na odcinku doradztwa żywieniowego i hodowli trzody chlewnej.
b) utworzenia poradni żywieniowych,
c) zorganizowania kontroli mleczności bydła,
c) rozbudowy sieci lecznic i przychodni weterynaryjnych.
e) rozbudowy sieci punktów i stacji kopulacyjnych,
f) rozrzeszenia zarodowej hodowli bydła i trzody chlewnej,
g) rozbudowy sieci mleczarń i zlewni spółdzielczych.

Na cele związane z podniesieniem hodowli trzody chlewnej i bydła rogatego, zarówno w gospodarstwach chłopskich, jak i majątkach państwowych przeznacza się kwotę 4 747 000 000 zł w ramach planu inwestycyjnego oraz kwotę 1 472 000 000 zł z sum budżetowych.

2. W związku z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 1949 r. podjęta zostanie szeroka akcja kontraktowania trzody chlewnej przede wszystkim w gospodarstwach mało- i średniorolnych na następujących zasadach:

a) akcja kontraktacji objąć winna w roku 1949 — 1 000 000 sztuk trzody chlewnej,

b) w akcji kontraktacyjnej obowiązywać będą bieżące ceny płacone w poszczególnych rejonach przez Centralę Mięsną,

c) za terminowe dostawy, określone w kontraktach, wypłacane będą producentom premie w wysokości 1 000 zł od sztuki,

d) stosowane będzie zaliczkowanie zakontraktowanych sztuk w tych gospodarstwach, które wydatnie rozszerzą produkcję.

3. Dla zwiększenia produkcji hodowlanej wprowadza się system dodatkowych ulg i obniżek w podatku gruntowym:

a) zawiesza się przepisy, dotyczące zwiększenia opodatkowania gospodarstw rolnych, prowadzących działy specjalne: specjalnie rozwinięte mleczarstwo, hodowlę bydła i innych zwierząt użytkowych,

b) gospodarstwom rolnym prywatnym i spółdzielczym, dostarczającym w ramach normalnego obrotu handlowego według cen rynkowych oraz w ramach kontraktacji trzodę chlewną, przyznaje się ulgi w podatku gruntowym według norm, określonych w podanej niżej tablicy.

Przy ustalaniu ulg uwzględniany będzie żywiec, dostarczony od dnia 1 lutego 1949 r.

Gospodarstwa rolne wg grup przychodowości (w q żyta) służących za podstawę wymiaru podatku gruntowego	Norma dostawy trzody chlewnej w kg na gospodarstwo				Wysokość ulgi w podatku gruntowym w proc. do wymiaru na rok podatkowy 1949
	Rejon I Poznań Lublin Łódź	Rejon II Warszawa Katowice Bydgoszcz Kielce	Rejon III Białystok Kraków Wrocław	Rejon IV Olsztyn Szczecin Gdańsk Rzeszów	
1	2	3	4	5	6
do 30	100	100	90	70	50%
ponad 30	140	120	110	100	40%
„ 40	160	140	130	120	25%
„ 50	180	170	150	140	22%
„ 60	220	200	180	170	21%
„ 80	280	240	220	200	16%
„ 100	340	300	260	240	13%
„ 130	400	360	320	280	11%
„ 150	480	430	400	350	10%
„ 180	560	520	480	420	8%
„ 250	700	650	600	580	7%

UWAGA 1. Właściwe władze administracyjne przy współudziale społecznych komitetów współdziałania do spraw podatku gruntowego mogą zmniejszyć lub podwyższyć dla poszczególnych powiatów normy wymienione w rubryce 2, 3, 4 i 5 — o 10%, z tym aby średnia norma dla terenu całego województwa nie uległa zmianie. Ten sam tryb postępowania może być zastosowany dla poszczególnych gmin i w ramach gmin dla poszczególnych gospodarstw rolnych.

UWAGA 2. Przy obliczaniu ulg w podatku gruntowym prosięta o wadze do 15 kg przyjmowane będą w podwójnej relacji w stosunku do wagi żywca.

UWAGA 3. Posiadanie w gospodarstwie uznanego knura uprawnią do otrzymania ulgi, przypadającej za dostarczenie jednego tucznika wagi 100 kg.

4. Celem podniesienia wzrostu pogłowia bydła rogatego przyznawane będą premie w wysokości 500 zł w formie dodatkowej zniżki w podatku gruntowego. Z premii korzystać będą prywatne i spółdzielcze gospodarstwa rolne od każdej sztuki przychówka w wieku co najmniej 6 miesięcy, urodzonej w 1949 r. lub w IV kwartale 1948 r.

5. Zleca się Centrali Mięsnej wprowadzenie urzędowych cen, zapewniających wysoką opłacalność produkcji zwierzęcej.

6. Dla stworzenia producentom rolnym dogodnych warunków zbytu żywca i uniezależnienia ich od elementów spekulacyjnych, poleca się Centrali Mięsnej rozszerzyć sieć skupu żywca w oparciu o gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska".

7. Wykonanie niniejszej uchwały porucza się ministrom: rolnictwa i reform rolnych, przemysłu i handlu, skarbu i administracji publicznej.

C Z Ę Ś Ć   P I Ą T A

(Kroniki obejmują okres od 15 stycznia do 3 lutego br.).

KRONIKA POLITYCZNA

POLSKA

Aleksander Zawadzki — wicepremierem
Władysław Wolski — ministrem administracji publicznej

W związku ze scaleniem administracji państwowej na obszarze całego kraju — Prezydent Rzeczypospolitej, przychylając się do prośby wicepremiera i ministra Ziem Odzyskanych ob. Władysława Gomułki, zwolnił go z zajmowanych stanowisk.

Na wniosek prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza, Prezydent Rzeczypospolitej mianował wicepremierem rządu ob. Aleksandra Zawadzkiego, a ministrem administracji publicznej — ob. Władysława Wolskiego.

Dotychczasowy minister administracji publicznej ob. E. Osóbka-Morawski zrezygnował z zajmowanego stanowiska.

Jak dowiaduje się PAP — ob. Władysław Gomułka obejmie stanowisko wiceprezesa Naczelnej Izby Kontroli Państwa.

Podpisanie układu o przyjaźni z Rumunią

W dniu 26 stycznia br. polska delegacja rządowa z premierem Józefem Cyrankiewiczem i ministrem spraw zagranicznych, Zygmuntem Modzelewskim na czele podpisała w Bukareszcie układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy z Ludową Republiką Rumuńską*).

Reforma gospodarki przedsiębiorstw komunalnych

Kancelaria Rady Państwa w porozumieniu z ministrem administracji publicznej i Centralnym Urzędem Planowania oraz właściwymi ministerstwami przystąpiła do opracowania jednolitych ram organizacyjnych dla przedsiębiorstw komunalnych.

Po opracowaniu jednolitego systemu księgowości dla przedsiębiorstw samorządowych i wprowadzeniu od 1 stycznia br. w przedsiębiorstwach komunalnych księgowości według jednolitych branżowych planów kont, opartych na planie kont stosowanym w przedsiębiorstwach państwowych, kancelaria Rady Państwa opracowuje jednolity schemat planu finansowego dla wszystkich przedsiębiorstw komunalnych

---

*) Pełny tekst układu drukujemy w dziale „Materiały“ na str. 47

Znaczenie przeprowadzonej reformy organizacji przedsiębiorstw komunalnych jest olbrzymie, zważywszy, że istnieje w Polsce 2 921 przedsiębiorstw samorządowych, których tylko wydatki zwyczajne stanowią łącznie sume 33 miliardów zł, tj. 54% ogólnej sumy budżetowej zwyczajnych wszystkich związków samorządowych na r. 1949.

ZAGRANICA

Dwa ważne dokumenty pokojowej polityki radzieckiej

W dniu 29 stycznia br. ogłoszona została deklaracja Ministerstwa Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego*), która demaskuje agresywne cele autorów paktu atlantyckiego i stwierdza, że ZSRR będzie jeszcze konsekwetnej prowadzić walkę przeciw polityce agresji o powszechny i trwały pokój.

30 stycznia agencja TASS ogłosiła odpowiedzi Stalina na pytania dyrektora naczelnego agencji amerykańskiej „International News Service"**).

Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej ZSRR i państw demokracji ludowej

W styczniu br. odbyła się w Moskwie narada gospodarcza przedstawicieli Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR.

Narada stwierdziła znaczne sukcesy w rozwoju stosunków gospodarczych między wymienionymi krajami, co znalazło wyraz przede wszystkim w dużym wzroście obrotów handlowych. Dzięki ustaleniu wspomnianych stosunków gospodarczych i realizacji polityki współpracy gospodarczej, kraje demokracji ludowej i ZSRR uzyskały możność przyśpieszenia odbudowy i rozwoju swej gospodarki narodowej.

Narada stwierdziła następnie, że rządy Stanów Zjednoczonych, Anglii oraz niektórych innych krajów Europy zachodniej w istocie rzeczy bojkotują stosunki handlowe z krajami demokracji ludowej i ZSRR, ponieważ kraje te nie uważają za możliwe podporządkować się dyktatowi planu Marshalla, plan ten bowiem narusza suwerenność i interesy ich gospodarki narodowej.

Biorąc pod uwagę tę okoliczność, narada omówiła zagadnienie możliwości zorganizowania szerszej współpracy gospodarczej krajów demokracji ludowej i ZSRR.

Dla urzeczywistnienia szerszej współpracy gospodarczej krajów demokracji ludowej i ZSRR narada uznała za konieczne powołać Radę Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, złożoną z przedstawicieli krajów uczestniczących w naradzie na zasadzie równego przedstawicielstwa, której zadaniem będzie wymiana doświadczeń gospodarczych, udzielanie sobie wzajemnej pomocy technicznej, udzielanie sobie wzajemnej pomocy w surowcach, żywności, maszynach, w urządzeniach przemysłowych itp.

Narada ustaliła, że Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej jest organizacją otwartą, do której mogą przystąpić i inne kraje Europy, stojące na gruncie zasad Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej i pragnące uczestniczyć w szerokiej współpracy gospodarczej z wymienionymi krajami.

---

*) Pełny tekst deklaracji podajemy na str. 32

**) Patrz str. 45.

Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej będzie podejmowała uchwały jedynie za zgodą zainteresowanego kraju.

Rada będzie odbywała periodycznie posiedzenia kolejno w stolicach krajów — uczestników, pod przewodnictwem przedstawiciela tego kraju, w którego stolicy będzie się odbywać narada.

Démarche rządu ZSRR w norweskim MSZ

Dnia 29 stycznia ambasador ZSRR Afanasjew odwiedził generalnego sekretarza norweskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Schilstada i złożył mu oświadczenie rządu radzieckiego w związku z zamiarem Norwegii — jak wynika z doniesień prasowych — przystąpienia do paktu atlantyckiego. W oświadczeniu tym czytamy:

„Według licznych danych w bliskim czasie nastąpić ma zawarcie tzw. paktu atlantyckiego. Jakkolwiek inicjatorzy tego paktu oświadczają, że ma on cele obronne, rząd radziecki ma dostateczne podstawy do twierdzenia, że przygotowywany obecnie pakt atlantycki nie może przyczynić się do umocnienia powszechnego pokoju, lecz przeciwnie, stanowi ugrupowanie mocarstw, mające cele agresywne, co znajduje potwierdzenie również w tym, że pakt atlantycki powstaje poza obrębem Organizacji Narodów Zjednoczonych i z pominięciem tej Organizacji. Istnieją również wystarczające podstawy do twierdzenia, że inicjatorzy paktu atlantyckiego dążą do tego, by wykorzystać powstanie tego nowego ugrupowania międzynarodowego w celu utworzenia wojskowych baz lotniczych i morskich w różnych częściach świata, w szczególności zaś na obszarze państw, znajdujących się w pobliżu granic Związku Radzieckiego, co bynajmniej nie świadczy pokojowych celach tego ugrupowania.

Zwracając uwagę rządu Norwegii na tę sytuację, rząd radziecki uważa za wskazane podkreślić, że traktuje on pakt atlantycki jako ugrupowanie państw, które faktycznie przeciwstawia się Organizacji Narodów Zjednoczonych i ma cele, nie mające nic wspólnego z interesami umocnienia pokoju.

Wobec powyższego rząd radziecki prosi rząd Norwegii o wyjaśnienie stanowiska rządu norweskiego wobec paktu atlantyckiego, mając zwłaszcza na względzie tę okoliczności, że Norwegia ma wspólną granicę ze Związkiem Radzieckim.

Rząd radziecki prosi o informacje, czy zgodne są z rzeczywistością doniesienia prasowe, że Norwegia przystępuje do paktu atlantyckiego, jak również o wiadomość, czy rząd norweski przyjmuje w ramach paktu atlantyckiego jakiekolwiek zobowiązanią, dotyczące utworzenia wojskowych baz lotniczych lub morskich na swym terytorium".

Memorandum radzieckie demaskuje nielojalną grę Anglosasów

W odpowiedzi na otrzymane z dnia 4 stycznia br. noty rządów USA, W. Brytanii i Francji w sprawie repatriacji niemieckich jeńców wojennych, ministerstwo spraw zagranicznych ZSRR przesłało tym rządom memorandum stwierdzające, że wspomniane noty przedstawiły w formie zniekształconej istotną sytuację w tej dziedzinie. Memorandum radzieckie przypomina więc, jak ta sytuacja w rzeczywistości wygląda.

Na moskiewskiej sesji Rady Ministrów spraw zagranicznych ZSRR, USA, W. Brytanii i Francji w kwietniu 1947 r. rozpatrzono wniosek delegacji radzieckiej w sprawie repatriacji niemieckich jeńców wojen-

nych, znajdujących się na obszarze mocarstw sojuszniczych i na innych terytoriach. Wniosek ten, na który delegacje USA, W. Brytanii i Francji wyraziły swą zgodę, stwierdził, że „repatriacja niemieckich jeńców wojennych odbędzie się zgodnie z planem, który zostanie opracowany przez Radę Kontrolną".

20 stycznia 1948 r. gen. Clay zaproponował zdjęcie z porządku dziennego Rady Kontrolnej sprawy opracowania planu repatriacji niemieckich jeńców wojennych, co też nastąpiło. W ten sposób — stwierdza memorandum radzieckie — wspomniane mocarstwa storpedowały opracowanie tego planu.

Co się tyczy repatriacji niemieckich jeńców wojennych ze Związku Radzieckiego, to jak stwierdza memorandum, rząd radziecki repatriował już przeważającą część niemieckich jeńców wojennych i przeprowadza planową repatriację pozostałych jeńców. Repatriacja zostanie zakończona w ciągu bieżącego roku.

Z powyższego wynika, że zawarte w notach trzech rządów, twierdzenie jakoby w Związku Radzieckim zatrzymywano niemieckich jeńców wojennych wbrew zobowiązaniom rządu radzieckiego jest wypaczeniem istotnego stanu rzeczy. Nie ulega wątpliwości, że celem tego rodzaju twierdzeń jest odwrócenie uwagi opinii publicznej od licznych faktów zatrzymywania wielkiej liczby liczby niemieckich jeńców wojennych jako siły roboczej na terytoriach podległych władzom brytyjskim i francuskim, jak również od niedopuszczalnego faktu, że w obozach amerykańskiej, angielskiej i francuskiej stref okupacyjnych Niemiec i Austrii zatrzymuje się wciąż przeszło 25 000 obywateli radzieckich, deportowanych przez hitlerowców podczas wojny.

Polityka Anglosasów w Austrii przygotowuje nowy „Anschluss"

Na ostatnim posiedzeniu Sojuszniczej Rady Kontroli w Wiedniu, przedstawiciel ZSRR, gen. Kurasow, zażądał unieważnienia układu handlowego i płatniczego między Austrią i Bizonią. Gen. Kurasow wskazał, że układ ten jest wynikiem polityki anglosaskiej, mającej na celu włączenie Austrii do Niemiec zachodnich.

Przedstawicieli ZSRR, gen. Kurasow stwierdził, że w myśl postanowień Rady Kontroli z grudnia 1946 r. wszelkie operację handlowe między Austrią a Bizonią mogą być dokonywane jedynie po wyrażeniu na nie zgody Rady. Tymczasem rząd amerykańskich i brytyjskich władz okupacyjnych podpisał wyżej wymienione układy, zatajając je przed Radą Kontroli i parlamentem austryjackim.

Generał Kurasow podkreślił z naciskiem, że układy te są w istocie przygotowaniem warunków do nowego „Anschlussu" Austrii. Przedstawiciel ZSRR udowodnił na podstawie licznych dokumentów, że polityka mocarstw zachodnich ma na celu podkopanie gospodarczej suwerenności Austrii Amerykańskie władze okupacyjne w Austrii bez zgody Sojuszniczej Rady Kontroli otworzyły faktycznie granicę między Austrią a Niemcami.

Przedstawiciel ZSRR oświadczył następnie, że układy zawarte między Austrią a Bizonią wskazują na to, iż Anglosasi usiłują przekształcić przemysł zachodnio-austryjacki w satelitę przemysłu Bizonii. Anglo-amerykańska polityka włączenia Austrii do Bizonii, uprawiana przy pomocy rządu austryjackiego, ma bezwątpienia na celu odrodzenie potencjału zbrojeniowego tak Niemiec, jak i Austrii.

Przedstawiciel ZSRR zażądał anulowania układu handlowego i płatniczego między Austrią a Bizonią.

Przedstawiciele USA i W. Brytanii usiłowali usprawiedliwić swą bezprawną działalność za pomocą formalnych argumentów. Rada Kontroli nie powzięła jeszcze decyzji w tej sprawie.

Odezwa Biura Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych do robotników

Biuro Wykonawcze Światowej Federacji Związków Zawodowych opublikowało odezwę do robotników, w której stwierdza, że ŚFZZ kontynuować będzie swą działalność pomimo ustąpienia delegata brytyjskiego, amerykańskiego i holenderskiego. Podkreślając, że jedność międzynarodowego ruchu zawodowego jest zagrożona, deklaracja zaznacza, iż Światowa Federacja Związków Zawodowych kontynuować będzie swą działalność, ponieważ klasa robotnicza na całym świecie potrzebuje obrony i jedności.

Przedstawiciele brytyjskich (TUC) i amerykańskich (CIO) związków zawodowych postawili Biuro Wykonawcze przed alternatywą albo zawieszenia działalności ŚFZZ, albo jej rozwiązania. W przeciwnym razie zagrozili oni wystąpieniem z Federacji. Chcieli oni narzucić 67 centralom krajowym, które łączą zorganizowane masy pracujące całego świata, wolę TUC i CIO. Większość członków Biura nie mogła przyjąć tego ultimatum. Decyzja w sprawie istnienia Federacji może być powzięta jedynie przez Kongres.

Stwierdzając następnie, że ŚFZZ jest wspólnym dobrem mas pracujących, Biuro Wykonawcze podkreśla, iż walka związków zawodowych wszystkich krajów przeciwko zamachom na prawa społeczne i gospodarcze oraz na swobody demokratyczne mas pracujących jest głównym celem Federacji. Zgodnie ze swym statutem Federacja walczyć będzie ponadto o ostateczne wykorzenienie pozostałości faszyzmu bez względu na jego formę czy nazwę, przeciwko wojnie i jej przyczynom, o trwały pokój i demokrację.

Biuro Wykonawcze postanowiło zwołać Komitet Wykonawczy ŚFZZ do Paryża na dzień 29 stycznia. W okresie między obradami Biura Wykonawczego a obradami Komitetu Wykonawczego, do Komitetu Wykonawczego ŚFZZ napływały liczne telegramy od poszczególnych central krajowych, w których związkowcy wielu krajów protestują przeciw rozbijackiej robocie kierownictw amerykańskich, brytyjskich i holenderskich central związkowych.

Komitet Wykonawczy ŚFZZ odrzucił w dniu 1 lutego **wszystkimi głosami** projekt kierownictwa brytyjskich trade unionów przerwania na rok działalności ŚFZZ.

Jednocześnie przewodniczącym ŚFZZ na miejsce Daekina, kierownika brytyjskich związków, który piastując tę godność starał się rozbić Organizację, obrany został kierownik włoskiej Generalnej Konfederacji Pracy, Di Vittorio.

Fala strajków we Włoszech

25 stycznia rozpoczął się we Włoszech strajk powszechny robotników i pracowników prywatnych towarzystw gazowych. We wszystkich miastach, gdzie sieć rozdzielcza znajduje się w rękach towarzystw prywatnych, a mianowicie w Rzymie, Mediolanie, Turynie, Florencji, Wenecji, Livornie i Neapolu dopływ gazu został wstrzymany.

Do strajku, który solidarnie rozpoczął się w całym kraju, przyłączyły się oficjalnie również chrześcijańskie związki zawodowe.

*

1 600 robotników fabryki Breda w Mediolanie odniosło wielkie zwycięstwo w walce z kierownictwem tych zakładów.

Robotnicy okupowali fabrykę w czasie ostatniego miesiąca i sami kierowali produkcją, mimo że dyrekcja opuściła fabrykę.

Obecnie przedsiębiorcy zgodzili się wynagrodzić robotników za pracę w czasie ostatniego miesiąca, przeznaczając na ten cel 300 milionów lirów, które będą rozdzielone przez komitety robotnicze.

*

26 stycznia rozpoczął się na Sardynii strajk generalny 9 000 robotników kopalni węglowych.

W tym samym dniu proklamowany był trzygodzinny strajk powszechny we Florencji i Prato oraz całodniowy strajk w stolicy Sardynii, Cagliari, na znak protestu przeciwko groźbie zmniejszenia płac.

Na dzień 2 lutego ogłoszony został powszechny strajk pracowników bankowych.

Pracownicy państwowi grożą również ogłoszeniem strajku, o ile nie zostaną wzięte pod uwagę ich słuszne żądania.

Obóz postępowych katolików we Włoszech

Ostatnio ukonstytuowało się w Rzymie ugrupowanie „Ruch zjednoczeniowy katolików postępowych", w skład którego weszły wszystkie dawniejsze lewicowe grupy katolickie, jak chrześcijańska partia społeczna, ruch chrześcijański w obronie pokoju, ruch niezależnych katolików itd.

Najważniejsze punkty programu tej organizacji przewidują: wolność sumienia, tolerancję i poszanowanie dla innych religii, sojusz z partiami lewicowymi, uznanie polityki saragatowców za reakcyjną, utożsamienie sprawy demokracji ze sprawą pokoju.

Komitet Centralny postanowił ponadto poprzeć Generalną Konfederację Pracy.

Socjaliści włoscy przeciw COMISCO

Dziennik „Avanti" ogłosił odpowiedź kierownictwa włoskiej partii socjalistycznej na ultymatywne żądanie Komitetu partii socjalistycznych (COMISCO) zerwania jedności działania z Komunistyczną Partią Włoch. W odpowiedzi włoska partia socjalistyczna stwierdza, iż żądania te świadczą o niedopuszczalnym wtrącaniu się COMISCO — organizacji nie mającej do tego żadnych uprawnień — w wewnętrzne sprawy włoskiego ruchu socjalistycznego. Bez utrzymania solidarności między komunistami a socjalistami nie można skutecznie bronić demokracji.

Odpowiedź socjalistów włoskich podkreśla również, iż polityka brytyjskiej Partii Pracy, SFIO oraz holenderskich i niemieckich socjaldemokratów jest polityką kolonialną, polityką ucisku.

Zdobycie Karpenisi przez Armię Demokratyczną

Rozgłośnia Wolnej Grecji podała oficjalny komunikat naczelnego dowództwa armii demokratycznej o zajęciu miasta Karpenisi w Grecji

Środkowej. Garnizon nieprzyjacielski zlikwidowano, biorąc znaczną część żołnierzy do niewoli. Zdobyto wielkie ilości materiału wojennego, amerykańskiego pochodzenia.

Nowe orędzie pokojowe greckiego rządu demokratycznego

Tymczasowy rząd demokratyczny zwrócił się z nowym orędziem, w którym wysuwa konkretne propozycje przywrócenia pokoju w Grecji. Orędzie, skierowane do narodu greckiego, do żołnierzy i oficerów wojsk farzystowskich oraz do polityków ateńskich, głosi m. in.:

„Tymczasowy rząd demokratyczny Wolnej Grecji zwracał się wielokrotnie w roku 1948 z propozycjami, których celem było przywrócenie spokoju w Grecji i umożliwienie narodowi powrotu do pracy pokojowej.

Jednak reżym ateński stale odrzucał nasze propozycje pod pretekstem, że dowodzą one naszej słabości i są zwykłym podstępem. Wydarzenia dowiodły w sposób przekonywający, że to my właśnie dysponujemy siłą, a słabym jest nasz przeciwnik. Dla odpowiedzenia tym, którzy twierdzą jakoby chodziło o „podstęp", przekładamy następujące konkretne propozycje:

1) Wycofanie obcych misji i wyjazd wszystkich zagranicznych misji wojskowych, politycznych i gospodarczych. Położenie kresu wszelkiej ingerencji i interwencji zagranicznej oraz przywrócenie niepodległości narodowej.
2) Zaprzestanie działań wojennych z chwilą rozpoczęcia rokowań pokojowych z tym, że obie armie pozostaną na pozycjach, zajmowanych w momencie podjęcia rozmów.
3) Powszechna amnestia polityczna bez żadnych ograniczeń.
4) Przywrócenie wolności politycznych i związkowych.
5) Przywrócenie równych praw mniejszościom narodowym.
6) Utworzenie rządu, w którego skład weszliby przedstawiciele obu walczących stron. Rząd ten zobowiązałby się do rozpisania w ciągu 2 miesięcy wolnych wyborów, w których naród grecki wybrałby rząd najbardziej mu odpowiadający.

Z chwilą przyjęcia naszych propozycji jako podstawy do rokowań, delegacja Wolnej Grecji mogłaby się udać do Aten.

Propozycje nasze — brzmią końcowe słowa orędzia — zmierzają do zaoszczędzenia narodowi krwi jego synów, ginących w armii faszystowskiej za sprawę obcą, antynarodową i straconą".

Sofulis utworzył rząd

Król Paweł grecki zaprzysiągł nowy rząd z premierem Sofulisem na czele. Dotychczasowy wicepremier Tsaldaris zachował jedynie tekę ministra spraw zagranicznych.

50 studentom antyfaszystom grozi kara śmierci

Wkrótce przed tamtejszym sądem wojskowym rozpocznie się proces przeciwko 50 studentom antyfaszystom w wieku od 17 do 20 lat oskarżonych o to, że usiłowali utworzyć w Atenach grupy „wolnych strzelców" armii demokratycznej. Grozi im wszystkim kara śmierci. Radio Wolnej Grecji ogłosiło naglący apel do wszystkich organizacji demokratycznych i do młodzieży całego świata o interwencję.

Kapitulacja Francji i Anglii w sprawie demontażu fabryk w zachodnich Niemczech

Tajne rokowania, toczące się już miesiąc w Waszyngtonie doprowadziły do całkowitej prawie kapitulacji Anglii i Francji w sprawie demontażu niemieckich przedsiębiorstw, produkujących sprzęt wojenny.

Przedstawiciele Francji i Anglii zgodzili się w zasadzie na pozostawienie w Niemczech zachodnich przynajmniej 117 zakładów przemysłowych, przeznaczonych do rozbiórki. Zakłady te miały być przydzielone w ramach reparacji wojennych. Należy zaznaczyć, że 117 zakładów przemysłowych, o kórych mowa wyżej, stanowi część 167 zakładów, których zdjęcia z listy reparacyjnej domagał się komitet Humphrey'a.

Clay chce tworzyć koncerny w zagłębiu Ruhry

Gen. Clay wysłał do Waszyngtonu specjalne sprawozdanie, w którym wypowiada się za łączeniem przedsiębiorstw ciężkiego przemysłu zagłębia Ruhry w koncerny. Gen. Clay wyraża jednocześnie zamiar przywrócenia byłym właścicielom hitlerowskim w tych koncernach ich dawnych stanowisk.

Ograniczenie ruchu Berlińczyków... w Berlinie

Amerykańskie władze wojskowe opublikowały zarządzenie nr 29, zgodnie z którym mieszkańcy jednego sektora Berlina będą traktowani jako cudzoziemcy w innym sektorze tego miasta.

Demokraci niemieccy protestują przeciw uchwałom w sprawie Ruhry

Do sekretariatu Niemieckiej Rady Ludowej wpłynęło ponad 400 zbiorowych rezolucyj protestacyjnych przeciwko uchwale konferencji londyńskiej w sprawie zagłębia Ruhry.

Równocześnie na terenie całych Niemiec rozwinęła się szeroka akcja protestacyjna przeciwko wytoczeniu procesu przywódcy partii komunistycznej w zachodnich Niemczech Reimanowi, postawionemu pod sąd za publiczne skrytykowanie postanowień konferencji londyńskiej.

I Konferencja partyjna SED

Dnia 25 stycznia nastąpiło otwarcie konferencji partyjnej Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec (SED). Salę tłumnie wypełnili delegaci, którzy w liczbie 550 przybyli na obrady.

Na konferencji obecne były delegacje: polska, czechosłowacka, rumuńska, węgierska, bułgarska, francuska, angielska, włoska, hiszpańska, belgijska i austriacka.

Owacyjnie powitano przedstawiciela CK WKP(b) Susłowa. Przybyli również przedstawiciele innych partii bloku demokratycznego: Otto Nuschke z CDU, dr Hamman z LPD, Goldenbaum z demokratycznej partii chłopskiej i przewodniczący partii narodowo - demokratycznej, dr Bolz.

Zebranych na sali powitał przewodniczący SED Otto Grotewohl, podkreślając m. in., że **obecna konferencja partyjna ma na celu rozwinięcie SED w partię nowego typu, opartą na zasadach marksizmu-leninizmu.**

Przemówienie wygłosił również przewodniczący niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED), Wilhelm Pieck.

Na wstępie mówca scharakteryzował obecną sytuację jako okres walki o jedność i sprawiedliwy pokój dla Niemiec. Statut zagłębia Ruhry, uchwalony w Londynie jest dalszym niesłychanym pogwałceniem uroczystych przyrzeczeń z Jałty i Poczdamu oraz dalszym krokiem w kierunku kolonizacji Niemiec zachodnich. Z posunięć zachodnich mocarstw okupacyjnych wynika wyraźnie, że chcą one przekształcić zachodnio-niemieckie państwo kolonialne w bazę wojenną.

Mówca przeszedł do sprawy granicy nad Odrą i Nysą mówiąc:

Niedolę przesiedleńców wykorzystują bezwstydnie pewne pozbawione sumienia elementy, ażeby podburzać przeciwko granicy nad Odrą i Nysą. Jest to jednak tylko jedną stroną zagadnienia. Rzeczą najważniejszą jest to, że kampania nacjonalistyczna przeciwko granicy na Odrze i Nysie stanowi bezpośrednią kontynuację hitlerowskiej propagandy wojennej, że kampania ta jest przeszkodą w walce o pokój.

Pierwszym warunkiem porozumienia z narodem polskim jest uznanie granicy na Odrze i Nysie jako granicy pokju oraz walka przeciwko wszelkim nastrojom rewizjonistycznym.

Płk Tulpanow, w imieniu radzieckiej administracji wojskowej wygłosił obszerne przemówienie.

Radziecka administracja wojskowa — mówił płk Tulpanow — stwierdza z zadowoleniem, że **SED, reprezentując wolę mas pracujących osiągnęła znaczne sukcesy w tej sprawiedliwej walce, odgrywając decydującą rolę w dziedzinie damokratyzacji niemieckiego życia społecznego i kulturalnego oraz w dziedzinie odbudowy gospodarczej.**

Na konferencji niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) poseł Ochab wygłosił przemówienie powitalne w imieniu KC PZPR.

Po złożeniu uczestnikom konferencji życzeń owocnych obrad dla dobra sprawy pokoju, postępu i socjalizmu poseł Ochab zanalizował sytuację jaka wytworzyła się po zakończeniu drugiej wojny światowej.

Wasze zdecydowane stanowisko — mówił poseł Ochab — w sprawie uznania uchwał poczdamskich jest podstawą dla powrotu odrodzonych Niemiec do rodziny narodów demokratycznych i pokojowych. Wasza niestrudzona praca nad prawdziwą demokracją Niemiec stwarza nie zbędne przesłanki dla nawiązania nowych dobro-sąsiedzkich stosunków i dla szerokiego rozwoju wymiany gospodarczej między Polską Ludową a demokratycznymi Niemcami. Takie Niemcy zbudować może i niewątpliwie zbuduje proletariat niemiecki.

Sala przyjęła te słowa mówcy hucznymi oklaskami.

Konferencja uchwaliła rezolucję, która będzie miała doniosłe znaczenie dla przyszłości ruchu robotniczego w Niemczech.

W pierwszej części rezolucja mówi o zadaniach politycznych na polu walki o zjednoczenie Niemiec i o zawarcie sprawiedliwego pokoju. Konferencja uważa, że **walka ta wobec niebezpieczeństwa, które powstało wskutek posunięć mocarstw zachodnich w zagłębiu Ruhry jest jednym z najważniejszych bieżących zadań partii, związanych z kampanią postępowej ludzkości przeciwko podżegaczom wojennym.** Wzmacniający się stale światowy obóz pokoju oraz potęgujące się sprzeczności w obozie imperialistów — głosi dalej rezolucja — dadzą możność osiągnięcia zwycięstwa.

Druga część rezolucji poświęcona jest zadaniom gospodarczym i administracyjnym. Specjalną uwagę zwrócono na sprawę planu dwuletniego, podniesienia produkcji, rozwój znacjonalizowanych zakładów i usprawnienie pracy administracyjnej.

Trzeci rozdział rezolucji wskazuje na przodującą rolę klasy robotniczej, która w odróżnieniu od kół małomieszczańskich przestrzega niezachwianie linii demokratycznej. Rezolucja podkreśla też konieczność rozszerzenia współpracy SED ze wszystkimi antyfaszystowskimi i demokratycznymi partiami i organizacjami masowymi.

Wreszcie ostatni rozdział rezolucji zajmuje się sprawą przekształcenia SED w bojową partię marksistowsko-leninowską nowego typu, wskazując prowadzącą do tego celu drogę: wzmocnienie pracy szkoleniowej i wewnętrznej pracy organizacyjnej, ścisłe przestrzeganie dyscypliny partyjnej przez wszystkich członków partii, niedopuszczanie jakichkolwiek frakcji itd.

Stworzenie Biura Politycznego zapewnia kolektywne kierownictwo SED.

Plenum zarządu SED. Wybór biura politycznego

W Berlinie odbyło się XVI plenum zarządu niemieckiego Socjalistycznej Partii Jedności (SED).

M. in. wybrano Biuro Polityczne, w którego skład weszli: Wilhelm Pieck, Otto Grotewohl, Walter Ulbricht, Helmut Lehmann, Franz Dahlem, Friedrich Ebert i Paul Merker. Zastępcami członków Biura zostali Anton Ackermann i Karl Steinhof. Wybrana została również centralna komisja kotroli partyjnej.

W Chinach

W Chinach w drugiej połowie stycznia trwała ofensywa wojsk ludowych które zbliżyły się na odległość kilku kilometrów do stolicy Chin kuomintangowskich, Nankinu.

Jednocześnie trwały wszelkiego rodzaju próby rządu kuomintangowskiego odwleczenia ostatecznej klęski. W dniu 21 stycznia Czang-Kai-Szek ustąpił ze stanowiska prezydenta i przekazał swój urząd wiceprezydentowi Li Tung Yenowi. Jednakże nie ogłosił on oficjalnie o zrzeczeniu się urzędu, a przechwycone przez wywiad wojsk ludowych dokumenty świadczą o tym, że udał się on do Chin południowych, by tam organizować nowe siły do walki z Armią Ludową.

Prezydent Li Tung Yen zgodził się pozornie na warunki postawione przez wodza partii komunistycznej Mao Tse Tunga i ogłosił o wysłaniu delegatów dla prowadzenia rokowań pokojowych. Nie spełnił jednak żadnego z tych warunków, szczególnie w sprawie aresztowania Czang-Kai-Szeka oraz przestępców wojennych. Chce on zyskać na czasie i przygotować się do stawienia oporu wojskom ludowym. Świadczą o tym m. in. przygotowania do obrony Nankinu.

Jednakże wiadomości nadchodzące z Chin świadczą o tym, iż dowództwo Armii Ludowej przejrzało taktykę i plany kierowników Kuomintangu.

Nieudane zabiegi Kuomintangu

Dnia 8 stycznia Ministerstwo Spraw Zagranicznych Chin skierowało do ambasady ZSRR w Chinach memorandum zawierające prośbę rządu chińskiego do rządu radzieckiego o wzięcie na siebie misji pośrednika w rokowaniach pokojowych między rządem chińskim a chińską partią komunistyczną.

Jak zakomunikowano ambasodorowi radzieckiemu, rząd chiński skierował taką samą propozycję do rządów USA, Anglii i Francji.

17 stycznia wiceminister spraw zagranicznych ZSRR A. Wyszyński przyjął ambasadora Chin w ZSRR Fu-Bin-Czana i wręczył mu odpowiedź rządu radzieckiego, w której stwierdza się, że rząd radziecki, hołdując stale zasadzie niewtrącania się do spraw wewnętrznych innych państw, nie uważa za celowe wzięcie na siebie pośrednictwa, o którym była mowa we wspomnianym memorandum. W odpowiedzi rządu radzieckiego podkreśla się, że odbudowa jednolitych Chin w charakterze demokratycznego i pokojowego państwa jest sprawą samego narodu chińskiego i że jedność ta może być osiągnięta przede wszystkim na drodze bezpośrednich rozmów stron, bez interwencji zagranicznej, siłami wewnętrznymi Chin.

Oświadczenie Mao Tse Tunga

Agencja Tass podaje z Szen-Si deklarację przewodniczącego KC Komunistycznej Partii Chin Mao Tse Tunga o obecnej sytuacji politycznej. Przywódca Chin ludowych oświadczył:

Narodowo-wyzwoleńcza armia chińska dysponuje dostatecznymi siłami dla definitywnego zniszczenia wszystkich pozostałych sił zbrojnych reakcyjnego rządu kuomintangowskiego w najbliższej przyszłości. Jednakże w imię jak najszybszego zakończenia wojny, urzeczywistnienia trwałego pokoju i ulżenia cierpieniom mas ludowych, komunistyczna partia Chin gotowa jest przystąpić do rokowań pokojowych z reakcyjnym rządem nankińskim lub z jakimkolwiek innym krajowym rządem kuomintangowskim lub wreszcie grupą wojskową w oparciu o następujące warunki:

1) ukaranie zbrodniarzy wojennych,
2) zniesienie fikcyjnej konstytucji,
3) skasowanie wprowadzonych przez Kuomintang instytucji prawnych,
4) reorganizacja wszystkich armii reakcyjnych zgodnie z zasadami demokratycznymi,
5) konfiskata majątku dygnitarzy kuomintangowskich,
6) reforma rolna,
7) zniesienie zdradzieckich układów,
8) zwołanie politycznej Rady Konsultatywnej bez udziału w niej elemenów reakcyjnych, celem utworzenia koalicyjnego rządu demokratycznego oraz przejęcia całej władzy od reakcyjnego rządu kuomintangowskiego w Nankinie i jego lokalnych organów.

Wysunięte przez Kuomintang na Nowy Rok warunki pokojowe — zaznaczył Mao Tse Tung — są równoznaczne z kontynuowaniem wojny domowej, nie są zaś warunkami ustanowienia pokoju. Naród chce pokoju. Opierając się na tej woli, komunistyczna partia Chin składa następujące oświadczenie:

„Wojna domowa, podjęta przez reakcyjny rząd nankiński zgodnie z jego reakcyjną polityką wewnętrzną i zagraniczną, wtrąciła cały naród chiński w otchłań cierpień. W odróżnieniu od Kuomintangu komunistyczna partia Chin czyniła w okresie po kapitulacji japońskiej wszystko co możliwe, ażeby skłonić rząd kuomintangowski do zaniechania wojny domowej i ustanowienia pokoju w Chinach.

Jednakże Kuomintang podjął wojnę wbrew woli narodu i komunistyczna partia Chin nie miała innego wyjścia, jak tylko wystąpić zdecydowanie przeciwko polityce reakcyjnego rządu nankińskiego oraz

wziąć na siebie zadanie obrony narodowej niezawisłości i demokratycznych praw narodu.

Konferencja 19 państw azjatyckich i muzułmańskich w sprawie Indonezji

Po czterech dniach zakończyła się w New Delhi zwołana z inicjatywy premiera Hindustanu, Pandit Nehru, konferencja 19 państw azjatyckich i muzułmańskich, poświęcona rozpatrzeniu sprawy agresji holenderskiej w Indonezji.

Należy zwrócić uwagę na kilka szczegółów charakterystycznych dla tej konferencji, a mianowicie na:

1) Fakt niezaproszenia na konferencję radzieckich republik azjatyckich: Turkmenii, Uzbekistanu, Tadżykistanu, Kirgizji i Kazachstanu oraz rządów ludowych Korei, Vietnamu i Chin;

2) Fakt, iż ważną rolę według doniesień amerykańskiego korespondenta dziennika „New York Times" — odgrywał na konferencji amerykański ambasador w Indiach, Loy Henderson, który „taktownie" doradzał premierowi Nehru, przewodniczącemu konferencji umiarkowanie, informując go, że „Stany Zjednoczone i Wielka Brytania mają nadzieję, że rezolucje konferencji będą umiarkowane i możliwe do urzeczywistnienia";

3) Fakt, iż na konferencji szeroko omawiano sposoby walki z ruchem rewolucyjnym w reprezentowanych w New Delhi krajach, usiłując stworzyć „blok" tych państw na wzór „bloku zachodniego".

Była to konferencja kwislingów i półkwislingów Anglii i USA, która miała za zadanie rozłożenie imperialistycznych nastrojów narodów Azji.

Rezolucja konferencji w sprawie Indonezji jest połowiczna i nie przewiduje żadnych konkretnych kroków przeciwko agresji holenderskiej.

Prezes Międzynarodowego Banku Odbudowy stwierdza fiasko planu Marshalla

Prezes Międzynarodowego Banku Odbudowy John Mc Cloy oświadczył wczoraj w Minneapolis, że przy końcu działania planu Marshalla istnieje możliwość pozostania trzymiliardowego deficytu dolarowego krajów marshallowskich.

Mac Cloy przyznał, **że odbudowa Europy przy pomocy planu Marshalla nie idzie tak gładko, jak to poprzednio przypuszczano.** Mac Cloy wyraził rozczarowanie z powodu niedostatecznych wysiłków krajów marshallowskich oświadczając, że w Europie „trzeba przedsięwziąć jeszcze wiele kroków, by pomoc amerykańska stała się skuteczna".

Wielkie zwycięstwo komunistów w wyborach do parlamentu japońskiego

W Tokio ogłoszono wyniki wyborów do parlamentu japońskiego.

Z ogólnej liczby przeszło 37 milionów wyborców, którzy wzięli udział w wyborach, na partię liberalno-demokratyczną głosowało 15 834 225 czyli 42,8%, na partię demokratyczną — 6 025 181 czyli 16,3%, na partię socjalistyczną — 4 941 300 czyli 13,3%.

Partia komunistyczna uzyskała 3 577 940 głosów czyli 9,6% ogólnej liczby uczestników głosowania. W ten sposób partia komunistyczna otrzymała o 2 575 000 głosów więcej aniżeli w roku 1947.

Partia socjalistyczna straciła w porównaniu z wyborami w roku 1947 przeszło 2 235 000 głosów, a partia demokratyczna — 915 000 głosów

Program brytyjskiej partii komunistycznej

W dniach 26 i 27 lutego odbędzie się rozszerzone plenum KC brytyjskiej partii komunistycznej. Projekt deklaracji KC, podpisany przez Harry Pollita, stwierdza m. in., że w obecnej chwili **natarcie imperializmu anglo-amerykańskiego nie może zahamować wzrostu sił, walczących o demokrację i pokój.** Świadczą o tym olbrzymię sukcesy Zw. Radzieckiego po wojnie, wydarzenia w Europie wschodniej, historyczny charakter zwycięstw w Chinach oraz Ruch Oporu w Hiszpanii, Grecji i Azji południowo-wschodniej.

Brytyjska partia komunistyczna oświadcza, że można i należy odeprzeć ofensywę przeciw komunistom i związkom zawodowym. Płaszczyzną zjednoczenia w tej walce wszystkich organizacji ruchu robotniczego i wszystkich sił demokratycznych ma być następujący program:

położenie kresu obecnej wojennej polityce bloku anglo-amerykańskiego i bloku zachodniego oraz wzmożenie walki o pokój;

redukcja zbrojeń i liczebności sił zbrojnych oraz zakaz broni atomowej;

wzmacnianie przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i z krajami demokracji ludowej;

udzielenie niepodległości wszystkim ludom kolonialnym;

nawiązanie ścisłych stosunków handlowych ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej;

położenie kresu jednostronnej zależności ekonomicznej od USA;

podniesienie poziomu płacy zarobkowej i ubezpieczeń społecznych.

obniżka cen i ograniczenie zysków;

przerzucenie ciężaru podatków na bogaczy;

udzielenie pełnych praw demokratycznych klasie robotniczej i zakaz faszyzmu.

*

Brytyjska partia komunistyczna wydała oświadczenie, w którym zajmuje stanowisko do ostatnich uchwał londyńskiej konferencji sześciu państw w sprawie zagłębia Ruhry. Oświadczenie stwierdza, że porozumienie londyńskie zagraża narodom zachodniej Europy i pokojowi świata oraz jest zaprzeczeniem umów i zobowiązań, jakie Wielka Brytania wzięła po zakończeniu wojny na siebie w odniesieniu do Niemiec.

Brytyjska partia komunistyczna zwraca uwagę na fakt, że potężna machina przemysłowo-wojenna zagłębia Ruhry znajdzie się pod kontrolą urzędu, w którym monopoliści amerykańscy będą mieli decydujący głos.

Brytyjska partia komunistyczna domaga się utworzenia zjednoczonych i demokratycznych Niemiec oraz oddania zagłębia Ruhry pod kontrolę 4 mocarstw, zgodnie z porozumieniem poczdamskim.

Izrael

Agencja Reutera podała 22.I. z wyspy Rodos o podpisaniu tam pomiędzy przedstawicielami Izraela i Egiptu dokumentu ratyfikacyjnego o zawieszeniu broni w południowej Palestynie. W ten sposób decyzja

o zaprzestaniu ognia na pustyni Negev z dnia 7 stycznia br. została oficjalnie zatwierdzona przez rządy obu państw.

Wyniki wyborów w państwie Izrael

W Tel Avivie ogłoszono urzędowo następujące wyniki wyborów:

Mapai (socjaldemokracji)	152 972
Mapam (lewica socjalistyczna)	63 107
Zjednoczone organizacje religijne	52 640
Cheruth (ugrupowanie faszystowskie)	49 220
Ogólni syjoniści	22 515
Postępowcy	17 680
Sephardim	15 017
Komuniści	14 999

Wielotysięczny wiec lewicowych socjalistów w Wiedniu

W amerykańskim sektorze Wiednia odbył się wielotysięczny wiec, zorganizowany przez ugrupowanie lewicowych socjalistów.

Wybitny działacz tego ugrupowania Erwin Scharf w swym przemówieniu poddał ostrej krytyce politykę prawicowych przywódców austriackiej partii socjalistycznej. Podkreślił on, iż kierownictwo partii socjalistycznej, dające się prowadzić na pasku przez partię ludową — zamierza zrzucić cały ciężar odbudowy kraju na barki mas pracujących.

Wielu robotników występujących na wiecu gorąco poparło Scharfa. „Będziemy walczyli o socjalizm poza partią socjaldemokratyczną — powiedział Schaf — dopóty, dopóki w Austrii nie wyrośnie potężny postępowy ruch robotniczy".

„Eksperci" USA w Persji

Do stolicy Persji Teheranu — przybyła pierwsza grupa amerykańskich „specjalistów". Zadaniem tych ekspertów będzie „ochrona interesów USA w związku z perskim siedmioletnim planem odbudowy przemysłowej".

KRONIKA GOSPODARCZA

HANDEL I WSPÓŁPRACA GOSPODARCZA Z ZAGRANICĄ

Komentarz radia moskiewskiego

Radio moskiewskie w komentarzu na temat powołania do życia Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej krajów demokracji ludowej i ZSRR podkreśla, że pomocy Związku Radzieckiego w dużej mierze należy zawdzięczać, iż kraje demokracji ludowej przekroczyły już przedwojenny poziom produkcji i znajdują się na drodze dalszego rozwoju gospodarczego.

Komentator wskazuje na zawartą ostatnio umowę rumuńską-radziecką, przewidującą dwu- i półkrotny wzrost wymiany towarowej w porównaniu z rokiem ubiegłym, niedawną umowę handlową z Bułgarią i pięcioletni układ handlowy z Polską. Komentator wymienia dalej jako przykład pomocy wzajemnej między krajami demokracji ludowej układ bułgarsko-rumuński w sprawie mostu na Dunaju oraz polsko-czechosłowacki układ gospodarczy.

Utworzenie Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej przyczyni się w jeszcze większym stopniu do rozszerzenia współpracy między krajami demokracji ludowej i Związkiem Radzieckim. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że Rada podejmować będzie uchwały jedynie za zgodą zainteresowanych stron i że dostępna będzie dla wszystkich krajów Europy, które uznają jej zasady.

Nowoutworzona organizacja oparta na przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, jest wyrazem woli narodów, które pragną ugruntować pokój i bezpieczeństwo powszechne.

Rozwój polsko-radzieckich stosunków gospodarczych

Obok pięcioletniej umowy o wymianie towarowej na sumę 1 miliarda dolarów z obu stron, zapewniającej nam dostawy cennych surowców radzieckich, umowa o kredytowych radzieckich dostawach inwestycyjnych jest wyrazem przyjacielskiej pomocy, udzielanej przez ZSRR odbudowującej się i rozbudowującej swą gospodarkę — Polsce Ludowej.

Pomoc ta jest ważnym ogniwem współpracy gospodarczej państw demokracji ludowej i ZSRR, które ostatnio postanowiły dla zacieśnienia współpracy powołać do życia Radę Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Umowa inwestycyjna opiewa na 450 milionów dolarów, stanowiących równowartość dostarczanych Polsce przez ZSRR na warunkach kredytowych całych obiektów przemysłowych i ważnych urządzeń dla

zwiększenia potencjału produkcyjnego naszego przemysłu. Dostawy te realizowane będą do 1956 roku.

Umowa dzieli się na dwie zasadnicze części. Pierwsza z nich dotyczy dostarczania całych obiektów przemysłowych. W ich liczbie znajduje się zarówno wielka nowa huta, której pełne uruchomienie przyczyni się prawie do podwojenia produkcji polskiego hutnictwa powojennego, jak i wielkie elektrownie, kilka poważnych zakładów przemysłu chemicznego oraz cementownia.

Dostawy te umożliwią nam stworzenie nowoczesnego, szeroko rozbudowanego przemysłu chemicznego, podwyższą potencjał naszej energetyki o około 500 000 kW zainstalowanej mocy, zwiększą produkcję cementu o około 300 000 ton rocznie, pomogą skompletować i rozbudować przemysł włókienniczy. Dzięki tym dostawom będziemy mogli bardziej intensywnie prowadzić wiercenia naftowe, uzupełnimy urządzenia górnictwa węglowego, zwiększymy bazę mechanizmów budowlanych.

Druga część umowy przewiduje dostawy urządzeń przemysłowych i innych, nie wymagających specjalnego projektowania. Tu należy ciężki sprzęt budowlany, obrabiarki, prasy, sprzęt dla przemysłu węglowego, hutniczego, naftowego itd.

Zgodnie z umową już w ubiegłym roku nadeszły mianowicie pierwsze partie sprzętu naftowego, którego nikt nam, poza ZSRR nie mógł lub nie chciał dostarczyć w tak krótkich terminach.

W roku bieżącym otrzymały — jak to już sygnalizowano — ciężki sprzęt budowlany, jak radzieckie koparki, spychacze gąsienicowe, zgarniacze, dźwigi budowlane itd. W obliczu ogromnych zadań, jakie w bieżącym roku stoją przed budownictwem polskim, które wg narodowego planu gospodarczego wykonać ma budynki o łącznej kubaturze około 10 milionów m^3, a przede wszystkim w związku z planowanym wielkim budownictwem nowych zakładów przemysłowych w latach najbliższych — dostawy ciężkiego sprzętu budowlanego z ZSRR nabierają specjalnego znaczenia.

Należność za wszystkie dostawy przewidziane w umowie — spłacana będzie naszym eksportem stopniowo w ciągu 5 lat po wykonaniu każdej dostawy bez zaliczek przed dostawą, podczas gdy w stosunkach handlowych z innymi państwami, praktykuje się wpłacanie przed dostawą zaliczek w wysokości 30—50% wartości dostaw.

Umowa o kredytowych dostawach inwestycyjnych daje najlepsze pojęcie o tym, do jakiego stopnia Związek Radziecki idzie na rękę Polsce ludowej, pomagając realizować plany odbudowy i rozbudowy gospodarczej kraju. Pomagając realizować nasze plany, Związek Radziecki liczy się z naszymi możliwościami, akceptując zasadę kredytowania i długoletnich spłat towarowych.

Pomyślny rozwój polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej w ogóle, a na odcinku umowy inwestycyjnej w szczególności, stwarza istotną gwarancję wykonania naszego planu sześcioletniego, planu budowy fundamentów socjalizmu w Polsce.

*

Polsko-radziecka wymiana handlowa, odbywająca się na podstawie pięcioletniego układu handlowego z 26 stycznia 1948 r. posiada decydujące znaczenie dla rozwoju życia gospodarczego Polski. Polska otrzymu-

je bowiem rzadkie surowce i maszyny, za które kraje marshallowskie zmuszone są płacić poniżającymi i ciężkimi warunkami, podcinającymi ich rozwój gospodarczy i podważającymi suwerenność narodową.

Dzięki przyjaznej podstawie Związku Radzieckiego kraj nasz otrzymuje w ramach wymiany handlowej deficytowe surowce i towary, posiadające podstawowe oznaczenie dla gospodarki polskiej. Nic dziwnego, że rozwój polsko-radzieckich stosunków handlowych przekracza poziom ustalony w umowie pięcioletniej.

Dynamizm rozwoju polsko-radzieckiej wymiany handlowej widoczny jest z następujących cyfr.

Wartość polsko-radzieckich obrotów handlowych (bez dostaw inwestycyjnych) wynosiła:

w 1945 r.	—	66,1	mln dol.
w 1946 r.	—	141,5	„ „
w 1947 r.	—	167,5	„ „
w 1948 r.	ponad	225	„ „
w 1949 r.	wyniesie	270	„ „

Należy podkreślić, że przy układaniu umowy pięcioletniej ze stycznia 1948 r. przewidywano wysokość obrotów w r. ub. w sumie 170 milionów dolarów, a w roku bieżącym — 200 milionów dolarów.

Pomyślny rozwój stosunków gospodarczych polsko - radzieckich sprawił jednak, że cyfry te zostały w praktyce znacznie przekroczone. Obroty handlowe w 1948 r. osiągnęły bowiem 225 milionów dolarów, a podpisany w dniu 15 bm. protokół o wymianie towarowej na rok 1949 przewiduje obroty w wysokości około 1 430 milionów rubli, tj. 270 milionów dolarów.

Łącznie więc obroty w ciągu dwóch lat — 1948 i 1949 r. — wynoszą 495 milionów dolarów. Połowa obrotów przewidzianych w umowie pięcioletniej osiągnięta zostanie zatem już w ciągu pierwszych dwóch lat.

Wśród surowców i towarów, jakie Polska otrzyma ze Związku Radzieckiego znajduje się bawełna, rudy żelazne, manganowe i chromowe, produkty naftowe, ważne artykuły chemiczne oraz wyposażenie i sprzęt techniczny, jak samoloty, samochody, traktory, urządzenia radiowe, kinematograficzne itd.

Eksport Polski do Związku Radzieckiego obejmuje w 1949 r. między innymi węgiel i koks, tabor kolejowy, wyroby hutnicze i włókiennicze, cukier — tj. przede wszystkim produkty gotowe. A eksport produktów gotowych sprzyja jak wiadomo rozwojowi gospodarczemu kraju wywożącego.

Warto przypomnieć, że kraje marshallowskie w wyniku planu Marshalla zmniejszają znacznie swój eksport towarów gotowych i zwiększają eksport surowców, co powoduje ich stałe zubożenie.

Umowa handlowa z Albanią

W dn. 22 stycznia podpisana została w Warszawie polsko-albańska umowa handlowa na rok 1949.

Umowa przewiduje dostawy z Polski do Albanii: taboru kolejowego, statków przybrzeżnych, tekstylii, wyrobów metalowych, maszyn i narzędzi oraz sprzętu elektrotechnicznego.

W zamian otrzymamy z Albanii: piryty, bawełnę, tytoń i inne artykuły.

Łączne obroty polsko-albańskie przekroczą sumę 4 milionów dolarów. Umowa przewiduje dostawę niektórych towarów z Polski na kredyt, opłacany dostawami towarów albańskich w późniejszym terminie.

Podpisanie umowy handlowej między Polską i Jugosławią

W dniu 16 stycznia podpisana została w Belgradzie polsko-jugosłowiańska umowa handlowa na rok 1949.

Popisanie umowy handlowej między Polską i Jugosławią

Między brytyjskimi i polskimi liniami żeglugi podpisana została umowa o współpracy w dziedzinie żeglugi. Umowa dotyczy regularnych linii okrętowych między portami brytyjskimi Londynem i Hullem i Gdynią-Gdańskiem.

Zawarta obecnie umowa przewiduje ściśle współdziałanie linii okrętowych obu państw i zapewni naszym portom lepsze niż dotychczas połączenie z Wielką Brytanią.

Rokowania handlowe z Holandią

W Warszawie rozpoczęły się polsko-holenderskie rokowania o zawarcie nowej umowy handlowej.

Konwencja o handlu narkotykami

Delegat Polski przy ONZ, dr Suchy, podpisał 27.I br. dodatkowy protokół do Międzynarodowej Konwencji w sprawie kontroli handlu narkotykami. Protokół ten rozszerza istniejącą konwencję na dalsze narkotyki syntetyczne.

Zjazd państwowej administracji rolnej radził o zwiększeniu stanu pogłowia

W dniach 24—26 stycznia br. odbył się we Wrocławiu ogólnopolski zjazd państwowej administracji rolnej, który zgromadził około 1 000 pracowników fachowych rolnictwa. Obrady zagaił minister rolnictwa, Dąb-Kocioł. Zjazd opracował w oparciu o prace poszczególnych komisji zjazdowych wytyczne dla podniesienia produkcji zwierzęcej.

Komisja chowu i hodowli bydła uchwaliła zwiększyć stan pogłowia do wysokości 6.3 mln sztuk, co stanowi w stosunku do roku ub. wzrost o 9,6%, produkcja mleka winna tym samym wzrosnąć do 6,5 mln litrów.

Dla realizacji tego planu konieczne jest zorganizowanie w br. przy mleczarniach spółdzielczych 300 poradni żywieniowych oraz co najmniej 225 kół kontroli użytkowości w oparciu o państwowe gospodarstwa rolne. Głównym zadaniem poradni żywieniowych będzie niesienie pomocy mało- i średniorolnym gospodarstwom chłopskim.

Komisja hodowli trzody chlewnej przewiduje, że pogłowie to w br. powinno osiągnąć cyfrę 6 mln sztuk. Podstawą wykonania planu będzie, obok szerokiej wszechstronnej pomocy drobnym i średnim gospodarstwo rolnym, jak najściślejsza współpraca aparatu instruktorskiego z aparatem państwowej służby administracyjnej w zakresie popularyzacji masowego szczepienia, higieny wychowu i zwalczania chorób oraz połączenia akcji masowego szczepienia z akcją powszechnego ubezpieczenia trzody chlewnej.

Rok bieżący będzie też okresem wzmożonego rozwoju chowu i hodowli drobiu, którego pogłowie zgodnie z opracowanym planem wzrośnie do 71 mln sztuk.

Komisja chowu i hodowli owiec opracowała plan, który przewiduje zwiększenie pogłowia do 1,6 mln szt., w tym tryków o 2 348 sztuk oraz zorganizowanie w 1949 roku 5 678 punktów kopulacyjnych.

Zjazd opracował również i uchwalił plany rozwoju chowu i hodowli koni, plan rozwoju rybactwa, pszczelarstwa i jedwabnictwa.

Siew wiosenny

Plan zasiewów wiosennych w br. przewiduje obsianie 8.850.000 ha Pod uprawę zbóż jarych — 3 745 000 ha, roślin okopowych — 2 950 ha, roślin przemysłowych — 180 000 ha, strączkowych i pastewnych — 1 830 000 ha oraz na warzywa i inne drobne uprawy 145 000 ha.

Ponieważ planowany obszar obsiewu jesiennego wynosi 6 150 000 ha, więc łączna powierzchnia, jaka w 1949 r. znajdzie się pod zasiewami wyniesie 14 700 000 ha, co stanowi w stosunku do powierzchni obsiewów z roku ubiegłego wzrost o 636 000 ha.

Tegoroczne siewy dokonane będą przy użyciu znacznych ilości nasion kwalifikowanych i odmianowo jednolitych, wyhodowanych w gospodarstwach państwowych i w blokach nasiennych. Gdy w roku zeszłym dostarczono do zasiewu jesiennego ponad 29 000 ton nasion zbóż ozimych, w tym roku ilości nasion zostaną wielokrotnie zwiększone.

Projektuje się mianowicie dostarczyć do zasiewów wiosennych ogółem 13 603 ton nasion selekcyjnych i 16 400 ton sadzeniaków oraz 312 000 ton selekcyjnych nasion zbóż ozimych do siewów jesiennych.

Oryginały dostarczane będą tylko do bloków nasiennych, produkujących materiał siewny dla gospodarstw małych i średnich.

Dalsza elektryfikacja wsi

Państwowy plan inwestycyjny na r. 1949 przewiduje zelektryfikowanie ogółem 1 371 gromad, co w porównaniu z ub. rokiem stanowi wzrost o 154 gromady.

W poszczególnych województwach zelektryfikowane będą następujące ilości wsi: woj. warszawskie — 142 wsie, woj. łódzkie — 81, kieleckie — 73, lubelskie — 75, białostockie — 51, olsztyńskie — 70, gdańskie — 103, pomorskie — 47, śląskie — 58, krakowskie — 54, rzeszowskie — 33.

RÓŻNE

Otwarcie nowej linii wysokiego napięcia

W dn. 2 I br. odbyło się Białymstoku otwarcie nowej linii wysokiego napięcia długości 17 km na trasie Ostrów Mazowiecki — Małkinia. Budowa tej linii została wykonana na 8 dni przed oznaczonym terminem.

Małkinia jest obok Ostrowi Mazowieckiej drugim miastem w woj. warszawskim, które otrzymuje prąd z elektrowni białostockiej.

Nowa umowa zbiorowa pracowników spółdzielczych

W dn. 24.I br. została podpisana nowa umowa zbiorowa dla pracowników spółdzielczości, która reguluje uposażenia pracowników spółdzielczych w całym kraju, likwidując istniejący dotąd chaos w uposażeniach.

Nowa umowa zniżyła niektóre, niesłusznie zbyt wygórowane uposażenia, a podwyższyła dotychczasowe zarobki ogromnej większości pracowników spółdzielczych, szczególnie zaś grup dotychczas najgorzej uposażonych.

ZAGRANICA

Wzrost produkcji artykułów spożywczych w ZSRR

W porównaniu z rokie 1947 produkcja najważniejszych artykułów spożywczych ZSRR zwiększyła się w r. ub. w stopniu następującym: cukier — 70%, masło — 37%, wyroby mięsne — 25%, tłuszcze roślinne — 3%.

Miliony ton produktów żywnościowych dostarczyły ponad plan przemysły: cukierniczy, mleczarski, konserwowy i inne. Ogółem przemysł spożywczy produkuje obecnie około 3.000 różnych artykułów. Asortyment wyrobów w wielu dziedzinach jest już większy aniżeli przed wojną.

Układ handlowy między ZSRR i Bułgarią

W wyniku rokowań, prowadzonych między ministerstwem handlu zagranicznego ZSRR a bułgarską delegacją handlową podpisano 18 stycznia protokół o wymianie towarowej radziecko-bułgarskiej na rok 1949. Ogólne obroty pomiędzy Związkiem Radzieckim i Bułgarią wzrosną o 20% w porównaniu z rokiem ubiegłym, nie licząc wartości za sprzęt, dostarczany przez ZSRR Bułgarii na warunkach kredytowych.

Związek Radziecki będzie eksportował do Bułgarii produkty naftowe, bawełnę, czarne i kolorowe metale, traktory w zamian za tytoń, koncentraty ołowiu i cynku, rudę miedzianą, cement i inne artykuły.

Rokowania handlowe między Izraelem a Czechosłowacją

Do Pragi przybyła delegacja żydowska celem podjęcia rokowań w sprawie zawarcia układu handlowego między Czechosłowacją a Izraelem.

Spółdzielczość rzemieślnicza w Bułgarii

Bułgarska Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o rzemieślniczej spółdzielczości produkcyjnej. Spółdzielczość rzemieślnicza stawia sobie za cel utworzenie przedsiębiorstw przemysłowych i warsztatów rzemieślniczych na bazie ześrodkowania maszyn, narzędzi, materiałów, środków finansowych i pracy.

Spółdzielnie rzemieślnicze korzystać będą z szeregu przywilejów i ulg, m. in. w ciągu pierwszego roku swego istnienia zwolnione będą od płacenia podatków państwowych. Spółdzielnie te otrzymają na własność od państwa ziemię dla budowy przedsiębiorstw, warsztatów, budynków na biura.

KRONIKA KULTURALNO-OŚWIATOWA

Osiągnięcia i zadania w dziedzinie kultury

W przemówieniu na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego poseł Jerzy Albrecht wypowiedział się w następujący sposób o osiągnięciach i zadaniach w dziedzinie kultury:

„Nasza rzeczywistość postawiła przed nami ogromne zadania likwidacji wielowiekowego zacofania i upośledzenia mas pracujących. Trzeba stwierdzić, że na odcinku odbudowy naszego życia kulturalnego i udostępnienia go szerokim rzeszom ludu pracującego mamy niemałe osiągnięcia. W zakresie rozbudowy instytucji kulturalno-artystycznych przekroczyliśmy znacznie przedwojenny stan posiadania. W szczególności na odcinku teatru i muzyki.

W roku 1948 założono 182 nowych radiowęzłów, zradiofonizowano 1 488 wsi i 3 200 szkół; w roku 1949 przewidziana jest dalsza szeroka radiofonizacja kraju, w szczególności ośrodków robotniczych i wiejskich. Plan 1949 r. przewiduje radiofonizację nowych 1 500 wsi. W tej dziedzinie dużą rolę odegrać może zorganizowana przez Polskie Radio Wszechnica Radiowa, której zadaniem jest wszczepianie szerokim masom radiosłuchaczy naukowego światopoglądu w dziedzinie nauk społecznych i przyrodniczych.

W 1948 roku obsłużono filmami oświatowymi 3 500 szkół. W roku 1949 akcja ta objąć ma 6 000 szkół i około miliona uczniów. Podstawowym zagadnieniem w dziedzinie upwszechniania filmów w szczególności na wsi jest sieć kin objazdowych. W roku 1948 ilość kin objazdowych osiągnęła liczbę 174. Dzięki skonstruowaniu nowego projektora wąskotaśmowego polskiej produkcji, ilość kin objazdowych w 1949 roku wzrośnie do 624, co umożliwi obsłużenie nimi setek świetlic robotniczych i chłopskich.

Wyrazem upowszechnenia kultury i oświaty w naszym ludowym państwie są takie przejawy, jak masowy wzrost nakładów książek, jak czterokrotny wzrost w stosunku do lat przedwojennych nakładów czasopism i 30-krotny wzrost nakładów periodyków.

Trzeba sobie jednak mimo zanotowania tych poważnych osiągnięć powiedzieć jasno, że formy upowszechnienia jej najszerszym masom nie stoją w dostatecznej proporcji do tego żywiołowego pędu mas ludowych do kultury, który mamy w naszym kraju, że nie zaspokajają do-

statecznie olbrzymiego, nienotowanego dotąd w naszych dziejach odbioru twórczości artystycznej, że nie zaspokajają tego cośmy zwykli nazywać „zamówieniem społecznym“ w dziedzinie kultury.

Nie zaspokajają „zamówienia“ w dostatecznej mierze zarówno jeśli chodzi o formy dotarcia do najszerszych mas, jak i jeśli idzie o treść ideowej twórczości. Ta właśnie treść ideowa twórczości kulturalno-artystycznej jest zagadnieniem centralnym naszego obecnego etapu procesów i przemian kulturalnych. Idzie o to, aby nasza twórczość artystyczna i kulturalna bardziej niż dotąd była związana z życiem szerokich mas ludowych, by bardziej wiązała się z problematyką naszej rzeczywistości, by była wyrazem walki dążeń i aspiracji szerokich mas, chodzi o to, by bardziej niż dotąd była dla nich dostępna zarówno w swej treści, jak i w formie, by wyzwoliła się z poważnych jeszcze obciążeń elitaryzmu, obciążeń burżuazyjnej i drobnomieszczańskiej ideologii. Chodzi o to, aby na przesłankach trwałej więzi z naszą rzeczywistością i procesami jej przemian oprzeć naszą twórczość artysyczną i kulturalną.

Mamy wszelkie dane oczekiwać, by w procesie naszych przeobrażeń kulturalnych najwyższym pragnieniem i dążeniem znakomitej większości naszych artystów i twórców w dziedzinie kultury stało się dążenie właśnie do tego, aby ich twórczość była uznana przez masy za swoją, by była przez nie rozumiana i kochana, by stała się wyrazem myśli, uczuć i dążeń najszerszych mas.

Jest rzeczą niezmiernie charakterystyczną i istotną, że masowy żywiołowy pęd do oświaty i kultury wśród klasy robotniczej spotęgował się w ciągu 1948 roku równolegle z żywiołowym spontanicznym ruchem współzawodnictwa pracy.“

IV walny zjazd literatów polskich

W dniach od 20 do 23 stycznia br odbył się w Szczecinie walny zjazd Związku Zawodowego Literatów Polskich, w którym wzięło udział ponad 50 delegatów poszczególnych oddziałów Związku, przedstawiciele literatów zagranicznych — Związku Radzieckiego, Bułgarii, Czechosłowacji, Rumunii i Węgier i inni zaproszeni goście.

Minister kultury i sztuki, Stefan Dybowski, przysłał na zjazd depeszę, w której czytamy m. in.:

„Wielkie zadania, jakie stoją przed nami w zakresie ofensywy kulturalnej w Polsce, poważne możliwości rozszerzającego się z każdym dniem kręgu odbiorców różnych dziedzin twórczości artystycznej, rosnąca sieć bibliotek i czytelni na wsi, wszystko to otwiera nowe realne perspektywy twórczego rozwoju dla każdego pisarza, który głęboko kocha swój lud, rozumie go i chce dla niego pracować.

Będąca w tej chwili w rozpracowaniu ustawa o Radzie Sztuki i kompetencjach Ministerstwa Kultury i Sztuki i powołanie do życia Instytutu Sztuki w nowej zupełnie płaszczyźnie stawia sprawę oparcia prac ministerstwa o fachowy czynnik świata artystycznego oraz sprawę jego udziału poprzez stowarzyszenia i związki artystyczne we wszystkich poczynaniach, mających na celu podniesienie poziomu kultury artystycznej w Polsce.“

Referat ideologiczny wygłosił wiceminister kultury i sztuki, Włodzimierz Sokorski, referat o powojennej literaturze polskiej — Stefan Żółkiewski. Ponadto wygłosili przemówienia: o 150. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza — Wacław Kubacki, w związku z 25 rocznicą śmierci Lenina — Leon Kruczkowski.

IV zjazd literatów polskich przyjął rezolucję następującej treści:

„Walny Zjazd Delegatów Związku Literatów Polskich obradujący w styczniu 1949 r. w Szczecinie, jako czwarty Zjazd Literatów Polskich od czasu odzyskania niepodległości, stwierdza, że kierunek rozwojowy życia całego kraju w ciągu czterech lat ubiegłych i wyraźna perspektywa dalszego rozwoju stwarzają nowe możliwości dla pracy pisarza, jak również nowe obowiązki wobec społeczeństwa.

Nieodwracalne zmiany historyczne, które dokonały się w kraju od czasu ujęcia władzy przez lud polski, reformy gospodarcze i ugruntowanie demokracji ludowej, umożliwiło dzieciom robotniczym i chłopskim masom dostęp do oświaty, obudziły aspiracje kulturalne w szerokich masach narodu, dały nowego czyelnika, nowego widza teatralnego, wyzwoliły równocześnie w masach ludowych pęd do twórczości literackiej i artystycznej.

Doniosłe wydarzenia dokonały się w r. 1948, przede wszystkim zjednoczenie polskiej klasy robotniczej i umocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego. Musi to pociągnąć za sobą coraz żywszy udział mas ludowych w produkcji i konsumcji dóbr kulturalnych. Równocześnie miniony okres jeszcze bardziej uświadomił wszystkim ludziom dobrej woli, że nowa Polska wraz z przodującą siłą postępu, Związkiem Radzieckim i innymi krajami demokracji ludowej oraz wszystkimi siłami postępu na świecie konsekwentnie broni sprawy pokoju powszechnego.

Międzynarodowy Kongres Intelektualistów, który odbył się w sierpniu 1948 r. we Wrocławiu, zadokumentował, jak żywa jest troska o pokój wśród przedstawicieli nauki i sztuki. Walny Zjazd Delegatów Związku Literatów Polskich solidaryzując się całkowicie z rezolucją, powziętą na Kongresie Intelektualistów, wyraża wolę pisarzy polskich służenia sprawie pokoju, ochrony wolności każdego narodu i jego prawa do swobodnego rozwoju własnej kultury narodowej.

Głębokie zrozumienie praw rządzących rozwojem kulturalnym daje gwarancje właściwego stosunku do spraw kultury w naszych warunkach. Temu przekonaniu daje Polska Ludowa wyraz w uroczystym obchodzie 150-lecia urodzin Adama Mickiewicza.

Demokracja ludowa czci w Mickiewiczu poetę, kóry w okresie wielkiej niedoli narodu zwiastował wolność Polsce i ludom świata. Wraz z nami obchodzą również mickiewiczowską rocznicę narody Związku Radzieckiego, a dla wszystkich wolnych narodów nazwisko poety polskiego stao się symbolem braterstwa ludów.

Perspektywy rozwojowe, które się przed nami otwierają, oddziaływują i oddziaływać będą coraz silniej na podstawę pisarzy i zwiążą ich ze współczesnością, z dążeniami i osiągnięciami mas ludowych.

Nieodzowny jest świadomy udział pisarzy w dziele budowy socjalizmu w Polsce. Nowe motywy życia, twórczy zapał robotnika i chłopa, przemiany zachodzące w losie i świadomości człowieka pracy, wymagagają od literatów gruntownego przemyślenia środków pisarskich, aby mogły najlepiej służyć ludowemu odbiorcy.

Tak pojmując swoją rolę pisarz przestaje być autorem dla niewielu, a stanie się wyrazicielem i wychowawcą szerokich mas narodu.

Walny zjazd wyraża nadzieję, że wysiłek ludu, który buduje jaśniejszą i sprawiedliwszą przyszłość Polski natchnie pisarzy do twórczości, która będzie trwałym wkładem w dzieło odrodzonej Polski".

Literaci do premiera Cyrankiewicza

Zjazd Literatów Polskich przesłał na ręce premiera Cyrankiewicza depeszę treści następującej:

„Czwarty Krajowy Zjazd Związku Zawodowego Literatów Polskich, obradujący w Szczecinie, pragnie zapewnić Was, Obywatelu Premierze, że pisarze polscy w miarę swoich sił uczynią wszystko, aby zgodnie z najlepszymi tradycjami polskiego piśmiennictwa być wraz z klasą robotniczą współtwórcami wielkości nowej Polski, Polski wolności i sprawiedliwości, Polski postępu i ludzi pracy".

W sprawach wewnętrzno-organizacyjnych Związku po wysłuchaniu sprawozdania walne zgromadzenie Związku Zawodowego Literatów Polskich udzieliło absolutorium ustępującemu Zarządowi Głównemu.

Następnie uchwalono zmiany w statucie, polegające na tym, że Związek Literatów Polskich nie będzie powiązany organizacyjnie ze związkami zawodowymi, lecz ze Związkiem Stowarzyszeń Artystycznych. Staż dla kandydatów na członków skrócono z 5 do 3 lat.

Kandydaci na członków ZLP mają jedynie czynne prawo wyborcze i to tylko w okręgu, w którym kandydują.

Następnie przystąpiono do wyboru nowych władz.

Obrany nowy zarząd główny Związku Literatów Polskich ukonstytuował się następująco: prezes — Leon Kruczkowski, wiceprezesi — Jarosław Iwaszkiewicz, Ewa Szelburg-Zarembina, sekretarz generalny — Leopold Lewin, skarbnik — Janina Broniewska, członkowie zarządu — Adam Ważyk, Julian Tuwim, Aleksander Maliszewski i Jerzy Żuławski.

Do komisji rewizyjnej zostali wybrani: Dobrowolski, Wygodzki, Skoneczny.

Do sądu koleżeńskiego — Bobińska, Gomulicki, Rogowicz, Brzechwa i Michalski, jako zastępcy — Pollak i Natanson.

Do komisji weryfikacyjnej — Żółkiewski, Kuryluk, Brzechwa, Parandowski i Boguszewska.

Do komisji kwalifikacyjnej: Broniewski, Pollak, Jan Kott, Maliszewski i Wat.

W czasie trwania zjazdu wręczone zostały nagrody literackie z konkursów Zw. Zaw. Literatów. Nagrody otrzymali: prof. U.J. Kazimierz Wyka za pracę w dziedzinie krytyki literackiej i Stanisław Wygodzki za całokształt twórczości poetyckiej.

Literaci zagraniczni w Warszawie

24 stycznia br. Prezydent Rzeczypospolitej podejmował w Belwederze czarną kawą uczestników walnego zjazdu delegatów Zw. Literatów Polskich oraz przybyłe na Zjazd delegacje literatów: radzieckich, bułgarskich, czechosłowackich rumuńskich i węgierskich.

W przyjęciu uczestniczyli również marszałek Sejmu Władysław Kowalski, członkowie Rady Państwa — wicemarszałek Sejmu W. Barcikowski i prezes dr H. Kołodziejski, podsekretarz stanu J. Berman, wicemin. W. Sokorski i wicemin. dr H. Jabłoński.

*

Dnia 25.I. w salach hotelu Polonia odbyło się przyjęcie na cześć bawiących w Warszawie pisarzy radzieckich i krajów demokracji ludowej, uczestników zjazdu literatów polskich w Szczecinie.

Pisarzy zagranicznych powitał wicemin. Sokorski.

W przyjęciu wzięli udział: wicemarszałek Sejmu Barcikowski, wicemin. Krassowska, przedstawiciele KC PZPR, związków artystycznych oraz Zw. Zaw Literatów Polskich, z prezesem Leonem Kruczkowskim na czele. W przyjęciu uczestniczyli również: ambasador ZSRR Lebiediew oraz przedstawiciele Korpusu Dyplomatycznego.

*

W dn. 26 I. w lokalu SARP odbyło się spotkanie literatów z ZSRR i krajów demokracji ludowej z przedstawicielami świata literackiego stolicy.

W czasie zebrania goście zagraniczni i literaci polscy wygłosili szereg swoich utworów.

Z pobytu pisarzy radzieckich w Polsce

W czasie swego pobytu w Polsce pisarze radzieccy zwiedzili, poza Szczecinem, gdzie odbywał się zjazd, Warszawę, Zakopane, muzeum Lenina w Poroninie i Kraków. 26 stycznia br. pisarze radzieccy odwiedzili Państwowe Zakłady Mechaniczne „Ursus", gdze przemawiali do robotników i czytali im swe utwory. Wybitny radziecki krytyk i znawca literatury zachodniej, prof. Iwan Anisimow, wygłosił w Krakowie odczyt na temat „Teodor Dreiser i Ameryka" oraz w Warszawie pt. „Pisarz współczesny".

31 stycznia br. odbył się w Warszawie wieczór autorski z udziałem pisarzy radzieckich i polskich.

Utwory swoje czytali pisarze radzieccy: Anatol Sofronow, Aleksander Korniejczuk, Iwan Anisimow, Stefan Szczypaczow, Paweł Tyczyna i Antanas Venclowa, a z pisarzy polskich: Władysław Broniewski, Stanisław Ryszard Dobrowolski, Mieczysław Jastruń, Adam Ważyk, Tadeusz Kubiak i Woroszylski.

50-lecie twórczości poetyckiej Leopolda Staffa

W dn. 29 bm. w sali pompejańskiej Belwederu Prezydent Rzeczypospolitej udekorował Leopolda Staffa Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski z Gwiazdą, przyznanym poecie z okazji 50-lecia twórczości poetyckiej.

W uroczystości uczestniczyli — marszałek Sejmu Ustawodawczego — Władysław Kowalski, minister oświaty — S. Skrzeszewski, minister kultury i sztuki — S. Dybowski, wiceminister kultury i sztuki — W. Sokorski, przedstawiciele świata kulturalnego oraz rodzina jubilata

*

Pod protektoratem marszałka Sejmu Władysława Kowalskiego, prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza i min. kultury i sztuki Stefana Dybowskiego, odbyła się w dniu 30.I w Państwowym Teatrze Polskim akademia z okazji 50-lecia twórczości znakomitego poety Leopolda Staffa.

W uroczystościach wzięli udział marszałek Sejmu Wł. Kowalski, minister kultury i sztuki St. Dybowski, min. spraw zagranicznych — Z. Modzelewski, wicemin. kultury i sztuki Wł. Sokorski, wiceministrowie oświaty E. Krassowska i H. Jabłoński oraz przybyli na Zjazd Literatów Polskich pisarze radzieccy w osobach: A. Korniejczuka, P. Tyczyny, S. Szczypaczowa, I. Anisimowa i A. Venclovy

W ramach uroczystości wygłosili przemówienia: wiceminister J. Sokorski, J. Iwaszkiewicz i in.

Wręczono L. Staffowi Księgę Pamiątkową, w której 120 pisarzy polskich wyraziło poecie swój hołd. Poetę obdarzono upominkami i wiązankami kwiatów.

Część artystyczną, którą otworzył L. Solski, składając w serdecznych słowach hołd jubilatowi, wypełniły recytacje wierszy L. Staffa w wykonaniu najwybitniejszych artystów scen warszawskich.

35 lat pracy naukowej prof. dr J. Kostrzewskiego

W Krakowie odbył się uroczysty obchód 35-lecia pracy naukowej prof. dr Józefa Kostrzewskiego — wybitnego prehistoryka, profesora Uniwersytetu Poznańskiego i członka PAU.

Na uroczystość jubileuszową przybył z Pragi profesor Uniwersytetu Karola, p. Jan Filip, składając życzenia jubilatowi w imieniu prehistoryków czechosłowackich.

Józef Kostrzewski rozpoczął pierwszy w Polsce badania wykopaliskowe na wielką skalę, w szczególności w okolicach Gniezna i Poznania oraz słynnej osady prasłowiańskiej w Biskupinie. Jest on autorem około 700 rozpraw i artykułów naukowych.

Specjalną zasługą prof. Kostrzewskiego jest m. in. naukowe udowodnienie wbrew tendencyjnym tezom nauki niemeckiej, iż siedzibą prasłowian było dorzecze Odry i Nysy.

Naukowe i artystyczne nagrody w Krakowie

W ramach uroczystości czwartej rocznicy wyzwolenia Krakowa odbyło się wręczenie naukowych i artystycznych nagród miasta Krakowa. Nagroda naukowa za rok 1947 przyznana została prof. UJ Tadeuszowi Since. Nagrodę za r. 1948 przyznano prof. Teodorowi Marchlewskiemu, rektorowi UJ, nagrodę za r. 1949 otrzymał prof. AGH Witold Budryk.

Nagroda literacka za r. 1948 przypadła w udziale Kornelowi Filipowiczowi za zbiór opowiadań z okresu okupacji pt. „Krajobraz niewzruszony" oraz za mającą się ukazać nakładem „Czytelnika" powieść „Księżyc nad Nidą" oraz szkice „Profile moich przyjaciół".

Nagroda muzyczna została przyznana Andrzejowi Panufnikowi.

Nagrodę architektoniczną przyznało jury inż. Czesławowi Boratyńskiemu i prof. Akademii Sztuk Pięknych Józefowi Gałęzowskiemu.

Nagrodę plastyczną sąd konkursowy przyznał prof. Wojciechowi Weissowi. Nagrody za działalność w zakresie przemysłu artystycznego udzielono profesorowi Wiesławowi Zarzyckiemu za r. 1947 r., prof. Karolowi Homolacsowi za r. 1948 i prof. Witoldowi Chomiczowi za r. 1949.

W przeddzień 4 rocznicy wyzwolenia Krakowa odbyło się również uroczyste wręczenie nagród Wojewódzkiego Funduszu Kultury Narodowej.

Nagrodę w dziedzinie literatury otrzymał Leopold Staff. Nagrodę plastyczną Karol Frycz i Antoni Uniechowski.

Nagrodę muzyczną otrzymali: Henryk Sztompka i Stefania Łobaczewska.

W dziedzinie nauki nagroda humanistyczna przyznana została prof. dr Janowi Dąbrowskiemu. Nagrodę matematyczno-przyrodniczą otrzymał prof. UJ dr Tadeusz Ważewski

Konkurs na pieśń do słów Mickiewicza

W związku z obchodem 150 rocznicy urodzin Mickiewicza, Min. Kultury i Sztuki oraz Polskie Radio ogłosiło konkurs na pieśń solową z akompaniamentem fortepianu lub na chór dowolnego typu a capella lub z akompaniamentem do dowolnie wybranego tekstu Adama Mickiewicza.

Przewidziane są następujące nagrody: I — 75 000 zł, II — 50 000 zł, III — 35 000 zł, nadto za 10 utworów wyróżnionych po 15 000 zł.

Termin nadsyłania prac do dnia 31 maja 1949 r.

Rok Szopenowski

Ambasador RP w Rzymie, Adam Ostrowski odbył w dniu 20.I. rozmowę z prezydentem Republiki Włoskiej Einaudim, w toku której przedstawił prezydentowi program Roku Chopinowskiego we Włoszech. Prezydent Einaudi wyraził zgodę na objęcie protektoratu nad uroczystościami, związanymi z Rokiem Chopinowskim we Włoszech.

✶

W ramach Roku Szopenowskiego zorganizowany będzie IV Międzynarodowy Konkurs Pianistów.

Międzynarodowe Konkursy szopenowskie, których inicjatorem jest prof. Jerzy Żurawlew, rozpoczęły się w r. 1927 i w myśl powziętej uchwały miały odbywać się co pięć lat.

Do I Międzynarodowego Konkursu Szopenowskiego zgłosiło się 26 kandydatów z 9 państw. Laureatami zostali dwaj pianiści polscy i dwaj radzieccy.

II konkurs zgromadził 200 pianistów, przyjęto 93, do konkursu stanęło 70 muzyków z 19 państw. Nagrody uzyskali: Węgier, Polak i pianista radziecki.

W III konkursie wzięło udział 250 uczestników z 21 państw. Pierwsze nagrody zdobyli artyści radzieccy, następne pianista polski i angielski.

Wojna spowodowała przerwę w konkursach.

IV Międzynarodowy Konkurs Szopenowski odbędzie się w Warszawie w dniach od 15 września do 15 października br.

Zespół pieśni i tańca z Mazowsza

Aby wyłonić i wykorzystać wrodzone zdolności muzyczne i taneczne młodzieży wiejskiej z Mazowsza, Min. Kultury i Sztuki postanowiło utworzyć Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca p.n. „Mazowsze".

Członkowie zespołu, który liczyć będzie ok. 60 osób szkoleni będą w specjalnym ośrodku w Karolinie pod Warszawą.

Kierownictwo zespołu obejmuje znany muzyk T. Sygietyński.

Zespół pomyślany jako objazdowy, składać się będzie z chłopów mazowieckich, w dalszym etapie jednak przewidziane jest wciągnięcie doń uzdolnionych jednostek z innych dzielnic Polski.

Konkurs śpiewaków amatorów z ziemi krakowskiej

Związek Zawodowy Muzyków, w porozumieniu z Okręgową Komisją Zw. Zaw. i Zw. Samopomocy Chłopskiej zorganizował w Krakowie konkurs śpiewaków-amatorów.

Do konkursu stanęli ludzie różnych zawodów: ślusarze, szoferzy, fryzjerzy, nauczyciele, urzędnicy i technicy z Krakowa oraz ze wsi i miast woj. krakowskiego.

Laureaci konkursu, oprócz nagród pieniężnych otrzymali stypendia, które umożliwią im studia muzyczne.

*

Zw. Zaw. Górników zorganizował pod hasłem „Górnicy dla wsi" występy artystycznych zespołów kopalń „Katowice", „Eminencja" i „Wujek". Występy te odbyły się w gromadzie Dąb, nad którą Zw. Zaw. Górników objął protektorat kulturalny. Gromada Dąb otrzymała ponadto od Zw. Zaw. Górników bibliotekę złożoną ze 100 tomów książek oraz kilkudziesięciu egzemplarzy miesięczników.

Sesja Międzynarodowego Biura Intelektualistów

W dniach 31 stycznia — 4 lutego br. odbywała się w Paryżu sesja Międzynarodowego Biura stałej organizacji Intelektualistów do spraw pokoju. Członkowie tego Biura w liczbie 25 zostali wybrani na Kongresie Wrocławskim.

Milion sto tysięcy książek w 1948 r.

Komitet Upowszechnienia Książki (KUK) ogłosił sprawozdanie ze swej działalności za 1948 r.

Celem upowszechnienia książki, wśród najszerszych rzesz robotników i chłopów wydano przy współudziale instytucji wydawniczych 12 utworów w 22 tomach po 50 000 egz. każdego dzieła, co daje razem 1 100 000 książek. Obecnie do druku jest przygotowane Prusa — „Faraon", Polewoja — „Opowieść o prawdziwym człowieku" oraz Sowińskiej — „Lata walki".

Cena książki objętości 11 do 19,5 ark. druku wynosi 100 zł za tom, wraz z poleconą przesyłką pocztową. Książki rozprowadzane są przez sieć biblioteczną, przez prenumeratę zbiorową i indywidualną i przy pomocy i współudziale organizacji politycznych i społecznych.

18 000 książek w bibliotekach akademickich

Zarząd Główny Związku Akademickiego Młodzieży Polskiej uruchomił niedawno w ośrodkach uniwersyteckich całego kraju sieć bibliotek wydziałowych i okręgowych.

Biblioteki wydziałowe zaopatrywane są w książki i czasopisma przez wydział wydawniczy przy Zarządzie Głównym ZAMP. Oprócz bibliotek wydziałowych czynnych jest już 16 bibliotek przy zarządach okręgowych. Biblioteki te są zaopatrzone w 18 tysięcy tomów.

Świetlice i biblioteki Związku Pocztowców

Wydz. Kult.-Oświatowy Zw. Zaw. Prac. Poczt i Telegrafów zarejestrował do końca 1948 r. powstanie 200 świetlic i 155 bibliotek związkowych.

W bibliotekach znajduje się ogółem 33 000 książek.

Przy świetlicach Związku pracuje 27 chórów, 34 orkiestry, 31 zespołów teatralnych i 4 zespoły taneczne.

Ponadto w świetlicach uruchomiono 20 zespołów gry szachowej, a przy Zarz. Gł. Związku powstało Koło miłośników Sztuk Plastycznych.

W 1948 r. w świetlicach Związku wygłoszono 657 odczytów, 237 referatów i 218 pogadanek.

136 świetlic, 67 bibliotek dorobkiem kulturalnym pracowników Służby Zdrowia

Wydz. Kult.-Oświatowy Zw Zaw. Pracowników Służby Zdrowia prowadzi pracę od kwietnia r. ub.

Wówczas Związek prowadził 45 świetlic i 32 biblioteki. Obecnie ilość świetlic związkowych wzrosła do 136, a ilość bibliotek — do 67. Przy świetlicach związkowych istnieje 14 zespołów scenicznych, 3 orkiestry, 9 chórów i 7 zespołów szachowych.

Ostatnio Wydz. Kult.-Oświatowy zakupił dla wszystkich świetlic większą ilość książek z zakresu literatury marksistowskiej, ekonomii, opracowań scenicznych dla świetlic i beletrystyki.

NA FRONCIE WSPÓŁPRACY KULTURALNEJ Z ZAGRANICĄ

W Związku Radzieckim w salach Akademii Sztuk w Moskwie otwarta była Wystawa Polskiej Sztuki Ludowej i Rzemiosła Artystycznego. Wystawa ta wzbudziła duże zainteresowanie, o czym świadczy znaczna ilość zwiedzających i recenzje w pismach radzieckich. Obecnie wystawę przewozi się do Kijowa, skąd z kolei przeniesiona będzie do Leningradu.

*

Zespół artystyczny Domu Wojska Polskiego bawił w ZSRR na gościnnych występach dla wojsk marsz. Rokossowskiego Występy te spotkały się z serdecznym przyjęciem i uznaniem oficerów i żołnierzy Armii Radzieckiej.

*

W Czechosłowackim Instytucie Zagranicznym w Pradze odbył się pod protektoratem ambasadora RP J. Olszewskiego recital chopinowski wybitnego pianisty polskiego, Stefana Askenazego.

W praskim kościele św. Mikołaja odbył się koncert polskiej muzyki organowej, obejmujący utwory Jarzębskiego, Miełczewskiego, Damiana i in.

*

W Pradze odbył się zamknięty pokaz polskiego filmu „Ulica Graniczna". W pokazie wzięli liczny udział referenci kulturalni robotniczych organizacji zawodowych oraz przedstawiciele rad zakładowych i załóg fabrycznych okręgu praskiego.

Obecni na pokazie przedstawiciele mas robotniczych wyrażają się o filmie polskim z najwyższym uznaniem

*

Morawska Ostrawa uczciła 150 rocznicę urodzin Adama Mickiewicza specjalnym obchodem zorganizowanym przez Tow. Przyjaźni Czesko-Polskiej. Odczyt o Mickiewiczu wygłosił prof. Szyjkowski.

*

Czechosłowacki minister informacji Kopecky przyjął na audiencji bawiącego w Pradze K. Gałczyńskiego.

Organ Związku Pisarzy Bułgarskich, czasopismo „Literaturnyj Front" zamieszcza obszerny artykuł, zatytułowany: „Adam Mickiewicz i nowa Polska", w którym analizuje podstawę Mickiewicza wobec zagadnień socjalnych.

*

W 1 numerze nowego bułgarskiego czasopisma literackiego „Septemwiri" ukazały się wiersze L. Szenwalda — „Czerwona Armia" i W. Słobodnika — „Śmierć w lesie", w przekładzie na język bułgarski pióra Elżbiety Radrian.

W ostatnim numerze tego pisma znajdujemy dwa wiersze poetki bułgarskiej Kati Georgijew, poświęcone Polsce. Pierwszy wiersz zatytułowany jest „Warszawa", drugi — „Polska".

*

Z inicjatywy Towarzystwa **Węgiersko-Polskiego,** odbył się w sobotę wieczorem w hali fabrycznej jednego z największych państwowych zakładów metalowych „Mavag" wieczór węgiersko-polski, który zgromadził przeszło 2 000 roboników węgierskch. Na wieczorze obecni byli poseł RP w Budapeszcie dr Alfred Fiderkiewicz z personelem poselstwa oraz członkowie Prezydium Towarzystwa Węgiersko-Polskiego.

*

W sali Teatru Miejskiego w Budapeszcie odbył się koncert symfoniczny orkiestry miejskiej pod batutą dyrygenta polskiego Stanisława Wisłockiego. W koncercie wziął także udział muzyk polski solista — Jan Ekier.

*

Zamieszkały w **Szwajcarii** kompozytor polski Konstanty Regamey wygłosił na Uniwersytecie Genewskim odczyt o współczesnej muzyce polskiej. Odczyt był ilustrowany nagraniami utworów Szymanowskiego, Szałowskiego, Spisaka i Panufnika.

*

W Londynie został otwarty Instytut Kultury Polskiej, którego celem jest reprezentowanie polskiej nauki i sztuki na terenie Anglii oraz wymiana kulturalna między obydwoma krajami. Działalność Instytutu obejmuje urządzanie wystaw sztuki polskiej i koncertów, wydawanie publikacji dzieł polskich uczonych i pisarzy, kształcenie i wysyłanie do Polski stypendystów angielskich itp.

W najbliższym czasie zostanie otwarta w Instytucie czytelnia pism oraz biblioteka.

Obecnie Instytut zajmuje się organizowaniem uroczystości „Roku Chopinowskiego", przy czym z inicjatywy Instytutu wmurowana zostanie tablica pamiątkowa na domu, w którym mieszkał Chopin w czasie swego pobytu w Londynie.

W dniu 4 kwietnia br. zostanie otwarta w londyńskiej Academy Hall Wystawa Polskiej Sztuki Ludowej, a wczesną jesienią ma odbyć się w londyńskim muzeum „Tate Gallery" wystawa malarstwa polskiego.

*

Staraniem Biura Nadzoru Estetyki Produkcji urządzono wystawę przemysłu artystycznego w **Nowym Jorku**, którą obecnie przewieziono do Waszyngtonu.

*

W Wiedniu otwarto wystawę polskiej grafiki artystycznej.

*

Z okazji Roku Szopenowskiego zostanie otwarta w maju wystawa w **Paryżu**, która zostanie następnie przewieziona do Anglii, a pod koniec roku przybędzie do Polski.

*

Ukazał się w sprzedaży zbiór nut **„25 pieśni radzieckich"** w opracowaniu i z przedmową dr Z. Lissa.

Zbiór zawiera najpopularniejsze piosenki radziecki z okresu przedwojennego i wojennego w opracowaniu na fortepian z towarzyszeniem głosu solowego lub skrzypiec.

Teksty piosenek przetłumaczone zostały przez wybitnych poetów polskich, jak L. Szenwald, St. Dobrowolski i in.

*

W dniu 23 stycznia br. odbyło się walne zebranie Tow. Przyjaźni **Polsko-Bułgarskiej.**

W czasie zebrania, z okazji setnej rocznicy urodzin wybitnego bułgarskiego poety i rewolucjonisty Christo Botewa, attaché prasowy ambasady bułgarskiej dr Kujo Kujew wygłosił referat pt. „O ideologii w twórczości polsko-bułgarskiej".

*

W Ambasadzie Bułgarskiej odbyło się zebranie towarzyskie pisarzy polskich i bułgarskich. Zebranie poświęcone było omówieniu współpracy między pisarzami obu krajów w zakresie informowania się o ruchu literackim w Polsce i w Bułgarii oraz w sprawie przekładów dzieł literackich.

*

Do Polski przybywa w połowie lutego wieloosobowy zespół Orkiestry Symfonicznej Radia **Czechosłowackiego**, który da koncerty w Katowicach, Krakowie, Łodzi, Poznaniu i Warszawie. Orkiestrą Symfoniczną Radia Czechosłowackiego dyrygować będą: Karel Ancerl i Alois Klima, a solistką jest pianistka Vera Repkowa.

*

Do Krakowa przybył wybitny plastyk **węgierski**, znany działacz robotniczy, Karol Hay, profesor Akademii Sztuk Pięknych w Budapeszcie.

Karol Hay, przebywa w Polsce w celu zorganizowania wystawy węgierskiej sztuki plastycznej.

Prof. Karol Hay wygłosił w Krakowie odczyt pt. „Realizm z sztuce węgierskiej".

*

W Katowicach otwarto wystawę grafiki **belgijskiej**, obejmującą ponad sto eksponatów grafiki, wykonanych różną techniką.

KRONIKA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH I ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH

Aktywiści związków obradują

W stolicy odbyły się rozszerzone plenarne obrady Warszawskiej Rady Związków Zawodowych z udziałem delegatów większych zakładów pracy i przodowników pracy.

Obrady stołecznego aktywu związkowego, reprezentującego 300 000 pracujących w stolicy, otworzył przewodniczący Warszawskiej Rady Związków Zawodowych, poseł Rustecki.

Referat o kongresie PZPR wygłosił przewodniczący KC ZZ, poseł Edward Ochab. Mówca stwierdził, że związki zawodowe uznają ideologiczne i polityczne kierownictwo PZPR, walczą bowiem o ten sam cel: o wzrost dobrobytu mas pracujących, ostateczne pokonanie wroga klasowego i o zwycięstwo socjalizmu.

Duży nacisk położył mówca na wychowawcze zadania związków zawodowych, podkreślając, że praca związkowa musi być przepojona duchem ideologii marksizmu-leninizmu. Prelegent stwierdził również, że na kierownicze stanowiska należy śmiało wysuwać zdolnych i przodujących robotników.

W zakończeniu przewodniczący KC ZZ mówił o dużym znaczeniu prac rad zakładowych. Rady powinny stać się rzeczywistymi gospodarzami w fabrykach i zakładach pracy.

Przewodniczący Rady, pos. Rustecki, omówił reformę płac. Przy zakładach pracy powstaną komisje norm pracy, w których przedstawiciele związków zawodowych i przodownicy pracy powinni brać najczynniejszy udział.

Zagadnienie współzawodnictwa pracy referował sekretarz Rady, Krawczyk.

Przedstawicielka nauczycielstwa stolicy, ob. Rydygierowa, zaapelowała do związkowców, aby do kół rodzicielskich przy szkołach wszelkiego typu weszli uświadomieni robotnicy i bezpartyjni postępowi obywatele. Udział związkowców w kołach rodzicielskich wpłynie na poziom i ideologiczny kierunek wychowania młodzieży.

W uchwalonej rezolucji związkowcy stolicy stwierdzają, że w PZPR widzą swego kierownika w walce o nowy ustrój społeczny. Rezolucja stwierdza dalej, że nowy system płac pozwoli na usprawnie-

nie współzawodnictwa pracy, zwiększenie wydajności i przyczyni się do podniesienia stopy życiowej mas pracujących.

Rezolucja podkreśla, że rady zakładowe powinny przodować w systematycznym organizowaniu narad wytwórczych i branżowych, otoczyć opieką przodowników pracy, brać czynny udział w opracowaniu nowych słusznych norm produkcyjnych, winny dopilnować aby nowe listy płac były sporządzane zgodnie z wytycznymi umów zbiorowych, wciągnąć do walki ze spekulacją szerokie rzesze pracujących i żony robotników oraz poprzez delegowanie do komisyj sklepowych i rad nadzorczych najlepszych aktywistów związkowych usprawnić działalność aparatu spółdzielczego.

Oświadczenie Komisji Centralnej Związków Zawodowych

W związku z próbami rozbicia jedności Światowej Federacji Związków Zawodowych KCZZ wydała oświadczenie treści następującej:

Komisja Centralna Związków Zawodowych w Polsce w imieniu 3 i półmilionowego, zorganizowanego polskiego ruchu zawodowego piętnuje z oburzeniem opuszczenie posiedzenia Biura Wykonawczego przez przywódców TUC (Brytyjskich ZZ), CIO (Amerykańskich Przemysłowych ZZ), i NVV (Holenderskich ZZ).

Jesteśmy głęboko przekonani, że **krok ten nie leży w interesie zorganizowanych związkowców wymienionych krajów, którzy widzą w ŚFZZ ostoję międzynarodowego proletariatu w walce o chleb, postęp społeczny, pokój i suwerenność narodów.**

Trzyletnia z górą, owocna działalność w służbie mas pracujących Światowej Federacji Związków Zawodowych, organizacji zrodzonej ze wspólnego wysiłku międzynarodowej klasy robotniczej w walce z faszyzmem hitlerowskim, organizacji jednoczącej w swych szeregach robotników całego świata bez względu na ich poglądy czy też kolor ich skóry — spędza sen z powiek imperialistów. Ze szczególną obawą patrzą oni na działalność ŚFZZ w chwili obecnej w momencie zaostrzonych zmagań sił postępu z siłami reakcji w skali światowej. Z ich to właśnie polecenia prawicowi przywódcy amerykańskich i brytyjskich związków zawodowych usiłują podważyć jedność całego światowego ruchu zawodowego.

Knowania wrogów jedności klasy robotniczej osiągnęły punkt szczytowy na sesji Biura Wykonawczego ŚFZZ w styczniu 1949 r., kiedy odrzucono większością głosów wniosek TUC w sprawie „zawieszenia" działalności Federacji. Wówczas przedstawiciele TUC, CIO i holenderskich Związków Zawodowych opuścili salę obrad, gwałcąc w sposób sprzeczny z elementarnymi zasadami demokracji obowiązującą ich, jako członków Biura Wykonawczego, uchwałę o przekazaniu wniosku brytyjskiego do rozpatrzenia Komitetowi Wykonawczemu ŚFZZ.

Odpowiedzialność za wytworzony, pożałowania godny stan rzeczy spada całkowicie na przywódców brytyjskich związków zawodowych i CIO. Masy związkowców wszystkich krajów, a wśród nich i polskie związki zawodowe solidaryzują się w całej rozciągłości z postawą większości Biura Wykonawczego ŚFZZ, które nie szczędzi wysiłków dla utrzymania jedności.

Oświadczenie KCZZ kończy się pozdrowieniem dla związków zawodowych i organizacji związkowych, które dawały niejednokrotnie dowody solidarności międzynarodowej i apelem do wszystkich organi-

zacji związkowych, aby wraz ze zrzeszonymi w ŚFZZ organizacjami walczyły nadal o ostateczne wykorzenienie pozostałości faszyzmu, o trwały pokój, jednocząc się przeciwko podżegaczom wojennym, przeciwko zamachom na prawa i swobody demokratyczne mas pracujących, w obronie materialnych i kulturalnych interesów tych mas.

Międzynarodowa klasa robotnicza — brzmią końcowe słowa rezolucji — nie dopuści do rozbicia ŚFZZ i jak źrenicy oka strzec będzie jedności jej szeregów.

Polski świat pracy przeciw rozbijaniu jedności ŚFZZ

Na odbywających się obradach działaczy ruchu zawodowego w Polsce zapadają jednomyślne uchwały, potępiające próby rozbicia jedności ŚFZZ przez prawicowych przywódców związków zawodowych Anglii i USA.

M. in. rezolucje w tej sprawie uchwaliło plenum Warszawskiej Rady ZZ, plenum zarządu głównego ZZ pracowników przemysłu chemicznego, ZZ pracowników samorządu terytorialnego, ZZ pracowników przemysłu cukrowniczego, ZZ skarbowców, bankowców i ubezpieczeniowców oraz pracowników Polskiego Radia.

Podobne rezolucje przyjęli uczestnicy plenarnych obrad: Zarządu Głównego ZZ Transportowców, pracownicy dróg i mostów, pracownicy budowlani, przemysłu ceramicznego i inni.

Plenum Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego

W dniach 21 i 22 ub. m. obradowało plenum zarządu gł. Zw. Nauczycielstwa Polskiego z udziałem 70 delegatów z całego kraju.

Na wstępie obrad poseł Kuroczko nakreślił zadania ZNP na tle uchwał Kongresu Zjednoczeniowego, zapowiadając, że w najbliższym czasie ZNP przystąpi w sposób zorganizowany do ideologicznego kształcenia i dokształcania nauczycielstwa.

Drugim podstawowym zadaniem ZNP jest obrona szkoły przed atakami części rozpolitykowanego kleru.

Trzecie zadanie — to walka o wysoką wydajność pracy nauczyciela w szkole celem podniesienia poziomu nauczania, aby ograniczyć do minimum liczbę drugorocznych uczniów.

W dyskusji poruszono sprawę dostarczania nauczycielstwu literatury naukowej z dziedziny pedagogiki marksistowsko-leninowskiej. Mówcy stwierdzili, iż należy głębiej niż dotychczas zainteresować się literaturą radziecką i właśnie ją wykorzystać.

W drugim dniu obrad uchwalono budżet na rok 1949, w którym z ogólnej sumy 1 520 259 255 zł na akcję socjalną i wczasy przeznaczono ponad 670 mln zł. Ponadto na dokształcanie nauczycieli preliminowano blisko 150 mln zł.

W uchwalonej po obradach rezolucji plenum zarządu wita utworzenie jednej marksistowsko-leninowskiej partii robotniczej i uważa za najważniejsze swoje zadanie jak najczynniejszy współudział w skupieniu wszystkich sił dla realizacji programu, nakreślonego przez Kongres Zjednoczeniowy, aby wyrastał nowy człowiek, który świadomy swojej roli kształtować będzie życie narodu na zasadach prawdziwego patriotyzmu, który będzie wiedział i rozumiał głębokie poczucie więzi międzynarodowej w walce o wolność, postęp i wyzwolenie człowieka.

Plenum zobowiązuje się do następnie m. in. do rozwijania akcji nad ugruntowaniem wśród nauczycieli zrozumienia naukowych podstaw

marksizmu-leninizmu oraz oparcia pracy pedagogicznej polskiej szkoły o te założenia.

W rezolucji, dotyczącej szkoły świeckiej czytamy m. in.: „Zarząd Główny ZNP wita ze szczególnym zadowoleniem stanowisko Kongresu Zjednoczeniowego, jak również oświadczenie premiera rządu w Sejmie 10 stycznia br. w sprawie niedopuszczenia do nadużywania przez część kleru religii dla celów politycznych, sprzecznych z interesami naszego ludowego państwa.

W sprawie problemu szkoły świeckiej zarząd główny stoi na stanowisku swoich uchwał, powziętych we Wrocławiu w październiku 1948 r. stwierdzając, że zagadnienie to traktować należy na terenie szkolnym z całą powagą.

Na zakończenie, po przedyskutowaniu sytuacji międzynarodowej uchwalono rezolucję, protestującą przeciw rozbiciu jedności Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Nadto plenum potępiło również metody stosowane wobec 12 przywódców komunistycznych Ameryki przez elementy reakcyjne i kapitalistyczne.

Ponad 100 000 aktywistów związkowych obejmuje akcja szkoleniowa w 1949 roku

W gmachu KC ZZ odbyła się ogólnokrajowa narada aktywistów szkoleniowych ruchu zawodowego dla przedyskutowania projektu planu pracy na rok bieżący i wytycznych akcji szkoleniowej.

W konferencji wzięli udział referenci szkoleniowi z zarządów głównych i okręgowych związków zawodowych, dyrektorzy szkół związków zawodowych oraz kierownicy stałych ośrodków szkoleniowych.

Okręgowe komisje związków zawodowych obradują

W sali Domu Kultury Związków Zawodowych w Katowicach obradowało rozszerzone plenum OK ZZ województwa śląsko-dąbrowskiego z udziałem ok. 1 500 aktywistów związkowych i przodowników pracy z terenu całego województwa.

Obszerny referat o historycznych uchwałach kongresu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz o roli związków zawodowych w dziele realizacji tych uchwał wygłosił wiceprzewodniczący KC ZZ, Aleksander Burski.

Reasumując wyniki „Czynu Kongresowego“ na terenie województwa zebrani uchwalili jednomyślnie rezolucję, w której w imieniu śląsko - dąbrowskiego świata pracy zobowiązują się przedterminowo wykonać trzeci rok planu gospodarczego. W tym celu wszystkie zakłady usprawnią pracę komitetów współzawodnictwa.

Obrady pracowników instytucji społecznych

W stolicy obradowało rozszerzone plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników instytucji Społecznych z udziałem aktywistów związkowych z całego kraju, przodowników pracy społecznej i kulturalno-oświatowej oraz aktywu kobiecego.

Obrady zagaił przewodniczący Związku, Marian Rajner, poczym sekretarz KC ZZ, Jędrzejewski, wygłosił referat sprawozdawczy z kongresu PZPR.

Kierownik wydziału ekonomicznego Związku omówił nowe umowy zbiorowe. W dyskusji uczestnicy obrad podkreślali, że reforma płac przynosi członkom Związku wydatną poprawę sytuacji materialnej oraz rozszerza zakres akcji socjalnej. Zobowiązano się dopilnować przestrzegania umowy zbiorowej we wszystkich instytucjach społecznych oraz dbać o racjonalne użytkowanie funduszów akcji socjalnej.

Przedyskutowano również zagadnienie współzawodnictwa pracy w instytucjach społecznych.

W jednomyślnie uchwalonej rezolucji, która stanowiła podsumowanie dyskusji, uczestnicy plenarnych obrad zobowiązali się m. in do:

nieustannego pogłębiania ideowej i politycznej łączności z PZPR oraz zwalczania tendencji ciasnego pojmowania roli związków zawodowych i szkodliwego autonomizowania we własnych szeregach;

pogłębienia łączności z masami związkowymi i wychowywania członków w duchu marksizmu-leninizmu;

uaktywnienia kobiet i młodzieży w pracy związkowej w celu pogłębienia ich świadomości i wyrobienia polityczno-społecznego;

rozwinięcia i pogłębienia współpracy między robotnikami miast i chłopami mało- i średniorolnymi oraz wzmożenia współpracy Związku Pracowników Instytucji Społecznych ze związkami zawodowymi robotników zatrudnionych w przemyśle.

Postanowiono również oczyścić instytucje społeczne z elementów szkodliwych.

W celu podniesienia poziomu ideologicznego mas członkowskich postanowiono zorganizować w 1949 r. 175 kursów ideologicznych, 60 zawodowych i 44 organizacyjnych oraz prowadzić szeroką akcję odczytową i samokształceniową. Program pracy przewiduje również zorganizowanie 1 500 wycieczek przodowników instytucji społecznych do fabryk, kopalń, hut i majątków rolnych w celu nawiązania ściślejszej łączności z robotnikami, zatrudnionymi w fabrykach i na roli

Na zakończenie przedyskutowano sytuację w międzynarodowym ruchu zawodowym. W uchwalonej rezolucji postanowiono prowadzić systematyczną akcję wyjaśniającą cele i zadania Światowej Federacji Związków Zawodowych. Rezolucja potępia próby rozbicia jedności ŚFZZ, podejmowane przez imperialistycznych pachołków i podżegaczy wojennych.

Prezydium Rady Związków Artystycznych w Polsce domaga się umorzenia procesu przeciwko przywódcom partii komunistycznej w USA

Prezydium Rady Związków Artystycznych w Polsce wystosowało do ministra sprawiedliwości rządu USA, Clarka, następującą depeszę:

„Prezydium Rady Związków Artystycznych w Polsce, solidaryzując się z uchwałą postępowej organizacji intelektualistów amerykańskich — Narodową Radą Sztuki, Nauki i Wolnych Zawodów, protestuje gorąco w imieniu polskich pisarzy, architektów, malarzy, rzeźbiarzy, kompozytorów, muzyków, aktorów scenicznych i filmowych przeciwko procesowi 12 przywódców Komunistycznej Partii USA, ponieważ proces ten stanowi pogwałcenie elementarnych praw demokratycznych. Prezydium Rady Związków Artystycznych w Polsce zwraca się do Pana — Panie Ministrze — o przerwanie procesu i umorzenie sprawy, która oburza nie tylko spadkobierców demokratycznych tradycji Wa-

szyngtona, Jeffersona i Lincolna, ale i nas — rodaków Kościuszki i Pułaskiego."

Byli więźniowie polityczni domagają się umorzenia procesu przeciwko przywódcom Komunistycznej Partii USA

Prezydium Zarządu Głównego Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych w imieniu zrzeszonych członków złożyło protest przeciwko procesowi wytoczonemu dwunastu przywódcom Komunistycznej Partii USA

„Proces ten — brzmi uchwała prezydium — jest pogwałceniem podstawowych praw człowieka i obywatela, tradycji najlepszych synów narodu amerykańskiego, jak Waszyngtona, Lincolna, Roosevelta, naruszeniem obowiązującej konstytucji USA, zamachem na bojowników wolności, sprawiedliwości społecznej i pokoju.

Usiłowanie wyjęcia spod prawa Partii Komunistycznej oznacza jednocześnie usiłowanie wprowadzenia faszystowskiego reżymu policyjnego, w walce z którym w hitlerowskich więzieniach i obozach koncentracyjnych zginęły miliony najlepszych synów polskiego ludu pracującego.

Domagamy się natychmiastowego umorzenia skandalicznego procesu, który jest próbą naśladowania metod faszystowskich w walce z siłami postępu i pokoju."

Walny zjazd Związku Zawodowego Metalowców

W dniach 12, 13 i 14 lutego br. odbył się w Chorzowie II Krajowy walny zjazd delegatów Związku Zawodowego Metalowców. W zjeździe wzięło udział 756 delegatów, reprezentujących blisko 340 000 robotników i pracowników umysłowych

Najważniejszym zadaniem II Walnego Zjazdu było dokonanie podziału Związku Zawodowego Metalowców na dwie odrębne organizacje zawodowe, zrzeszające oddzielnie pracowników przemysłu hutniczego w Związku Zawodowym Hutników oraz pracowników przemysłu metalowego, elektrotechniczenego, stoczniowców i pokrewnych zawodów w Związku Zawodowym Metalowców.

Konferencja sprawozdawcza Centralnego Związku Zawodowego Górników

15 stycznia br. odbyła się w Sosnowcu w Centralnym Domu Kultury Związku Zawodowego Górników konferencja sprawozdawcza, poświęcona omówieniu przebiegu wprowadzenia w życie nowej umowy zbiorowej oraz zastosowania nowych norm.

Konferencja zgromadziła wszystkich kierowników oddziałów Związku Zawodowego Górników oraz przewodniczących rad zakładowych kopalń i zakładów przemysłu węglowego. W konferencji wziął udział przewodniczący KC ZZ, poseł Ochab.

Mówcy stwierdzili zgodnie, że już obecna sytuacja wskazuje na to iż nowa umowa zbiorowa stała się poważnym czynnikiem podniesienia wydajności. M. in. Rybnickie Zjednoczenie Węglowe osiągnęło już w dniu 14 stycznia ponad 100% planu. Kopalnia „Sobieski" wykonała już 110% planu, a kopalnia „Bierut" przekroczyła plan w 12%.

Przynależność związkowa pracowników przemysłu papierniczego

W dziale organizacyjnym Komisji Centralnej Związków Zawodowych odbyła się konferencja, w której wzięli udział przedstawiciele zarządów głównych związków zawodowych pracowników przemysłu chemicznego oraz poligraficznego oraz delegaci Centralnego Zarządu Przemysłu Papierniczego. Na konferencji uregulowano przynależność związkową pracowników zatrudnionych w przemyśle papierniczym i poligraficznym. Ustalono, że pracownicy zatrudnieni w przemyśle papierniczym, podległym Centralnemu Zarządowi Przemysłu Papierniczego zorganizowani będą w Związku Zawodowym Pracowników Przemysłu Chemicznego. Natomiast pracownicy, zatrudnieni w zakładach pracy, podlegających Centralnemu Zarządowi Przemysłu Poligraficznego, zrzeszeni będą w Związku Zawodowym Poligrafików.

Związkowcy będą kontrolowali rozdział mleka

Komisja Centralna Związków Zawodowych zarządziła, aby poszczególne organa ruchu zawodowego roztaczały kontrolę nad wszystkimi punktami zbiornymi mleka i punktami rozdzielczymi w całym kraju. Zarządzenie to związane jest z wprowadzeniem od 1 stycznia 1949 r. nowego sposobu rozdzielnictwa mleka dla dzieci i matek przez sklepy rozdzielcze Centrali Mleczarsko-Jajczarskiej, spółdzielnie mleczarskie, spółdzielnie spożywców i niektóre sklepy prywatne.

Bilans „Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej" i plan pracy na 1949 rok tematem obrad Zarządu Głównego TPPR

21 stycznia odbyło się wspólne posiedzenie rady naczelnej i zarządu głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Sprawozdanie z działalności Towarzystwa w okresie od 1 października do 31 grudnia 1948 r. złożył dyrektor Biura Organizacyjnego.

Już w pierwszych dniach miesiąca zorganizowano 2 720 akademii, w których uczestniczyło ponad 1 200 000 osób.

Na potrzeby akcji odczytowej, która objęła niemal wszystkie zakłady pracy i wiele ośrodków gminnych, wydano 11 broszur i pogadanek o nakładzie 240 000 egzemplarzy. Ogółem w ramach akcji odczytowej 16 000 prelegentów, których znaczny odsetek stanowili nauczyciele, działacze związków zawodowych, wygłosiło 32 650 odczytów, których wysłuchało ponad 3 miliony osób. Bardzo dobre wyniki dała akcja odczytowa na terenie wsi, gdzie w poważnym stopniu przyczyniła się do spopularyzowania zagadnień z życia wsi radzieckiej.

Urządzono 78 stałych i 12 objazdowych wystaw, obrazujących zagadnienia kulturalne i społeczne Związku Radzieckiego. Po raz pierwszy masowo wprowadzono doskonałe filmy radzieckie. O zainteresowaniu społeczeństwa świadczy liczba 7 milionów osób, które w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni oglądały te filmy. Kina objazdowe wyświetlały 5 134 filmy w 3 500 miejscowościach.

W miejskich i wiejskich świetlicach na terenie całego kraju zorganizowano w październiku łącznie 3 889 wystaw i pokazów, z czego 2 176 w świetlicach szkolnych. Wyróżniały się tutaj zespoły świetlicowe hut: „Florian" i „Pokój", które dały w sumie 433 przedstawienia.

W „Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni" zorganizowano 205 imprez literackich, wieczorów autorskich, dyskusyjnych, w których wzięło udział ponad 60 000 słuchaczy. W teatrach polskich wystawiono 30 sztuk radzieckich i rosyjskich, dwie opery i balety. Zespoły filharmoniczne wykonały 383 koncerty w większych miastach i 106 w mniejszych ośrodkach. Polskie Radio nadało w ciągu października 468 audycji związanych tematycznie z „Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej".

Wielkim wydarzeniem w życiu kulturalnym i naukowym Polski były liczne przyjazdy radzieckich artystów i uczonych.

Rocznicę bitwy pod Lenino obchodzono w ramach Miesiąca, uczczono marszami na szlakach zwycięstw Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego z udziałem 500 000 młodzieży i akademiami, na których społeczeństwo polskie dokumentowało swą wolę dalszego marszu ku lepszemu jutru — ku socjalizmowi.

Kulminacyjnym punktem Miesiąca były uroczystości związane z 31 rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Listopadowej. Była to powszechna manifestacja całego społeczeństwa. Przeszło 2 miliony osób wzięło udział w zorganizowanych na terenie całego kraju obchodach. Dzień 7 listopada był wielką manifestacją przyjaźni i braterstwa polskich mas pracujących z narodami ZSRR.

W okresie sprawozdawczym ilość kół TPPR osiągnęła cyfrę 6 875, zrzeszających 1 100 000 członków. Ostatni kwartał ubiegłego roku charakteryzował stały wzrost aktywności kół Towarzystwa, co wyraża cyfra 227 779 nowych członków. Koła Towarzystwa zdobyły 14 000 prenumeratorów gazety „Wolność" i 8 000 prenumeratorów „Przyjaźni".

Wytyczne programowe Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na rok 1949 nakreślił sekretarz generalny TPPR. Są to: propagowanie idei pokoju i bezpieczeństwa narodu, wszechstronne zapoznanie społeczeństwa polskiego z życiem i osiągnięciami Związku Radzieckiego, pogłębiene i rozszerzenie wymiany kulturalno-intelektualnej ze Związkiem Radzieckim.

Działalność wydawnicza została wzmożona: nakład tygodnika „Przyjaźń" zwiększony zostanie do 100 000 egzemplarzy, miesięcznika „Materiały świetlicowe" przy zwiększonej objętości do 30 000 egzemplarzy.

W zakresie wymiany kulturalno-intelektualnej z ZSRR wchodzi w życie realizacja obszernego planu, opracowanego wspólnie z ministerstwami: oświaty, zdrowia, spraw zagranicznych i GUFK, obejmującego wymianę masowych imprez artystycznych, szkolenia muzycznego plastycznego, teatralno-choreograficznego i filmowego, a dalej wymianę doświadczeń w zakresie upowszechnienia kultury i literatury oraz wymianę w dziedzinie oświaty, służby zdrowia, sportu i wychowania fizycznego oraz opieki społecznej.

Ustalone zostały nagrody w wysokości 200 000 złotych, które przyznane będą za najlepszy przekład utworu poetyckiego, konkurs na pieśń o przyjaźni polsko-radzieckiej, najlepiej wystawioną sztukę teatralną radziecką i najlepszą kreację aktorską w tych sztukach.

W roku bieżącym ustalone zostaną definitywnie podstawy dla zorganizowania muzeum Lenina w Poroninie. Przeprowadzone będą prace badawcze nad historią pobytu Lenina w Polsce. Całość zagadnień zostanie przekazana w ręce odpowiednich władz państwowych lub samorządowych.

Wielką pomocą w miastach będą komitety blokowe przy pomocy rad narodowych, zaś na odcinku wiejskim nauczyciele i działacze terenowi ZSCh oraz 21 000 bibliotek gminnych Przy współdziałaniu czynnika społecznego będzie można obsłużyć 60% powiatów i 80% szkół wiejskich.

W dalszym ciągu obrad powołano komisję programową, która sprecyzuje poszczególne punkty programu. W skład komisji weszli ob. ob.: Grubecki, Jędrychowski, Kruczkowski, Matuszewski, Parnas, Trojanowski, Tuwim.

Ogólnokrajowa konferencja nauczycieli-aktywistów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

24 stycznia br. odbyła się w sali Związku Nauczycielstwa Polskiego trzydniowa ogólnokrajowa konferencja nauczycieli aktywistów TPPR.

Tematem obrad pierwszego dnia były zagadnienia stosunków polsko-radzieckich, polityki zagranicznej ZSRR oraz wpływu zjednoczenia polskich partii robotniczych na pogłębienie przyjaźni polsko-radzieckiej.

W drugim dniu obrad omawiano zagadnienia pedagogiczne Związku Radzieckiego oraz metody nauczania w ZSRR.

Ostatni dzień konferencji poświęcony był problemom pracy społecznej nauczycielstwa i jego roli w dziele pogłębienia przyjaźni między narodem polskim i narodami Związku Radzieckiego.

Ekshumacja zwłok żołnierzy Armii Ludowej i Gwardii Ludowej

Wojewódzki Zarząd Związku Bojowników z faszyzmem i najeźdźcą hitlerowskim o Niepodległość i Demokrację oraz zarząd powiatowy w Mińsku Mazowieckim przystąpiły do ekshumacji zwłok członków Gwardii Ludowej i Armii Ludowej, poległych w walkach z Niemcami. Dokładny plan akcji został opracowany przez specjalny komitet, w którego skład weszli przedstawiciele partii, instytucji, urzędów i zakładów pracy.

Uroczysty pogrzeb ofiar odbył się w dniu 23 stycznia na cmentarzu w Mińsku Mazowieckim.

Stypendia dla młodzieży chłopskiej i robotniczej

Towarzystwo Burs i Stypendiów objęło akcję pomocy stypendialnej w województwie łódzkim dla ponad 1 500 młodzieży szkół podstawowych, średnich i wyższych.

Towarzystwa Burs i Stypendiów w woj. łódzkim liczy 11 000 członków rzeczywistych i 33 000 członków, rekrutujących się z młodzieży szkolnej, zgrupowanej w tzw. kołach uczestników. Zarząd Okręgowy TBS zapreliminował na stypendia w 1949 r. ponad 30 milionów złotych. Pozwoli to na znaczne rozszerzenie zasięgu akcji stypendialnej wśród niezamożnej młodzieży chłopskiej i robotniczej.

Mało- i średniorolni członkami nowych zarządów ZSCh

Rozpoczęta w końcu października ubiegłego roku akcja wyborcza do gromadzkich władz ZSCh w województwie warszawskim została zakończona.

W okresie od października do grudnia ub. r. odbyły się 4 032 zebrania gromadzkie, w których wzięło udział ok. 110 000 osób, w tym ok. 11 250 kobiet.

W czasie zebrań wyborczych mało- i średniorolni chłopi domagali się usunięcia z władz ZSCh bogaczy i spekulantów wiejskich.

Na ogólną liczbę 18 424 osób, wybranych do nowych zarządów przypada na: bezrolnych — 1 392, do 2 ha — 2 796, od 2 ha do 5 ha — 7 440, od 5 do 10 ha — 6 023, od 10 do 20 ha — 759, ponad 20 ha — 14. Kobiet do nowych zarządów weszło 2 330.

Do komisji rewizyjnych wybrano ogółem 15 474 osoby, w tym bezrolnych 1 180, do 2 ha — 2 394, od 2 do 5 ha — 6 034, od 5 do 10 ha — 5 074, od 10 do 20 ha — 767, ponad 20 ha — 25.

Z ogólnej liczby 12 036 wybranych delegatów na zjazdy gminne przypada na bezrolnych 967, do 2 ha — 1 843, od 2 do 5 ha — 4 852, od 5 do 10 ha — 3 886, od 10 ha do 20 ha — 480, ponad 20 ha — 8. Z liczby tej wybrano 780 delegatek.

Jak wynika z tego, trzon wybranych do nowych władz gromadzkich stanowią bezrolni, mało- i średniorolni chłopi.

W okresie wyborów zorganizowano 303 nowe koła gromadzkie ZSCh oraz zwerbowano 8 000 nowych członków.

